ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

19 - 25 października 2020 r. | nr 42 (718/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Trwa głosowanie w VII edycji lubelskiego Budżetu Obywatelskiego

Lublinianie dzielą 12 milionów

Do 28 października (środa) lublinianie mogą głosować na projekty VII edycji Budżetu Obywatelskiego. Na ostatecznej liście znalazło się ich 91, w tym 35 projektów ogólnomiejskich oraz 56 dzielnicowych. Łącznie do wydania jest ponad 12 milionów złotych.

Str. 4

ŚWIDNIK. Do końca roku bez podwyżki, ale…

Powiat gotowy iść na swoje

Starostwo Powiatowe w Świdniku porozumiało się z miastem w sprawie przedłużenia umowy najmu lokali w budynku przy ul. Niepodległości 13. Władze miasta zgodziły się również, aby do końca roku czynsz pozostał bez zmian. Jednak poinformowały powiat, aby w przyszłorocznym budżecie uwzględnił jego podwyżkę z 12 na 15 zł od metra kwadratowego. Starosta tłumaczy, że zamierza tę stawkę jeszcze negocjować i dodaje, że nadal aktualny jest pomysł budowy nowej siedziby powiatu.

Str. 7

Epidemia popsuła kolejne święto

Nauczyciele świętowali w domach

Jak co roku 14 października swoje święto obchodzili nauczyciele. Tym razem Dzień Edukacji Narodowej, ze względu na panującą sytuację epidemiczną, odbył się jednak bez oficjalnych akademii, wręczania odznaczeń, medali i kwiatów. Nie zabrakło jednak życzeń i finansowych gratyfikacji.

Str. 5

Znajomy z Internetu okazał się gwałcicielem

Ohydna randka

Do 15 lat więzienia może grozić 22-letniemu lublinianinowi, który zwabił do mieszkania na Czechowie 14-latkę i ją zgwałcił.

Str. 6

Koronawirus nie odpuszcza

Lublin i Świdnik na czerwono

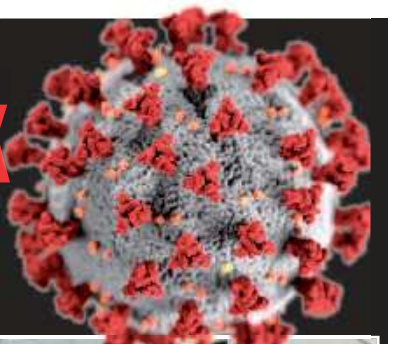

Lublin i Świdnik, podobnie jak ponad połowa powiatów w kraju, znalazły się w strefie czerwonej i od soboty obowiązują nas dodatkowe obostrzenia. To reakcja rządu na wciąż rosnącą falę zakażeń, których w sobotę odnotowano 9622 i zgonów, których teraz codziennie jest kilkadziesiąt.
W całym województwie lubelskim jest już ponad 3500 aktywnych przypadków koronawirusa, a przeszło 17 300 mieszkańców przebywa na kwarantannie.

Str. 2

Lekarstwo gorsze od choroby?

Radny Brzozowski nie wierzy w „plandemię"

Nagle temperatura spadła na 35 stopni, by w pięć minut poszybować na ponad 40 – w taki sposób przebieg swojego zakażenia koronawirusem relacjonowała Anna Ryfka, przewodnicząca klubu radnych Krzysztofa Żuka. Nie brakuje jednak osób, które sądzą, że problem pandemii jest wyolbrzymiony. - Epidemia koronawirusa, to rodzaj „telenoweli na żywo", a podawane „lekarstwo" może się okazać gorsze od choroby – uważa np. radny Stanisław Brzozowski (PiS).

Str. 3

ŚWIDNIK. Budowa sportowo-widowiskowej areny nabiera realnych kształtów

Hala za 50 milionów

Urząd Miasta Świdnik w moment przeszedł od zapowiedzi do czynów i ogłosił przetarg na opracowanie dokumentów planistycznych pod budowę nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej. – Pierwszy krok do kolejnej wielkiej inwestycji zrobiony – obwieścił burmistrz Świdnika Waldemar Jakson na swoim profilu na Facebooku. Najprawdopodobniej powstanie ona na os. Wschód.

Str. 7

Żacy wracają do nauki online

Lubelskie uczelnie w trybie zdalnym

Od poniedziałku, 19 października, wszystkie uczelnie wyższe w Lublinie przechodzą na kształcenie zdalne, z wyłączeniem zajęć praktycznych. Czy lubelskie uniwersytety były do tego przygotowane?

Str. 5

Rajcy PiS mają wątpliwości. - Trzydzieści lat to za dużo – uważają

Radni zaufali miliarderowi

Zaledwie 15 dni po złożeniu wniosku przez miliardera Zbigniewa Jakubasa lubelscy radni zgodzili się na wydzierżawienie mu aż na 30 lat dwóch miejskich działek przy ulicy Przeskok i Krochmalnej. Ma tam powstać Lubelska Akademia Futbolu.

Str. 2

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Koronawirus nie odpuszcza

Lublin i Świdnik na czerwono

Lublin i Świdnik, podobnie jak ponad połowa powiatów w kraju, znalazły się w strefie czerwonej i od soboty obowiązują nas dodatkowe obostrzenia. To reakcja rządu na wciąż rosnącą falę zakażeń, których w sobotę odnotowano 9622 i zgonów, których teraz codziennie jest kilkadziesiąt. W całym województwie lubelskim jest już ponad 3500 aktywnych przypadków koronawirusa, a blisko 17 300 mieszkańców przebywa na kwarantannie.

- Cały czas poprawiamy wydolność naszej służby zdrowia, ale musimy mieć świadomość, że testujemy jej granice – stwierdził w czwartek minister zdrowia **Adam Niedzielski**. – Dlatego musimy nacisnąć hamulec z całej siły, by zahamować rozwój epidemii. Jeżeli ten hamulec nie zostanie skutecznie naciśnięty, a to jest odpowiedzialnością każdego z nas, to scenariusze, które nas czekają, mogą być niestety groźne – dodał.

Na czym polega naciskanie hamulca poinformował premier **Mateusz Morawiecki**. Chodzi o nowe obostrzenia w strefie żółtej i czerwonej, do której zakwalifikowano ponad 150 powiatów, czyli przeszło połowę terytorium kraju i 70 proc. Polaków. W województwie lubelskim znalazły się w niej Lublin, Chełm, Zamość oraz powiaty: lubelski, świdnicki, janowski, łęczyński, łukowski, puławski, rycki i włodawski. Oprócz obowiązującego już od ponad tygodnia obowiązku noszenia maseczek we wszystkich miejscach publicznych (poza lasami, parkami i plażami) w sklepach obowiązują ograniczenia liczby klientów – 5 osób na kasę w sklepach o powierzchni do 100 m2 i 1 os. na 15 m2 w sklepach o powierzchni powyżej 100 m2. Od poniedziałku obowiązuje całkowity zakaz organizacji imprez okolicznościowych, w tym wesel i konsolacji, a podczas uroczystości religijnych obowiązuje limit 1 osoby na 7 m2. W zgromadzeniach publicznych może uczestniczyć max. 10 osób, a w szkołach wyższych oraz ponadpodstawowych obowiązuje nauczanie zdalne (z wyłączeniem zajęć praktycznych). Oprócz tego w strefie czerwonej obowiązują takie same zasady bezpieczeństwa jak w strefie żółtej, czyli lokale gastronomiczne mogą być otwarte od 6.00 do 21.00, zajęty może być co drugi stolik, a po 21.00 można zamawiać tylko na wynos. W transporcie publicznym może być zajętych 50 proc. miejsc siedzących lub 30 proc. liczby wszystkich miejsc; wydarzenia sportowe odbywają się bez udziału publiczności, a podczas wydarzeń kulturalnych może być zajętych max. 25 proc. miejsc; zawieszona jest działalność basenów, aquaparków i siłowni. W strefie żółtej wciąż można organizować imprezy okolicznościowe, ale maksymalnie dla 20 osób, bez możliwości zabawy tanecznej; w uroczystościach religijnych może uczestniczyć max. 1 osoba na 4 m, a w zgromadzeniach publicznych może uczestniczyć max. 25 osób. W szkołach wyższych oraz ponadpodstawowych obowiązuje nauczanie hybrydowe. Aby ta strategia zadziałała, wszyscy musimy stosować się do restrykcji – apelował premier. - Chcemy wdrażać obostrzenia, które ochronią nas przed koronawirusem, ale tak aby ograniczyć straty dla gospodarki - wyjaśniał.

Ukłon w stronę medyków

Jednocześnie rząd chce zrobić ukłon w stronę medyków, których kilka dni wcześniej mocno uraziła wypowiedź wicepremiera **Jacka Sasina**, że „Polska ma zabezpieczone środki medyczne niezbędne do tego, żeby walczyć z pandemią, ale problemem jest w tej chwili zaangażowanie lekarzy. Sasin zaznaczył, że chodzi mu o część lekarzy, bo bardzo wielu z nich i bardzo wiele pielęgniarek, personelu medycznego z wielkim poświęceniem wykonuje swoje obowiązki - ale część tych obowiązków wykonywać nie chce, podając jako przykład ignorowanie przez medyków poleceń wojewodów kierujących ich do pracy w innych placówkach na oddziałach „covidowych". Lekarzy ma udobruchać zapowiedź uchwalenia ustawy wprowadzającej dodatkowe wynagrodzenia dla personelu leczącego pacjentów „covidowych", zwolnienie go z odpowiedzialności w przypadku niezawinionego błędu w leczeniu i pełne wynagrodzenia za czas zwolnienia lekarskiego. W ten sposób rząd stara się też zapewnić obsadę tworzonych dodatkowych łóżek „covidowych", bo o ile tych, według rządu, nie brakuje podobnie jak wolnych respiratorów (według ministerialnych danych zajęte jest ok. 60 proc. łóżek i urządzeń), to problemem jest brak rąk do ich obsługi. Niestety, tworzenie dodatkowych łóżek „covidowych" odbywa się kosztem wypisywania pacjentów hospitalizowanych z powodu innych schorzeń, którzy nie są w stanie zagrożenia oraz wstrzymania przyjmowania pacjentów niezabiegowych. Nie dotyczy to pacjentów onkologicznych, o czym przypomina dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej, prof. dr hab. **Elżbieta Starosławska**. - Epidemia SARS-CoV-2 nie wstrzymała przyjęć pacjentów onkologicznych do COZL, a zalecane przez centralę NFZ ograniczenia dotyczące czasowego zawieszenia udzielenia świadczeń wykonywanych planowo lub ich ograniczenia do niezbędnego minimum, nie dotyczą planowanej diagnostyki i leczenia chorób nowotworowych – informuje dyr. Starosławska, apelując do pacjentów o nieprzerywanie leczenia oraz o zgłaszanie się do lekarzy, a także na badania profilaktyczne. - Sytuacja epidemiologiczna w kraju nie może być przesłanką, by chorzy ze strachu przestawali zgłaszać się na badania i by zaniedbywać leczenie onkologiczne. Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej realizuje wszystkie świadczenia bez zakłóceń – zapewniła szefowa COZL w wydanym w ubiegły czwartek oświadczeniu.

Liczby przerażają

W ubiegłym tygodniu w Polsce liczba zakażonych koronawirusem od początku epidemii wzrosła do 175 766 (o ponad 49,9 tys. w ciągu tygodnia), zgonów do 3573 (o 569), a wyleczonych do 90 162 (o ponad 9,8 tys.). W województwie lubelskim przybyło 2406 zakażonych (od początku 6864), 44 pacjentów z Covid-19 zmarło (od początku 118), a 806 wyzdrowiało (3308). Najwięcej przypadków zakażeń w regionie jest w samym Lublinie, ale też lawinowo osób zakażonych SARS-CoV-2 przybywa w powiecie świdnickim. W ubiegłym tygodniu w powiecie świdnickim zarejestrowano 6 nowych ognisk koronawirusa: 4 z nich w fazie rozwojowej - internat PCEZ (6 potwierdzonych przypadków, 33 osoby na kwarantannie), Przedszkole Małych Odkrywców w Piaskach - (3 przypadki zakażenia, 309 osób w kwarantannie), SP ZOZ w Świdniku – 12 osób personelu i pacjentów na II Oddziale Chorób Wewnętrznych i Oddziale Chirurgii Ogólnej, WSK PZL Świdnik (16 potwierdzonych zakażeń, 65 osób na kwarantannie); 1 w fazie stabilnej - Supermarket „Stokrotka" (5 zakażeń, 32 osoby na kwarantannie) i 1 w fazie wygaszania - DPS w Krzesimowie (7 zakażeń, 5 ozdrowieńców i 150 osób w kwarantannie). Z powodu koronawirusa na dwóch szpitalnych oddziałach od 14 października wstrzymane są przyjęcia pacjentów oraz zawieszona jest praca Poradni Chirurgii Ogólnej w Piaskach. - Zakażeni pacjenci, którzy czuli się dobrze zostali wypisani na izolację do domów, a ci którzy wymagali hospitalizacji zostali przeniesieni do szpitali II i III stopnia. Oba oddziały są odkażane i sprzątane. Jeśli nic się nie wydarzy, 26 października, wznowią udzielanie świadczeń - informuje **Jacek Kamiński**, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Świdniku.

Na świecie liczba wykrytych infekcji SARS-CoV-2 sięga już 39,7 mln (najwięcej w USA - 8,1 mln, Indiach - 7,5 mln, Brazylii - 5,2 mln, Rosji - 1,4 mln, Argentynie - 979 tys., Kolumbii - 952 tys. Hiszpanii - 936 tys.), zgonów 1,1 mln, a wyzdrowień 27,3 mln. Dane na niedzielę, 18 października. **RD**

W kolejce po wymaz

W ubiegłym tygodniu pod wszystkimi punktami pobierania wymazów w kraju, w tym w Lublinie i Świdniku, tworzyły się olbrzymie kolejki, a wielu oczekujących odchodziło „z kwitkiem" i musiało ponownie próbować w kolejnych dniach. W tym tygodniu powinno być już lepiej.

Rząd zdecydował o przekazaniu dodatkowych środków podmiotom prowadzącym punkty wymazowe. W województwie lubelskim liczbę punktów wymazowych zwiększono do 32, w tym 7 w Lublinie, a godziny ich pracy (wcześniej były czynne po 2, 3 godziny) zostały wydłużone. Obecnie w Lublinie i Świdniku wymazy pobierają:

* Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nr 1 w Lublinie, ul. Spadochroniarzy 9, tel. 81 533 51 20, czynny od 9:00 do 13:30,
* Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzki im. Jana Bożego w Lublinie, ul. Biernackiego 9, tel. 516 791 842, czynny od 11:00 do 14:00 (próbki pobierane bez wysiadania z auta),
* Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej MSWiA w Lublinie, ul. Grenadierów 3, tel. 81 728 55 46, czynny od 8:00 do 11:00 i od 15:00 do 18:00,
* Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Lublinie, ul. prof. Antoniego Gębali 6, tel. 667 699 802, czynny od 9:00 do 11:00,
* Szpital Neuropsychiatryczny im. Prof. M. Kaczyńskiego SPZOZ w Lublinie, ul. Abramowicka 2 (przy Odcinku Obserwacyjno-Zakaźnym dla Chorych Psychicznie – budynku N), tel. 609 626 451, czynny od 9:00 do 11:00 i od 14:30 do 15:30
* 1 Wojskowy Szpital Kliniczny z Polikliniką SPZOZ w Lublinie, Al. Racławickie 23, tel. 26 118 32 96, czynny od 8:00 do 18:00
* Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie, Al. Kraśnicka 100, tel. 81 537 43 67, czynny od 8:00 do 13:00
* Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Świdniku, ul. B. Leśmiana 4, tel. 81 751 57 36, czynny od 08.00 do 10:00.

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ŚP

dr.

Piotra Makarzec

Prawnika, wykładowcy akademickiego

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

Żonie, Synowi i Rodzinie

składają

Przyjaciele i Współzałożyciele Fundacji – Instytutu im. Kazimierza Wielkiego w Lublinie

Rajcy PiS mają wątpliwości. - Trzydzieści lat to za dużo – uważają

Radni zaufali miliarderowi

Zaledwie 15 dni po złożeniu wniosku przez miliardera Zbigniewa Jakubasa lubelscy radni zgodzili się na wydzierżawienie mu aż na 30 lat dwóch miejskich działek przy ulicy Przeskok i Krochmalnej. Ma tam powstać Lubelska Akademia Futbolu.

Chodzi o dwie miejskie działki o łącznej powierzchni 11,6 ha – jedną przy ulicy Przeskok, a drugą przy ulicy Krochmalnej (w pobliżu Areny Lublin). Miliarder **Zbigniew Jakubas** chce tam zbudować Lubelską Akademię Futbolu, czyli kompleks mający służyć głównie adeptom piłki nożnej. – Siedem boisk, w tym jedno z nawierzchnią sztuczną, kryte balonem w okresie zimowym oraz trzykondygnacyjny budynek z zapleczem treningowo-mieszkalnym – w taki sposób przed tygodniem opisywaliśmy plany Jakubasa.

30 września Lubelska Akademia Futbolu (spółka została już powołana) złożyła do lubelskiej rady miasta wniosek o wydzierżawienie nieruchomości przy ulicy Przeskok i Krochmalnej na 30 lat. Zaledwie 15 dni później radni wyrazili na to zgodę. Głosowanie poprzedziła burzliwa dyskusja.

- Proponuję, żeby przekazać ten teren na 10 lat z możliwością przedłużenia tej dzierżawy. Oddanie ponad 11 hektarów w bliskim sąsiedztwie centrum miasta to pozbawianie się na 30 lat jakiejkolwiek możliwości wpływania na to, co się tam dzieje – zauważył **Piotr Gawryszczak**, przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. Gawryszczak zauważył, że „Lubelska Akademia Futbolu to nie jest instytucja publiczna, co do której moglibyśmy powiedzieć, że za 10 lat może będzie w zmienionej formie, ale jednak są jakieś gwarancje". – Tutaj jest to inicjatywa prywatna i bardzo dobrze, natomiast nie wiemy, co będzie z tą inicjatywą za rok, dwa, 10 , 20, dlatego ten okres 30-letni jest zbyt długi – ocenił.

- Albo ktoś nie zrozumiał idei, jaka przyświeca temu pomysłowi albo próbuje to wywrócić do góry nogami. Zapotrzebowanie na obiekty sportowe w Lublinie jest ogromne. Pojawia się człowiek, lublinianin, chce zainwestować własne środki. Czy któryś z nas byłby w stanie oddać własne środki, aby pomóc uzdolnionej sportowo młodzieży? – zastanawiała się **Anna Ryfka** z klubu radnych **Krzysztofa Żuka**.

Całkowita powierzchnia ośrodka wyniesie ponad 23 hektary. W pierwszym etapie mają powstać cztery boiska (w tym jedno pod namiotem) z trybunami na 900 widzów, trzykondygnacyjny budynek akademii piłkarskiej o pow. 6 tys. metrów kwadratowych m.in. z halą sportową o wymiarach 42×21 m, z 7 szatniami dla zawodników, 3 salami konferencyjnymi, 36 pokojami dla juniorów, siłownią i pomieszczeniem odnowy biologicznej. – Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, zobaczycie to we wrześniu przyszłego roku – zapowiedział na początku października Jakubas.

Grzegorz Rekiel

Na wydzierżawionych działkach mają stanąć takie obiekty Lubelskiej Akademii Futbolu

Zbigniew S. zwolniony przez sąd

Kolejna próba usadzenia blogera

Zbigniew S., biznesmen, bloger, „sygnalista" odpowiedzialny za publikację akt śledztwa z afery podsłuchowej nie został aresztowany po zatrzymaniu przez Policję w ubiegły czwartek. O zastosowanie środka zapobiegawczego wnioskowała Prokuratura Okręgowa w Lublinie.

To już któreś podejście prokuratury do aresztowania Zbigniewa S. Teraz sprawa dotyczyła zarzutu przywłaszczenia 253 tys. zł na szkodę fundacji jego imienia i działania na szkodę darczyńców oraz uczynienia sobie z tego procederu stałego źródła dochodu, a także prania pieniędzy, za co łącznie grozi kara nawet 15 lat pozbawienia wolności. Sąd jednak odrzucił wniosek prokuratury z uwagi na „brak dużego prawdopodobieństwa popełnienia co do niektórych czynów" i Zbigniew S. został zwolniony z zatrzymania.

LT

nowy tydzień WTIRI INIF

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Krzysztof Basiński – 691 344 090;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Parkomaty niebawem pojawią się również na całym Podzamczu oraz wzdłuż al. Zygmuntowskich i al. Piłsudskiego

Strefa Płatnego Parkowanie znowu urosła

Kierowcy podratują budżet

Strefa Płatnego Parkowania zostanie rozszerzona, m.in. o tereny Podzamcza, które wejdą do nowej podstrefy D – zdecydowała w miniony czwartek lubelska rada miasta.

Do Strefy Płatnego Parkowania mają zostać włączone tereny na północ od al. Solidarności i al. Tysiąclecia (Podzamcze). Chodzi m.in. o ulice: Jaczewskiego, Prusa, Lubartowską, Ruską, Biernackiego, Probostwo, Czwartek czy Browarną. Do Strefy zostaną także włączone al. Zygmuntowskie i al. Piłsudskiego. Od czerwca 2021 roku wspomniane obszary wejdą do nowej podstrefy D. Stawki opłat będą tam identyczne, jak w podstrefie C (prezentujemy je niżej). – Na obszarze projektowanej podstrefy D obserwowane jest wysokie zapotrzebowanie na miejsca postojowe, szczególnie w rejonie szpitali i dworca autobusowego. Jednocześnie występuje tutaj deficyt miejsc. Wprowadzenie opłat za postój zapewni zwiększenie rotacji parkujących pojazdów – czytamy w uzasadnieniu projektu, nad którym głosowali radni. Tak naprawdę chodzi jednak głównie o znalezienie kolejnych wpływów do budżetu miasta, który mocno ucierpiał w czasie wiosennego lockdownu.

Przypomnijmy, że ostatnie znaczące zmiany w lubelskiej Stefie Płatnego Parkowania weszły w życie 1 kwietnia tego roku. Z podstrefy B wyodrębniona została podstrefa C, która obejmuje m.in.: ul. Zamojską i ul. Rusałkę. W podstrefach A i B opłaty są dużo wyższe niż jeszcze w marcu. Strefa działa w godzinach 8-18 (o godzinę dłużej niż przed 1 kwietnia).

Stawki opłat w nowej podstrefie D: za pierwszą godzinę – 2 złote; za drugą godzinę – 2,40 zł; za trzecią godzinę 2,80 zł; za każdą następną godzinę – 2 złote; bilet 24-godzinny – 15 złotych; abonament typu „A" miesięczny – 150 złotych, abonament typu „A" półroczny – 750 złotych, abonament typu „A roczny" – 1300 złotych.

Grzegorz Rekiel

Przemysław Czarnek znów będzie musiał bronić swoich wypowiedzi przed sądem

Profesor pozwał profesora

Jakub Urbanik, profesor prawa Uniwersytetu Warszawskiego i przedstawiciel społeczności LGBT pozwał profesora prawa KUL, lubelskiego posła PiS i kandydata na stanowisko ministra edukacji i nauki Przemysława Czarnka o ochronę dóbr osobistych. Domaga się 20 tysięcy złotych na Stowarzyszenie Miłość Wyklucza oraz przeprosin w największych ogólnopolskich mediach. Pozew został złożony w ubiegły piątek w warszawskim sądzie. Chodzi o homofobiczne – zdaniem powoda – wypowiedzi pozwanego.

O które konkretnie? - Pozew odnosi się do dwóch wypowiedzi **Przemysława Czarnka**, tej z programu na antenie TVP Info w trakcie kampanii prezydenckiej, kiedy lubelski poseł stwierdził: „Skończmy słuchać tych idiotyzmów, o jakiś prawach człowieka, czy jakiejś równości. Ci ludzie nie są równi ludziom normalnym i skończmy wreszcie z tą dyskusją" (chodziło o komentarz do zdjęcia przedstawiającego roznegliżowaną osobę w barze dla osób LGBT w Los Angeles – przyp. aut.) oraz z 3 sierpnia, gdy na antenie Radia Maryja powiedział: „Nie ma wątpliwości, ze cała ta ideologia LGBT wyrastająca z neomarksizmu, a ten z marksizmu, pochodzi z tego samego korzenia co niemiecki, narodowy socjalizm hitlerowski, który jest odpowiedzialny za wszelkie zło drugiej wojny światowej, zniszczenie Warszawy i zamordowanie powstańców" - mówi **Michał Wawrykiewicz** z Inicjatywy Wolne Sądy, pełnomocnik prof. Urbanika, który w piątek złożył pozew o ochronę dóbr osobistych w jego imieniu.

Mecenas **Sylwia Gregorczyk-Abram**, druga z pełnomocników Urbanika tuż po złożeniu pozwu podkreśla, że w demokratycznym państwie prawa nie może być tak, że nie ponosi się odpowiedzialności za wypowiedziane słowa.

- Obserwując tę nagonkę na społeczność LGBT+ uznaliśmy, że trzeba po prostu zachować się przyzwoicie i trzeba powiedzieć wyraźne i głośne: Nie! Nie chcemy żyć w takim kraju gdzie godność człowieka jest przywilejem, gdzie prawa człowieka są przywilejem i są zależne od kaprysu władzy. To nasz moralny obowiązek, by pana profesora w tym postępowaniu reprezentować - mówiła prawniczka. - Te wypowiedzi nie mieszczą się w debacie publicznej. One nie mieszczą się w granicach wolności słowa, prowadzą do nienawiści, prowadzą do zwiększenia poziomu agresji w społeczeństwie. Nie można na to pozwolić. Stąd ten pozew - dodała Sylwia Gregorczyk-Abram. Podkreśliła, że pełnomocnicy prof. Urbanika będą starali się udowodnić przed sądem, że takie słowa potrafią wpływać na życie osób ze społeczności nieheteronormatywnej. Świadkami w sprawie mają być profesorowie prawa, antropologowie oraz historyk i dziennikarz, więzień obozu koncentracyjnego Auschwitz **Marian Turski**.

To już drugi proces Czarnka o wypowiedzi na temat środowiska LGBT. Poprzedni zakończył się przed rokiem przeproszeniem **Bartosza Staszewskiego**, organizatora Lubelskiego Marszu Równości, który poczuł się urażony stwierdzeniem ówczesnego wojewody lubelskiego, że „Marsz to promocja zboczeń, dewiacji i wynaturzeń".

Przemysław Czarnek, u którego przed tygodniem wykryto koronawirusa i z tego powodu odroczone zostało jego zaprzysiężenie na ministra edukacji i nauki, nie odniósł się do sprawy.

LB

Lekarstwo gorsze od choroby?

Radny Brzozowski nie wierzy w „plandemię"

– Nagle temperatura spadła na 35 stopni, by w pięć minut poszybować na ponad 40 – w taki sposób przebieg swojego zakażenia koronawirusem relacjonowała Anna Ryfka, przewodnicząca klubu radnych Krzysztofa Żuka. Nie brakuje jednak osób, które sądzą, że problem pandemii jest wyolbrzymiony. - Epidemia koronawirusa to rodzaj „telenoweli na żywo", a podawane „lekarstwo" może się okazać gorsze od choroby – uważa z kolei radny Stanisław Brzozowski (PiS).

- Dziewiąty dzień z Covid-19. Nagle temperatura spadła na 35 stopni, by w pięć minut poszybować na 40,2. To podstępne i nieprzewidywalne paskudztwo nie chce odpuścić. Pilnujcie się, walka jest nierówna – w taki sposób przebieg swojego zakażenia koronawirusem relacjonowała w miniony wtorek na Twitterze **Anna Ryfka**, przewodnicząca klubu radnych **Krzysztofa Żuka**. Dwa dni później brała jednak udział w zdalnej sesji lubelskiej rady miasta. Koronawirusem zakaził się również jej kolega klubowy – **Piotr Choduń.**

Liczba zakażeń w Polsce lawinowo wzrasta. Ogólnopolskie media spekulują nawet, czy w naszym kraju powstaną szpitale polowe. Nie brakuje jednak osób, które sądzą, że problem pandemii jest wyolbrzymiony, czy wręcz wydumany. 10 października ulicami Lublina przeszedł „Marsz o wolność". Jego uczestnicy kwestionowali pandemią koronawirusa nazywając ją rozdmuchiwaną przez media „plandemię" i zasadność wprowadzanych przez rząd obostrzeń. W marszu brał udział m.in. Stanisław Brzozowski z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. – Wirus jest, ale współżyjemy z tysiącami innych wirusów. Uważam, że działania są nieadekwatne do sytuacji, a lekarstwo może się okazać gorsze od choroby. Mówienie o zapaści służby zdrowia jest moim zdaniem formą straszenia społeczeństwa – uważa radny, który podkreśla jednak, że środki ostrożności wprowadzane w samych szpitalach są słuszne.

Radny Stanisław Brzozowski wziął udział w „Marszu o wolność"

Stanisław Brzozowski zauważył, że procentowa śmiertelność Covid-19 jest wielokrotnie niższa, niż podają oficjalne statystyki, mówiące o tym, że w skali globalnej umiera około 4 procent zainfekowanych pacjentów. – Nawet Światowa Organizacja Zdrowia wyliczyła, że infekcję mogło już przejść 10 procent globalnej populacji, wielokrotnie więcej niż podają to oficjalne dane (według stanu na piątek, 16 października, oficjalne statystyki podają, że zakażenie przeszło na całym świecie ok. 39,5 mln osób – przyp. aut.) – wylicza radny. Zdaniem S. Brzozowskiego epidemia koronawirusa to rodzaj „telenoweli na żywo". – Żyjemy tylko koronawirusem, a nikt nie podaje ile osób umiera na raka, schorzenia wątroby itp. – ocenił radny Prawa i Sprawiedliwości.

Grzegorz Rekiel

Trzeba będzie dołożyć?

Dworcowe przetargi pod znakiem zapytania

Trzy firmy chcą zdobyć kontrakt na budowę dróg łączących al. Piłsudskiego i Lubelskiego Lipca '80 z ul. Dworcową, przy której do końca lipca 2022 roku ma stanąć nowoczesny dworzec metropolitalny.

Oferty, jakie wpłynęły w przetargu, podobnie jak w przypadku budowy samego dworca, są wyższe od kwoty jaką na inwestycje zarezerwowało miasto, ale prawdopodobnie i w jednym, i drugim przypadku ratusz zdecyduje się na dołożenie środków i rozpoczęcie realizacji największego z zaplanowanych na najbliższe lata przedsięwzięcia.

Na rozbudowę Dworcowej i budowę zjazdu z Lubelskiego Lipca 80 miasto chce maksymalnie wydać około 13 mln złotych brutto. Wszystkie trzy oferty, które wpłynęły do Zarządu Dróg i Mostów, opiewają na nieco większą kwotę. Najmniej, bo około 13,1 mln złotych zaproponował warszawski Budimex. Około 13,7 mln złotych zażyczył sobie pruszkowski Strabag. Najwięcej, bo około 14,5 mln złotych zaproponowało Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów. Sporo wskazuje na to, że urzędnicy dołożą brakujące pieniądze, ale decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Przetarg dotyczy rozbudowy ulicy Dworcowej oraz budowy zjazdu z ul. Lubelskiego Lipca '80 i jest częścią większej inwestycji – budowy metropolitalnego dworca autobusowego. – Powstanie dworca powiązane jest ze zmianą układu drogowego w jego rejonie. Ulica Dworcowa zostanie przedłużona do ronda przy Targach Lublin, również przeznaczonego do przebudowy. Dla usprawnienia ruchu zostanie wybudowany jednokierunkowy zjazd z ul. Lubelskiego Lipca '80 do wspomnianego ronda oraz droga wiodąca od ronda do al. Piłsudskiego – wylicza **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza. Oprócz tego zostanie przebudowana m.in. trakcja trolejbusowa.

Podobnie wygląda sytuacja z przetargiem na budowę samego dworca metropolitalnego. Tu wpłynęło sześć ofert, a najtańsza o blisko 5 mln zł przekracza 227 mln zł, czyli kwotę jaką na inwestycję planowało wydać miasto (173 mln zł stanowi dotacja z UE – przyp. aut.).

Nowy dworzec autobusowy ma zostać zbudowany w rejonie dworca kolejowego Lublin Główny między ulicami Młyńską, Gazową oraz Dworcową. Ma przejąć rolę, jaką obecnie pełni dworzec przy alei Tysiąclecia i „w jednej części miasta skupić komunikację kolejową i autobusową". Całkowita powierzchnia trzykondygnacyjnego budynku dworca, który będzie obsługiwał autobusy komunikacji miejskiej, pozamiejskiej i dalekobieżnej, wyniesie ponad 18 tysięcy metrów kwadratowych. Dla komunikacji zamiejskiej na terenie dworca przewidziano 43 perony. Łączna powierzchnia placów manewrowych wraz z peronami wyniesie ponad 19 tys. m2. Z kolei pod budynkiem dworca ma powstać parking podziemny, który pomieści 174 samochody. Roboty mają się zakończyć w wakacje 2022 roku.

Grzegorz Rekiel

Wszystko w rękach rzecznika dyscyplinarnego

Wyleci ze studiów za brak maseczki?

- Nie mogę zasłaniać twarzy, bo mam ataki lęku – przekonuje studentka Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, która będzie się tłumaczyć przed rzecznikiem dyscyplinarnym za to, że przyszła na zajęcia bez wymaganej maseczki. – Wprowadzone ograniczenia są wyrazem troski o nasze wspólne dobro – odpowiada uczelnia.

Alicja (imię zostało zmienione) studiuje zaocznie behawiorystykę zwierząt na Uniwersytecie Przyrodniczym w Lublinie. W tym roku akademickim każdy student musi na terenie uczelni zasłaniać usta i nos, co ma oczywiście związek z trwającą epidemią koronawirusa (obecnie ta zasada nie obowiązuje, bo i tak do końca października nauka na UP odbywa się wyłącznie w formie zdalnej z powodu wykrytych zakażeń). Na początku października Alicja przyszła na zajęcia bez zakrytej twarzy. – Prowadzący wyprosił mnie z zajęć, a kiedy odmówiłam wyjścia, zgłosił mnie do rzecznika dyscyplinarnego do spraw studentów. Grozi mi zwolnienie ze studiów. Nie mogę zasłaniać twarzy, bo mam ataki lęku. Nie chcę również zasłaniać twarzy, bo ustawa o zwalczaniu chorób zakaźnych u ludzi wyraźnie mówi, że do zasłaniania ust i nosa zobligowane są wyłącznie osoby chore lub podejrzane o zachorowanie. Nie byłam ani chora, ani podejrzana o zachorowanie – podnosi zdesperowana kobieta, która napisała do naszej redakcji.

Alicja nie ma jednak zaświadczenia od lekarza, które potwierdzałoby, że doskwierają jej ataki lęku. Studentka jeszcze latem kontaktowała się z profesor **Joanną Barłowską**, dziekan Wydziału Nauk o Zwierzętach i Biogospodarki. – Dostałam pozwolenie na pojawienie się bez osłony na egzaminie z praktyk, natomiast dziekan nie pozwoliła mi na uczestniczenie w zajęciach. W piśmie zasugerowano mi również, żebym poprosiła o urlop dziekański, co nie jest żadnym rozwiązaniem – uważa Alicja. We wrześniu kobieta poprosiła panią dziekan o wprowadzenie „mieszanej formy zajęć". Chodzi o to, aby zajęcia były prowadzone w formule tradycyjnej i zdalnej, tak aby studenci, którzy nie biorą udziału w stacjonarnych zajęciach, uczestniczyli w wykładach i ćwiczeniach za pomocą tzw. platformy e-learningowej. Pismo zostało jednak wówczas odrzucone.

Przed rzecznikiem dyscyplinarnym Alicja ma się tłumaczyć w czwartek, 22 października. Została obwiniona o „uchybienie godności studenta". – Wszczęte zostało postępowanie wyjaśniające. Uniwersytet funkcjonuje w podwyższonym reżimie sanitarnym w związku z epidemią. Wprowadzone ograniczenia, jeśli nawet są uciążliwe, służą zwiększeniu bezpieczeństwa studentów i pracowników i są wyrazem troski o nasze wspólne dobro – zapewnia **Iwona Pachcińska**, rzecznik prasowy Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Alicja nie zgadza się z tym stanowiskiem. – Studenci, którzy mają nosy na wierzchu, a maseczki zasłaniają tylko usta, nie są napiętnowani. To samo tyczy się pracowników uczelni, którzy nagminnie nie zasłaniają twarzy przemieszczając się po korytarzach uczelni. Przepisy powinny dotyczyć wszystkich, a nie tylko mnie – dodaje rozgoryczona kobieta.

Grzegorz Rekiel

Irena Szumlak na podium ogólnopolskiego rankingu

Taka skarbnik to skarb

Irena Szumlak, skarbnik lubelskiego ratusza, zajęła trzecie miejsce w rankingu „Skarbnik Samorządu 2020" organizowanego przez redakcję „Dziennika Gazety Prawnej". Pani skarbnik stoi na straży finansów miasta już ósmą kadencję – od czasu prezydenta Sławomira Janickiego, poprzez kadencje: Leszka Bobrzyka, Pawła Bryłowskiego, Andrzeja Pruszkowskiego, Adama Wasilewskiego, po dziś.

– Gratuluję Pani Skarbnik otrzymanej nagrody i dziękuję za 30-letnią służbę na rzecz miasta. Zapewnienie stabilności finansowej zwłaszcza w tak trudnych czasach jakie mamy teraz jest olbrzymią sztuką – podkreśla **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina, nawiązując do kryzysu gospodarczego wywołanego epidemią koronawirusa.

Organizatorzy rankingu podkreślają, że „choć nagroda dotyczy polityki finansowej całych gmin, to przyznawana jest skarbnikom, jako postaciom kluczowym w przygotowaniu projektu budżetu jednostek samorządu terytorialnego". – Metodologia rankingu uwzględniła nie tylko sytuację finansową poszczególnych samorządów, poziom dochodów i wydatków, czy sposoby realizowania zadań przez gminy. Pytano także o narzędzia polityki finansowej, takie jak np. poziom rozwoju instytucjonalnego oraz wykorzystywane instrumenty finansowe – wylicza **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

69-letnia **Irena Szumlak** na stanowisko lubelskiego skarbnika została powołana 20 grudnia 1990 roku. Uczestniczy w pracach Komisji ds. Finansów Publicznych Unii Metropolii Polskich. Współpracuje ze Stowarzyszeniem Księgowych w Polsce, z Wyższą Szkołą Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie oraz z Wyższą Szkołą Ekonomii i Innowacji w Lublinie.

Nagroda Skarbnik Samorządu 2020 to część Rankingu Perły Samorządu. Jego twórcą jest redakcja „Dziennika Gazety Prawnej". Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwa kapituła złożona z ekspertów ds. samorządu, powołana ze świata nauki, biznesu oraz dziennikarzy. Wręczenie nagród odbyło się w ubiegłym tygodniu w Gdyni. **GR**

Ratusz czeka na Twój głos

Dołóż cegiełkę do strategii mobilności

W Lublinie ruszyły konsultacje społeczne dotyczące „miejskiej mobilności". Do połowy listopada mieszkańcy będą mogli zgłaszać swoje uwagi i propozycje.

Dokumenty, które powstaną przy udziale mieszkańców to Plan Zrównoważonej Mobilności Lublina na lata 2022-2026 oraz Strategia Mobilności Miejskiej. W ubiegłym tygodniu ruszyły konsultacje społeczne. – Od 15 października przez najbliższy miesiąc osoby zainteresowane mogą zgłaszać swoje uwagi i propozycje, które wyznaczą kierunki rozwoju zrównoważonej mobilności dla Lublina. To pierwsza część kilkuetapowych konsultacji, które zakładają także spotkanie online z mieszkańcami oraz warsztaty – tłumaczy **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza.

Pierwszy etap konsultacji potrwa do 15 listopada. W ramach tego etapu zaplanowano spotkanie z mieszkańcami, które odbędzie się w środę, 28 października o godzinie 14 w formie zdalnej, co ma związek z trwającą epidemią koronawirusa (link do spotkania zostanie opublikowany na stronie internetowej lublin.eu). Mieszkańcy mogą przesyłać swoje uwagi i propozycje na adres mailowy: planmobilnosci@lublin.eu.

Plan Zrównoważonej Mobilności Miasta Lublin na lata 2022-2026 to dokument strategiczny. Głównym celem jego opracowania jest „określenie działań zmierzających do zwiększenia dostępności obszarów miejskich oraz zapewnienie wysokiej jakości mobilności i transportu zgodnych z zasadami zrównoważonego rozwoju". Duży nacisk w dokumencie będzie kładziony na zwiększenie ruchu rowerowego.

Z kolei dokumentem zawierającym dotychczasowe strategie w sprawie ruchu pieszych i rowerzystów, będzie Strategia Mobilności Miejskiej. – Dokument zostanie rozszerzony o inne kwestie związane ze strategią rozwoju i polityką pieszo-rowerową – zapowiada J. Góźdź. **GR**

MPK zadbało o podróżnych

Rozdawali pasażerom maseczki

Pracownicy lubelskiego MPK wspólnie z funkcjonariuszami Staży Miejskiej znowu rozdawali maseczki ochronne pasażerom autobusów i trolejbusów. Przygotowali ich ponad 5 tysięcy.

- Chcemy przypominać pasażerom o obowiązku zakrywania ust i nosa w pojazdach komunikacji miejskiej, a wszystko dla naszego wspólnego bezpieczeństwa. Zależy nam na tym, by wyrobić u naszych pasażerów nawyk zakładania maseczek – tłumaczy **Weronika Opasiak**, rzecznik prasowy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Lublinie.

Pracownicy lubelskiego MPK wspólnie z funkcjonariuszami Staży Miejskiej rozdają maseczki pasażerom autobusów i trolejbusów

Akcja trwała przez cały ubiegły tydzień i miała charakter informacyjny. Ekipy złożone z pracowników MPK oraz strażników miejskich, można było spotkać na przystankach, pętlach i głównych liniach. – Jeśli chodzi o obowiązek zakrywania ust i nosa przez pasażerów w pojazdach komunikacji miejskiej, z naszych obserwacji wynika, że nie wszyscy pasażerowie stosują się do tego nakazu, choć z pewnością jest lepiej niż latem, kiedy po raz pierwszy przeprowadzaliśmy podobną akcję – przyznaje pani rzecznik i przypomina, że od początku pandemii koronawirusa w autobusach i trolejbusach znajdują się ogłoszenia oraz emitowane są komunikaty głosowe przypominające pasażerom o obowiązku zakrywania ust i nosa. **GR**

Trwa głosowanie w VII edycji lubelskiego Budżetu Obywatelskiego

Lublinianie dzielą 12 milionów

Do 28 października (środa) lublinianie mogą głosować na projekty VII edycji Budżetu Obywatelskiego. Na ostatecznej liście znalazło się ich 91, w tym 35 projektów ogólnomiejskich oraz 56 dzielnicowych. Łącznie do wydania jest ponad 12 milionów złotych.

W tym roku głosujemy na dwa projekty ogólnomiejskie i dwa dzielnicowe. W tej pierwszej kategorii znalazł się m.in. projekt „Zalew Zemborzycki miejscem wypoczynku wszystkich Lublinian". – Obszar Zalewu Zemborzyckiego od wielu lat jest zaniedbany. Zmieńmy to! Głosując na projekt popierasz szereg zmian, które będą wstępem by ponownie uczynić tą przestrzeń atrakcyjną, bezpieczną i przyjazną. Głosując na ten projekt popierasz remont ok. kilometra alejek – czytamy w opisie.

W kategorii projektów dzielnicowych spore emocje budzi „Kontynuacja Szpilkostrady". Szpilkostrada, czyli „pas równej i gładkiej nawierzchni, po której bez problemu można komfortowo poruszać się w szpilkach, czy na kółeczkach - wózkiem dziecięcym lub wózkiem inwalidzkim" miałaby powstać na Starym Mieście. – W tym roku miała być zrealizowana Szpilkostrada od Bramy Krakowskiej do Rynku. Projekt ten wygrał głosowanie w Budżecie Obywatelskim na 2020 rok. Nie wiem dlaczego prace nie są realizowane, jednak po wielu pytaniach od mieszkańców zgłaszam jego kontynuację! Kolejna część będzie kontynuacją Szpilkostrady w kierunku Bramy Grodzkiej – tłumaczy autor projektu.

Analizując projekty prezydent Lublina przychylił się do 12 odwołań złożonych przez mieszkańców. – Przeanalizowaliśmy wszystkie odwołania. Patrzyliśmy przychylnie na wszystkie propozycje, niestety część z nich musiała zostać odrzucona ze względu na to, że nie spełniały wymogów formalnych – tłumaczy **Krzysztof Żuk**.

Wśród osób, które składały odwołania jest **Maciej Mikulski**, autor 16 ze 156 projektów złożonych w ramach tej edycji Budżetu Obywatelskiego. – Trzy moje odwołania zostały uwzględnione, co oznacza, że ostatecznie pod głosowanie zostanie poddanych pięć złożonych przeze mnie projektów. Projekt z Filarami ma olbrzymie szanse – cieszy się społecznik. Chodzi o projekt „Filary na Filaretów - Lubelskie Wiszące Ogrody". Zakłada on „zagospodarowanie filarów niedoszłej drugiej jezdni wiaduktu ul. Filaretów między rondem Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość a pętlą osiedle Widok". Chodzi o „przekształcenie miejsca grozy budowlanej i libacji alkoholowych w chlubę nie tylko dzielnicy, ale i całego miasta".

Głosowanie na projekty już trwa i zakończy się w środę, 28 października. Podobnie jak w ubiegłych latach głosować można na dwa sposoby: elektronicznie i tradycyjnie. Aby oddać głos w formie elektronicznej trzeba wejść na stronę internetową obywatelski.lublin.eu, a następnie oddać swój głos, potwierdzając go hasłem otrzymanym na telefon komórkowy. W przypadku osób nieletnich konieczna jest zgoda rodzica bądź opiekuna prawnego. – Ze względów epidemicznych prosimy o wybór elektronicznej formy głosowania – apeluje **Izolda Boguta** z biura prasowego ratusza.

Jednym z projektów dopuszczonych do głosowania jest „Kontynuacja Szpilkostrady", której pierwsza część, od Bramy Krakowskiej do Rynku, miała powstać w ramach tegorocznego Budżetu Obywatelskiego, ale inwestycja jak dotąd nie ruszyła

Głos można też oddać na formularzu papierowym. – Kartę do głosowania należy osobiście przekazać pracownikowi w punkcie głosowania. Dla wygody mieszkańców, punkty te zlokalizowane będą w Biurach Obsługi Mieszkańców oraz w niektórych filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej – tłumaczy Boguta. Wyznaczone zostaną również tymczasowe punkty mobile. – Przypominamy o konieczności posiadania ze sobą podczas głosowania dokumentu tożsamości. Prosimy nie przynosić kart zebranych od innych osób, gdyż nie będą one przyjmowane – zapowiadają urzędnicy.

Informacje o aktualnej liście miejsc do głosowania można uzyskać pisząc na adres mailowy obywatelski@lublin.eu lub dzwoniąc pod nr telefonu 81 466 25 50. Wykaz jest też dostępny na stronie lublin.eu.

Grzegorz Rekiel

PROJEKTY OGÓLNOMIEJSKIE DOPUSZCZONE DO GŁOSOWANIA:

O-1 AKTYWNY LUBLIN; O-2 Sterylizacja psów i kotów właścicielskich i Promocja Adopcji Zwierząt; O-3 Zalew Zemborzycki miejscem wypoczynku wszystkich Lublinian; O-5 Amatorskie Ligi Lublin; O-7 Samodzielny SENIOR; O-8 Silna i waleczna - kurs samoobrony dla kobiet; O-11 REMONT ULIC OSIEDLA BŁONIE I ULICY KONSTANTYNÓW; O-12 Aktywne Pokolenie; O-13 Okolice szpitala im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Al. Kraśnicka 100 - nowe darmowe parkingi, remont chodnika i drogi oraz LSM - remonty chodników; O-15 Aktywny STUDENT; O-16 Lublin przeciw zanieczyszczeniu powietrza – drzewa w każdej dzielnicy; O-17 Aktywny UCZEŃ; O-18 Wygnajmy krwiopijców z naszego miasta projekt połączony z Goń komara! Nowy tytuł: O-34 Goń komara, czyli wygnajmy krwiopijców z naszego miasta!; O-19 I. Remont ulicy Kawaleryjskiej wraz z elementami zagospodarowania (II etap). II. Remont ulicy Perłowej wraz z elementami zagospodarowania; O-20 Aktywni Młodzi; O-21 Hamakowo – miejska przestrzeń inspiracji; O-22 Dziki zwierz - nie taki dziki; O-25 Miejska Biblioteka Gier Planszowych i Fabularnych; O-28 Sterylizacja, kastracja, czipowanie psów i kotów m. Lublina; O-29 Ćwicz, trenuj i graj - zajęcia sportowe dla dzieci; O-30 Łączymy pokolenia: Integracyjna strefa aktywności Tatary-Hajdów Zadębie; O-31 Inwestycje na Felinie i w okolicy; O-32 Uroczyste turnieje piłkarskie i piknik dla mieszkańców; O-33 LUBELSKI SPORT +; O-34 Goń komara, czyli wygnajmy krwiopijców z naszego miasta!; O-35 Naładuj się w miejskim USB; O-38 Stop komarom! Witajcie jerzyki! Zakup i montaż 1000 budek dla jerzyków na terenie Lublina; O-40 Warsztatownia, czyli raj dla majsterkowiczów; O-44 Centrum Aktywności Sportowej Bronowice - bezpłatne treningi piłkarskie; O-45 ZIELONY LUBLIN - pakiet działań zmierzających do poprawy jakości przyrody miejskiej; O-46 Trybuny mobilne; O-47 REZERWAT DZIKICH DZIECI 2021 - wakacyjny park kreatywności i kontaktu z przyrodą; O-48 Wakacje na hamaku - półkolonie letnie; O-49 Wakacje „Pod Klonem" - aktywne półkolonie; O-50 LUBLIN PRZYJAZNY ZWIERZĘTOM; O-54 Ławka do karmienia i przewijania dzieci.

PROJEKTY DZIELNICOWE DOPUSZCZONE DO GŁOSOWANIA:

D1 Bezpieczna ulica – budowa chodnika do przystanku MPK (Kośminek); D2 Latarnie na osiedlu Lipniak - dokończenie oświetlenia ulic T. Krwawicza i Lazurowej (Węglin Północny); D3 Latarnie w dzielnicy Szerokie - oświetlenie ulicy Światowida; D4 Zwiększenie dostępności parkingowej przez rozbudowę istniejących miejsc oraz stworzenie nowych na osiedlu Bronowice; D7 - Abramowicką bezpiecznie rowerem (Abramowice); D-11 Zielone Śródmieście; D-13 Ciągi piesze na Szerokim - część III; D14 BUDOWA PARKINGU PRZY SKRZYŻOWANIU UL. PUŁAWSKIEJ – UL. ZUCHÓW W LUBLINIE (Wieniawa); D 15 Remont Parkingu przy ulicy Szmaragdowej (Czuby Południowe); D 19 Zielona Radzyńska i Skwer przy Lipińskiego (Czechów Południowy); D21 Rowerem na Polibudę (Za Cukrownią); D-23 Sygnał i LO VI - wspólnie do celu (Dziesiąta); D24 MODERNIZACJA BOISK SPORTOWYCH PRZY UL. HUSARSKIEJ (Czuby Północne); D 25 LSM - miejsca parkingowe, chodniki, siłownie, remont boiska.; D26 Filary na Filaretów - Lubelskie Wiszące Ogrody (Czuby Południowe); D27 Remont schodów na ul. Szczytowej (Czuby Południowe); D-31 Boisko księdza Chomicza (Za Cukrownią); D-38 Jasne Szerokie (Szerokie); D 39 Z Kryształowej wygodnie do Jantarowej (Węglin Południowy); D 41 Remontujemy ulice na Sławinie - ul. S. Sempołowskiej; D 42 Chodnik wzdłuż ul. Orkana oraz wyznaczenie przejścia dla pieszych na wysokości przystanku Wiklinowa (Czuby Północne); D 43 Przyjemne morsowanie z Lubelskim Klubem Morsów (Zemborzyce); D-45 Kwiaty dla Zelwerowicza (Czechów Północny); D46 Ścieżka rowerowa w Alei Warszawskiej - 1 etap (Sławinek); D 48 Remont ciągów pieszych przy ul. Dziewanny, Jutrzenki, Różanej w Osiedlu RUTA oraz montaż latarni przy ulicy Biedronki i Tymiankowej 3 w osiedlu Łęgi (Czuby Północne); D 49 Przyjazny skwer na Węglinie Północnym – kontynuacja; D-50 Bajkowy Plac zabaw na Ponikwodzie; D 51 Ścieżka rowerowa wzdłuż Solidarności - kontynuacja (od ul. Kosmowskiej do wysokości al. Smorawińskiego) (Czechów Południowy); D 52 Zabawa, zieleń, rekreacja - rewitalizacja otoczenia Szkoły Podstawowej nr 1 przy ul. Kunickiego wraz z ulicami: „starą" Krańcową, Reymonta, Morsztynów (Dziesiąta); D-53 Naturalistyczny wąwóz i skwer ze strefami rekreacji oraz wypoczynku przy ul. Radzyńskiej i Lipińskiego na Czechowie – połączony z projektem Zielona Radzyńska – nr D-19; D-54 Równiutka Junoszy (Wieniawa); D 57 SPORTOWY ZALEW - profesjonalne atlasy treningowe ze zmiennym obciążeniem nad Zalewem Zemborzyckim; D 61 Poprawa infrastruktury drogowej na Tatarach; D-62 Park Centralny na Felinie - etap II; D 64 Budowa ścieżki rowerowej przy al. Solidarności pomiędzy wjazdem do stacji obsługi PZM a ul. Prusa obok planowego chodnika w miejsce wyeksploatowanego (Śródmieście); D 65 NASZA DZIELNICA - DOBRA ZMIANA DLA NAS I NASZYCH BLISKICH (Gliniana, Głęboka, Zachodnia, Siewna, Sowińskiego (Rury); D-66 Łącznik Pogodna – Jesienna (Bronowice); D 67 Nawierzchnia asfaltowa na ul. Zadębie (kontynuacja) + remont parkingu na ul. Grygowej (Hajdów-Zadębie); D 68 Nawierzchnia asfaltowa ul. Jarmarczna + siłownia napowietrzna przy Sz.P. nr 48 ul Kasprowicza + doposażenie placu zabaw osiedle „Grygowej" (Hajdów-Zadębie); D 69 Kośminek-wykonanie kostki na ulicy Krasickiego, Kosmonautów, Długa, Bogusławskiego, Tetmajera; D-70 Nawierzchnia asfaltowa ul. Dojazdowa (kontynuacja) + parking przy Sz. P. nr 48 ul Kasprowicza + drogi dojazdowe międzybudynkowe Osiedle „Grygowej" (Hajdów-Zadębie); D 71 Zakup i montaż latarni hybrydowych do doświetlania ulic Hajdowskiej, Zadębie, Jarmarcznej (Hajdów-Zadębie); D-74 Inwestycje na Kośminku; D 76 Poprawienie infrastruktury ul. Przepiórczej i Sieciecha w dzielnicy Głusk; D-77 Kontynuacja Szpilkostrady (Stare Miasto); D 80 Remont nawierzchni oraz chodnika na ulicy Karola Namysłowskiego (Konstantynów); D 82 Położenie nawierzchni asfaltowej na ul. Świętochowskiego (Abramowice); D 83 Leżaki, hamaki, maki nad Czechówką - I etap (dokumentacja) (Sławin); D 89 Funkcjonalna i nowoczesna Węglin Arena – miejsce aktywnego spędzania czasu wolnego (Węglin Północny); D-92 NASZA KALINOWSZCZYZNA; D 94 Stojaki rowerowe przy ulicy Szewskiej (Śródmieście); D 96 Miejsca parkingowe przy ROD Lemszczyzna ul. Bursaki 2 (Czechów Południowy); D 98 Centrum Aktywności Sportowej Bronowice (etap 2); D-99 Remont chodników (Kośminek); D-100 Odwodnienie ul. Dzierżawnej (Za Cukrownią); D 102 Remont chodnika na ul. Polskiego Czerwonego Krzyża (PCK) w Lublinie (Ponikwoda); D 103 Bądźmy dumni ze Starego Miasta w Lublinie.

Kino Bajka i jego załoga potrzebują naszego wsparcia

Uratujmy ostatnie, studyjne kino w Lublinie!

Bajka musi być z happy endem

Bajka, niewielkie, ostatnie studyjne kino w Lublinie, na początku października obchodziło swoje 30. urodziny! Kolejnych przez pandemię koronawirusa i związane z nią obostrzenia może jednak już nie doczekać.- Z każdym miesiącem nasza strata rośnie. Na koniec września było to już prawie 150 tysięcy - mówi Waldemar Niedźwiedź, zasmucony właściciel Bajki.

Kina studyjne od lat borykają się z ogromnymi problemami spowodowanymi konkurencją z multipleksami. Teraz ich i tak nieciekawą sytuację pogorszyła jeszcze pandemia Covid-19. Kina najpierw zostały zamknięte na kilka miesięcy. Przed wakacjami wprawdzie je otwarto, ale strach przed koronawirusem odciągnął widzów od wielkiego ekranu. Do tego najgłośniejsze premiery, jak choćby kolejnego „Bonda", zostały przełożone.

- W poprzedni weekend, od piątku do niedzieli, na 30 seansach odwiedziło nas 300 widzów. To daje średnio 10 osób na seans. To zbyt mało by pokryć choć koszty, nie mówiąc już o wyjściu na plus - mówi **Waldemar Niedźwiedź**, właściciel Bajki.

W lubelskim kinie filmy wyświetlane są w dwóch salach - czerwonej z widownią na 292 miejsca i kameralnej, niebieskiej na 39. W sobotę Lublin trafił do czerwonej strefy obostrzeń związanych z pandemią Covid-19, a to oznacza, że na obu salach będzie mogło być zajętych jedynie 25% miejsc - odpowiednio 73 i 10.

- Gdybyśmy na każdy seans sprzedawali po tyle biletów, to jeszcze jakoś dalibyśmy radę wiązać koniec z końcem. Październik to dla nas zawsze tak naprawdę początek sezonu. Głośne tytuły wchodzą na ekran, a studenci wracają po wakacjach. W tym roku wygląda to jednak zupełnie inaczej. Dystrybutorzy przesuwają długo oczekiwane premiery. Studenci mają z kolei zdalny tryb nauczania i pozostają w domach, zresztą tak jak ci, którzy z uwagi na pandemię rezygnują z przyjścia do kina - dodaje W. Niedźwiedź. Właściciel Bajki podkreśla w rozmowie z tygodnikiem, że kino zapewnia widzom pełne bezpieczeństwo w czasie seansu.

- Pracownicy są w pełni zabezpieczeni – korzystamy z maseczek, przyłbic i rękawiczek. Regularnie prowadzona jest dezynfekcja przestrzeni kinowej przy kasie, toalet, klamek, włączników, także po każdym seansie dezynfekowane są sale i podłokietniki foteli - wylicza.

Szukają pomocy u miłośników X muzy

Bajka, tak jak większość studyjnych kin, próbuje ratować swoją niezwykle trudną sytuację zwracając się o pomoc poprzez media społecznościowe do swoich widzów. Dla tych, którzy mają obawy przed przyjściem do kina, którzy wolą pozostać w domach proponuje zakup bezterminowych voucherów na www.wspieramy-kina.pl . W czwartek lubelskie kino uruchomiło też swoje konto na platformie Patronite.pl.

- Kochani! W ostatnich miesiącach otrzymaliśmy od Was ogromne wsparcie - czy to w zakupionych voucherach, wizytach w kinie, czy miłych komentarzach, za co bardzo Wam dziękujemy. Widzimy jednak, że sytuacja jest coraz trudniejsza, dlatego bierzemy sprawy w swoje ręce i uruchamiamy nasze konto na platformie Patronite.pl! Wiemy, że nasz los nie jest Wam obojętny, dlatego prosimy - POMÓŻCIE! Uratujmy kino razem! Jest Was tu już ponad 6000, gdyby 1500 z Was zdecydowało się wesprzeć nas comiesięczną wpłatą 10 zł, nasze kino przetrwa i nadal będziemy mogli spotykać się na seansach najlepszych filmów - Bajka apeluje na swoim profilu na Facebooku i dodaje: - 15 000 to stała kwota, którą co miesiąc musimy przeznaczyć na czynsz. To kwota, która zapewnia nam warunki przetrwania. Jeśli co miesiąc uda nam się ją zgromadzić nasza przyszłość będzie bezpieczna, a wtedy możemy razem tworzyć najlepsze kino w Lublinie!

Miasto pomogło na jubileusz

Niedawno z pomocą lubelskiemu kinu pośpieszyło również miasto. W związku z jubileuszem 30-lecia przypadającym na pierwszy weekend października ratusz zdecydował się wesprzeć organizacyjnie to wydarzenie fundując za około 12 tysięcy złotych bilety mieszkańcom Lublina na sześć seansów filmów „Wojtyła. Śledztwo" oraz „Zieja". - W każdym z nich mogło wziąć udział ok. 140 osób (przy zachowaniu reżimu sanitarnego - 50% ilości miejsc na sali). Jubileuszowi towarzyszyło także wręczenie nagród okolicznościowych Prezydenta Miasta Lublin dla pracowników Kina Bajka - podkreśla **Izolda Boguta** z biura prasowego lubelskiego ratusza.

Czy miasto nadal będzie wspierało Bajkę? - Obecnie obserwujemy sytuację we wszystkich instytucjach kultury oraz innych podmiotach prowadzących działalność kulturalną, w tym także w kinie Bajka, i będziemy starali się reagować zgodnie z naszymi możliwościami oraz aktualną sytuacją pandemiczną - odpowiada I. Boguta.

Czekając na cud?

Waldemar Niedźwiedź nie ma najmniejszych wątpliwości, że przyszłość kin, takich jak Bajka stanęła pod wielkim znakiem zapytania. - Możemy nie doczekać końca roku, chyba że zdarzy się cud i filmy takie jak „Szarlatan", jeden z najlepszych Agnieszki Holland, czeski kandydat do Oscara, który wyświetlamy obecnie w naszym kinie, czy też „Listy do M. 4", które mają trafić na ekran 4 listopada znowu przyciągną do nas widzów - mówi. **BS**

Żacy wracają do nauki online

Lubelskie uczelnie w trybie zdalnym

Od poniedziałku, 19 października, wszystkie uczelnie wyższe w Lublinie przechodzą na kształcenie zdalne, z wyłączeniem zajęć praktycznych. Czy lubelskie uniwersytety były do tego przygotowane?

Uroczysta inauguracja roku akademickiego na KUL

Tradycyjnie w trzecią niedzielę października, przypadającą w tym roku 18-tego, miała się odbyć uroczysta inauguracja roku akademickiego na KUL. Ze względu na wprowadzane przez rząd nowe obostrzenia sanitarne władze uczelni zdecydowały się przenieść uroczystość na piątek, 16 października, tj. rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na papieża. W wykładzie inaugurującym nowy rok akademicki rektor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ks. prof. **Mirosław Kalinowski** wielokrotnie odniósł się do nauczania patrona uczelni, Jana Pawła II. - Pragniemy, by Katolicki Uniwersytet Lubelski był uczelnią nowoczesną, ale opartą na tradycji. Uczelnią przodującą w rankingach naukowych, ale jednocześnie mającą swój wyrazisty charakter, do którego zobowiązuje nas przydomek „katolicki". Uczelnią widoczną w życiu społecznym i promującą nowe, ciekawe rozwiązania w wielu dziedzinach, a równocześnie wprowadzającą do świata nauki i relacji społeczno-gospodarczych ducha prawdy, uczciwości, moralności i wysokiej kultury – mówił rektor. Inauguracja i immatrykulacja przedstawicieli I roku studiów połączona była z nadaniem tytułu doktora honoris causa KUL przewodniczącemu Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan kard. **Kurtowi Kochowi**.

Po tej uroczystości uczelnia musiała wdrożyć odgórne zasady – od poniedziałku wszystkie zajęcia na KUL, z wyjątkiem tych praktycznych, do końca semestru mają być prowadzone w trybie online.

- Sytuacja związana z pandemią jest dynamiczna i wymaga od nas dostosowania się do niej. W związku z tym na najbliższy tydzień, od 19 do 23 października przenieśliśmy wszystkie zajęcia w tryb online. Jeśli zajdą zmiany i zostanie odwołana „czerwona strefa" będziemy modyfikować model kształcenia, tak, by był on optymalny dla studentów – mówi **Monika Stojowska** z biura prasowego KUL.

Także na UMCS dotychczas obowiązywała hybrydowa formuła prowadzenia zajęć. Przykładowo, na takich wydziałach jak Prawa i Administracji czy na Wydziale Humanistycznym, wiodącą formą prowadzenia zajęć była ta zdalna. Wprowadzone od 17 października zmiany nie będą więc wymagały większego przeorganizowania kształcenia w tych jednostkach.

- Mamy również na uczelni takie wydziały, które dotychczas preferowały podejmowanie większej liczby zajęć w formule tradycyjnej, przykładowo były to: Wydział Artystyczny, Chemii czy Biologii i Biotechnologii. Z uwagi na specyfikę i praktyczny wymiar zajęć prowadzonych m.in. w tych jednostkach, niezbędnych do realizacji procesu dydaktycznego - pewna ich część, po uprzedniej decyzji dziekana wydziału, nadal będzie prowadzona w formie stacjonarnej z zachowaniem zasad reżimu sanitarnego. Dotyczy to m.in. laboratoriów eksperymentalnych czy innych zajęć o charakterze praktycznym – informuje **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS.

O zmianach w trybie nauczania poinformowały też pozostałe lubelskie uczelnie, np. Uniwersytet Przyrodniczy ogłosił niezwłocznie wprowadzenie trybu zdalnego na swoim Facebooku. Szczegółowe informacje o zajęciach, które odbywać się będą jeszcze w formie stacjonarnej, studenci znajdą na wewnętrznych portalach i stronach poszczególnych wydziałów. **MG**

Epidemia popsuła kolejne święto

Nauczyciele świętowali w domach

Jak co roku 14 października swoje święto obchodzili nauczyciele. Tym razem Dzień Edukacji Narodowej ze względu na panującą sytuację epidemiczną odbył się jednak bez oficjalnych akademii, wręczania odznaczeń, medali i kwiatów. Nie zabrakło jednak życzeń i finansowych gratyfikacji.

Miejskie i powiatowe uroczystości z okazji Dnia Nauczyciela w Lublinie i Świdniku nie odbyły się w ogóle, a wojewódzkie obchody Dnia Edukacji Narodowej miały charakter symboliczny. W uroczystości, która odbyła się w Sali Kolumnowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego wzięli udział tylko wojewoda **Lech Sprawka** i kurator oświaty **Teresa Misiuk** oraz szóstka nauczycieli odznaczonych krzyżem zasługi i szóstka nauczycieli reprezentująca wszystkich 442 pedagogów z województwa uhonorowanych innymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi i nagrodami Ministra Edukacji Narodowej oraz Lubelskiego Kuratora Oświaty.

W Lublinie po 4,5 tysiąca

Najlepszych nauczycieli z okazji DEN nagrodził również prezydent Lublina**, Krzysztof Żuk**.

- Prezydent przyznał 76 nagród za osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze nauczycielom szkół i placówek prowadzonych przez miasto. Nagrody w wysokości 4,5 tys. zł otrzymało 22 dyrektorów, 12 wicedyrektorów oraz jeden kierownik kształcenia praktycznego – wylicza **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza. Wśród nagrodzonych osób znaleźli się także nauczyciele przedszkoli, szkół i innych placówek, w tym doradca zawodowy, pedagog i wychowawca świetlicy. W tym roku z powodu epidemii koronawirusa nie odbyły się oficjalne uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Powołując się na ochronę danych osobowych miasto nie podało nazwisk wszystkich nagrodzonych nauczycieli, a jedynie nagrodzonych dyrektorów. Są nimi: **Małgorzata Pizoń** (Przedszkole nr 7), **Dorota Pietryka-Stępniak** (Przedszkole nr 9), **Agnieszka Kukawska-Żydek** (Przedszkole nr 25), **Teresa Kachniarz** (Przedszkole nr 50), **Urszula Kulesza** (Przedszkole nr 56), **Stanisława Kozak** (Przedszkole nr 83), **Katarzyna Orzeł** (Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja), **Kamil Dąbrowski** (Szkoła Podstawowa nr 23 im. Olimpijczyków Polskich), **Marek Krukowski** (Szkoła Podstawowa nr 51 im. Jana Pawła II), **Marek Błaszczak** (Zespół Szkół nr 13), **Krzysztof Szulej** (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orląt Lwowskich), **Grzegorz Lech** (III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej), **Aleksander Błaszczak** (Zespół Szkół Budowlanych im. prof. Eugeniusza Kwiatkowskiego), **Anna Smolińska** (Zespół Szkół Energetycznych im. prof. Kazimierza Drewnowskiego), **Danuta Wach** (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 2), **Iwona Majewska** (Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnych im. prof. Zofii Sękowskiej), **Grażyna Piotrowska** (Bursa Szkolna nr 1), **Jerzy Kursa** (Bursa Szkolna nr 3), **Teresa Karkoszka** (Bursa Szkolna nr 5), **Katarzyna Wrońska** (Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna nr 1), **Małgorzata Długosz** (Zespół Poradni nr 1), **Iwona Pańpuch (**Szkoła Podstawowa nr 1 im. ks. Stanisława Konarskiego).

W Świdniku nieco skromniej

Nagród nie zabrakło również w Świdniku. W tym roku nagrodę burmistrza Świdnika otrzymali: **Anna Bubicz** z Zespołu Przedszkoli nr 1, **Iwona Kuchler** z Zespołu Przedszkoli nr 2, **Ewa Krzyżanek** z Przedszkola nr 7, **Renata Piątkiewicz** ze Szkoły Podstawowej nr 3, **Aneta Seremak**, **Joanna Sekuła** i **Marcin Paśnikowski** ze Szkoły Podstawowej nr 5, **Agnieszka Wilczopolska** ze Szkoły Podstawowej nr 7, **Katarzyna Jonasz** z Przedszkola Integracyjnego nr 5, **Agnieszka Lubowiecka** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1 i **Edyta Walczak** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1.

Nagrody trafiły również do dyrektorów miejskich placówek oświatowych. W tym roku władze miasta doceniły pracę **Piotra Bogusza** - dyrektora Szkoły Podstawowej nr 7 w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1, **Tomasza Szydło** - dyrektora Szkoły Podstawowej nr 5, **Renaty Wójcik** - dyrektor Zespołu Przedszkoli nr 1 i **Beaty Kowalczyk** - dyrektor Zespołu Przedszkoli nr 2.

Wysokość nagrody burmistrza dla nauczycieli szkół i przedszkoli wynosi 2 700 zł, dla dyrektorów przedszkoli - 3 150 zł, a dla dyrektorów szkół - 3 630 zł.

Nagrody nauczycielom z okazji Dnia Edukacji Narodowej wręczył również starosta świdnicki. Wśród wyróżnionych przez **Łukasza Reszkę** znaleźli się: **Daniel Pyda** ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kozicach Dolnych, **Mariola Góźdź** z Zespołu Szkół w Piaskach, **Łukasz Run** z I LO w Świdniku, **Małgorzata Motyl** z Zespołu Szkół Nr 1 w Świdniku, **Jerzy Jasiński** z Zespołu Szkół w Trawnikach, **Bożena Potępska** z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Świdniku, **Elżbieta Sobieszek** z Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku i **Katarzyna Kurzępa** ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Świdniku.

Z okazji Dnia Nauczyciela starosta bez wyjątku nagrodził wszystkich dyrektorów szkół podległych powiatowi oraz poradni psychologiczno-pedagogicznej. Nagrody otrzymali: **Stanisław Stefańczyk** - dyrektor I LO, **Renata Maziarz** - dyrektor ZS nr 1, **Anna Goral** - dyrektor PCEZ w Świdniku, **Waldemar Szałek** - dyrektor ZS w Piaskach, **Elżbieta Kulisz** - dyrektor ZS w Trawnikach, **Dariusz Szałaj** - dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, **Elżbieta Krupa** - dyrektor SOSW w Świdniku i **Elżbieta Gauda** - dyrektor SOSW w Kozicach Dolnych. Nagroda starosty dla dyrektora to 2000 zł, zaś dla nauczyciela 1800 zł. **GR, (w)**

FOT. KMP LUBLIN

Pierwsze lubelskie radiowozy z napędem elektrycznym

Ciche i megaszybkie

Silnik o mocy 205 koni mechanicznych, maksymalna prędkość dużo ponad 160 km/h. Pełne naładowanie akumulatora pozwala na przebycie trasy ponad 450 km w trybie mieszanym. Dwa oznakowane radiowozy marki Kia e-Niro z napędem elektrycznym trafią jako wozy patrolowe do I Komisariatu Policji w Lublinie.

- Nowe radiowozy wyposażone są m.in. w kamerę cofania oraz czujniki parkowania, nawigację, automatyczną klimatyzację. Wyposażenie stanowią także wallboxy, czyli stacje ładowania pojazdów elektrycznych. Zakup tych „elektrycznych" radiowozów został dofinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie, który wspiera lubelską Policję. Jeszcze w tym roku, dzięki współpracy z WFOŚiGW uda nam się sfinalizować zakup dwóch radiowozów. Będą to samochody hybrydowe – mówi kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP w Lublinie. **LT**

Nie usłyszysz, nie zobaczysz, nie poczujesz - umrzesz

Podstępny zabójca

Straż Pożarna rozpoczęła ogólnopolską kampanię informacyjną „Czujka na straży Twojego bezpieczeństwa!"

Główny przekaz kampanii brzmi: Tlenek węgla to bardzo trujący gaz. Nie jest on wyczuwalny przez ludzkie zmysły. Tlenku węgla nie usłyszysz! Nie zobaczysz! Nie poczujesz! W okresie grzewczym wzrasta ryzyko zatruć tlenkiem węgla w budynkach mieszkalnych. Źródłem emisji tlenku węgla są urządzenia grzewcze opalane drewnem, węglem, gazem, olejem opałowym – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń** z KPP Lublin. - Państwowa Straż Pożarna rekomenduje instalowanie czujek dymu i tlenku węgla.

Co zrobić, aby uniknąć zaczadzenia? Należy systematycznie czyścić i sprawdzać szczelność przewodów kominowych. Użytkować tylko sprawne techniczne urządzenia, zgodnie z instrukcją producenta. Nie zasłaniać i nie przykrywać urządzeń grzewczych, nie zaklejać i nie zasłaniać kratek wentylacyjnych. Nie bagatelizować objawów takich jak: bóle i zawroty głowy, duszność, senność, osłabienie, przyspieszona czynność serca, mogą one być sygnałem, że ulegamy zatruciu tlenkiem węgla. **LT**

ŚWIDNIK. Nieudany fortel, czy alkoholowa pomroczność?

Nieodparty ciąg do domu

Ponad 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu oraz zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych miał 24-letni mieszkaniec powiatu lubelskiego, który doprowadził do kolizji na terenie gminy Piaski. Najpewniej nietrzeźwy był również jego pasażer, który po zdarzeniu przesiadł się za kierownicę i odjechał z miejsca zdarzenia. Jak później tłumaczył policjantom śpieszył się do domu.

W poprzedni weekend dyżurny świdnickiej policji otrzymał zgłoszenie, że w Majdanie Kozic Górnych (gm. Piaski) doszło do kolizji drogowej. Interweniujący na miejscu policjanci ustalili, że 24-letni mieszkaniec gminy Borzechów (powiat lubelski), kierując fordem podczas hamowania nie zachował bezpiecznej odległości i uderzył w jadącą przed nim skodę.

- Uczestnicy zdarzenia zatrzymali się i wysiedli z pojazdów. Następnie 31-letni pasażer forda, również mieszkaniec gminy Borzechów, wsiadł za kierownicę pojazdu i odjechał pozostawiając na miejscu sprawcę kolizji.

Okazało się, że 24-latek jest nietrzeźwy. Badanie wykazało u niego ponad 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Ponadto mężczyzna posiada zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych - informuje asp. **Elwira Domaradzka**, oficer prasowy KPP w Świdniku.

Policjanci udali się do miejsca zamieszkania 31-latka, gdzie przebadali go na zawartość alkoholu. Alkomat wskazał blisko promil. Teraz mundurowi ustalają, czy mężczyzna prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, choć w świetle przepisów samo oddalenie się z miejsca zdarzenia traktowane jest jak jazda po alkoholu. **(w)**

Znajomy z Internetu okazał się gwałcicielem

Ohydna randka

Do 15 lat więzienia może grozić 22-letniemu lublinianinowi, który zwabił do mieszkania na Czechowie 14-latkę i ją zgwałcił.

Dziewczyna poznała późniejszego oprawcę poprzez Internet. Spotkała się z nim w centrum miasta. Mężczyzna zaprosił nastolatkę do mieszkania na Czechowie.

- Tam miał ją zmuszać do picia alkoholu, grozić oraz zgwałcić. W trakcie szarpaniny dziewczynie udało się uciec z mieszkania i zaalarmować sąsiadów, którzy od razu zadzwonili do dyżurnego lubelskiej komendy – relacjonuje kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Bardzo szybko na miejscu pojawili się wywiadowcy. Funkcjonariusze na klatce schodowej zatrzymali pijanego 22-latka. Badanie alkomatem wykazało w jego organizmie ponad 2 promile alkoholu. Mężczyzna po wytrzeźwieniu trafił do Prokuratury Rejonowej Lublin-Północ, gdzie usłyszał zarzuty dotyczące zgwałcenia i lekkiego uszkodzenia ciała oraz rozpijania małoletniej.

- W poniedziałek na wniosek śledczych sąd zdecydował o tymczasowym areszcie na okres 3 miesięcy. Za te przestępstwa grozi mu kara do 15 lat więzienia – dodaje kom. Gołębiowski. **LT**

FOT. KMP LUBLIN

Zboczeniec trafił do aresztu

ŚWIDNIK. Policjanci zapobiegli tragedii

Niebieski anioł-stróż

W ubiegłym tygodniu świdniccy policjanci otrzymali zgłoszenie, że mieszkaniec gminy Piaski może planować samobójstwo. Mężczyzna wyszedł z domu po kłótni z domownikami i dzwonił do innych członków rodziny, aby się pożegnać. Nieszczęściu zapobiegła szybka reakcja policji i… czuły węch psa służbowego.

W ubiegłą środę, 14 października, tuż przed godz. 15 oficer dyżurny świdnickiej komendy otrzymał zgłoszenie, że 29-letni mieszkaniec gm. Piaski ma myśli samobójcze. Jego bliscy poinformowali, że mężczyzna był w złym stanie psychicznym, pokłócił się z domownikami i wychodząc z domu telefonował do innych członków rodziny, aby się pożegnać.

- Natychmiast uruchomione zostały patrole policyjne z różnych wydziałów. Oficer dyżurny wykonując kolejne telefony, w rozmowie z rodziną 29-latka, ustalił, gdzie prawdopodobnie mógł udać się mężczyzna. Było podejrzenie, że poszedł on do pobliskiego lasu, więc w to miejsce został skierowany policyjny przewodnik psa służbowego. Pies podjął trop. Mężczyzna został odnaleziony około 500 metrów od miejsca zamieszkania. Na szczęście nic poważnego mu się nie stało - informuje podkom. **Magdalena Szczepanowska** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Okazało się, że sprawca całego zamieszania jest „pod wpływem". Badanie alkomatem wskazało u niego blisko promil alkoholu. **(w)**

Straty wynoszą ponad pół miliona zł

Zgliszcza przy Skowronkowej

Doszczętnie spłonęła karczma przy ul. Skowronkowej w Lublinie. Straty przekraczają kwotę 500 tys. zł.

Słup ognia widoczny był z kilku kilometrów. Do walki z żywiołem skierowano ponad 70 strażaków z Lublina i z okolicznych Ochotniczych Straży Pożarnych. Pożar zauważono w środę, 14 października ok. godz. 15. Akcja ratunkowa trwała do późnego wieczora. Niestety, drewniana konstrukcja budynku spłonęła doszczętnie. Trwa ustalanie przyczyny pożaru. Wg wstępnych ustaleń mógł on powstać z powodu awarii pieca centralnego ogrzewania. **Lt**

Z karczmy pozostały zgliszcza

6 zastępów Straży Pożarnej neutralizowało awarię

Groźny wyciek gazu

Do groźnego uszkodzenia rury przesyłowej gazu ziemnego doszło w minioną środę rano w podlubelskiej Turce.

Wyciek gazu uszczelniała dwie i pół godziny Specjalistyczna Grupa Ratownictwa Chemiczno-Ekologicznego z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Nr 1 w Lublinie.

- Do uszkodzenia doszło przy prowadzeniu prac ziemnych. Do działań skierowano 6 zastępów Państwowej Straży Pożarnej – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń**. **LT**

FOT. M.L. BRYG. PAWEŁ KASPEREK

Do uszkodzenia gazociągu doszło podczas prac ziemnych

Dzwonił pod 112 z wyzwiskami i groźbami

Gbur w opałach

Pijany 28-latek dzwonił pod numer alarmowy 112 i wyzywał dyspozytorki oraz im groził. Czeka go kara.

- Kryminalni z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie zatrzymali 28-latka. Mieszkaniec Lublina usłyszał zarzuty gróźb i znieważenia dwóch dyspozytorek numeru alarmowego 112. Dodatkowo musi liczyć się z odpowiedzialnością karną za blokowanie linii. Może mu grozić do 2 lat więzienia – mówi kom. **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP w Lublinie. - Wiele osób blokując numery alarmowe nie zdaje sobie sprawy, że często ich głupi żart odbiera szanse na udzielenie pomocy osobom naprawdę tego potrzebującym. Niestety, zdarza się, że dzwoniący robią sobie żarty z operatorów, proszą o realizację abstrakcyjnych próśb, czy też pod wpływem alkoholu znieważają i obrażają pracowników obsługujących numery – dodaje. **LT**

FOT. LUBLIN112.PL

Chwila nieuwagi i...

Wjechała w cysternę

W sobotnie południe na jednej z lubelskich ulic volvo zderzyło się z cysterną. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

Sprawcą zdarzenia, do którego doszło około godz. 12 na ul. Wyzwolenia, była kobieta kierująca osobówką. Po minięciu skrzyżowania z ul. Mickiewicza zorientowała się, że nie skręciła w lewo, w lokalną drogę. Zatrzymała się i zaczęła cofać, doprowadzając do zderzenia z ciężarówką.

ŚWIDNIK. Dwa dni, dwa zatrzymania

Gagatki trafiły za kratki

W minionym tygodniu świdniccy kryminalni zatrzymali dwóch mężczyzn poszukiwanych listami gończymi. Obaj już trafili za kratki, gdzie spędzą kilkanaście najbliższych miesięcy.

Pierwszy z poszukiwanych mężczyzn, 34-latek z gminy Mełgiew, został zatrzymany w ubiegły wtorek, 13 października, w miejscu zamieszkania. - Mężczyzna był poszukiwany za pobicie i do „odsiadki" ma rok i cztery miesiące - informuje asp. **Elwira Domaradzka**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Dzień później, 14 października, na terenie Świdnika, funkcjonariusze policji zatrzymali 28-letniego mieszkańca powiatu świdnickiego, który na swoim koncie miał wyrok w wymiarze roku i czterech miesięcy również za pobicie. Obaj mężczyźni trafili już do zakładu karnego. **(w)**

ŚWIDNIK. Budowa sportowo-widowiskowej areny nabiera realnych kształtów

Hala za 50 milionów

Urząd Miasta Świdnik w moment przeszedł od zapowiedzi do czynów i ogłosił przetarg na opracowanie dokumentów planistycznych pod budowę nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej. – Pierwszy krok do kolejnej wielkiej inwestycji zrobiony – obwieścił burmistrz Świdnika Waldemar Jakson na swoim profilu na Facebooku. Najprawdopodobniej powstanie ona na os. Wschód.

O planach budowy w Świdniku nowej hali sportowej i koncertowej ratusz poinformował przed kilkoma tygodniami. Jako możliwą lokalizację obiektu wskazywano tereny przy Parku Avia, ul. Kusocińskiego oraz miejskie działki przy ul. gen. „Grota" Roweckiego. Ostatecznie zdecydowano, że to ostatnie miejsce będzie najbardziej odpowiednim, choć jak zaznaczają włodarze miasta, może to się jeszcze zmienić.

- Wiele argumentów przemawia właśnie za tą lokalizacją. Miasto rozwija się w kierunku wschodnim i potrzebna jest tam miejska infrastruktura. Obiekt, który planujemy wybudować ma łączyć różne funkcje m.in. sportowe, kulturalne i usługowe. Lokalne usługowe, które by tu powstały, mogłyby zapewnić obsługę nowego powstającego osiedla, ale też bloków po drugiej stronie al. Armii Krajowej. Plan zagospodarowania przestrzennego jest idealny pod taką inwestycję i nie trzeba nic w nim zmieniać. Działka jest duża (pod budowę obiektu wraz z parkingami miasto potrzebuje około 3 ha - przyp. aut.) i z bardzo dobrym dostępem komunikacyjnym - blisko centrum i przy głównej drodze dwupasmowej, z dobrym dojazdem z Lublina. Rozwijamy infrastrukturę wokół tych działek: ulica gen. „Grota" Roweckiego jest praktycznie wybudowana, a kolejna droga, po drugiej stronie tych działek, jest na etapie wykupywania gruntów – wylicza **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Według wstępnych szacunków budowa hali może kosztować ok. 50 mln zł. Miasto zamierza starać się o środki zewnętrzne na ten cel, m.in. w resorcie sportu czy z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Dokumenty opisujące przedmiot zamówienia, jakim jest budowa Multifunkcjonalnego Centrum Rozwoju w Świdniku mają być gotowe pod koniec roku. Kolejnym krokiem będzie przetarg na projekt, a później budowę hali. Miasto nie wyklucza, że skorzysta z formuły „zaprojektuj i buduj", co oznacza że firma, która wygra przetarg będzie odpowiedzialna i za projekt, i wykonanie obiektu. Władze miasta chciałyby, aby obiekt, który planują wybudować miał charakter ponadregionalny; był zapleczem treningowym dla siatkarzy Avii, ale także bazą dla szkolenia siatkarskiego młodzieży.

(w)

ŚWIDNIK. Najlepsi w województwie

Świdnik i powiat świdnicki liderami inwestycji

Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota" opublikowało najnowszy ranking „Liderzy inwestycji" przygotowany w oparciu o wydatki majątkowe poszczególnych samorządów w przeliczeniu na głowę mieszkańca. Świdnik i powiat świdnicki znalazły się w tym zestawieniu tak wysoko, jak jeszcze nigdy dotąd.

Autorzy najnowszego rankingu wydatków inwestycyjnych samorządów, **Paweł Swianiewicz** i **Julita Łukomska**, we wstępie do swojego opracowania wyjaśniają, że przygotowując zestawienie brali pod uwagę całość wydatków majątkowych poniesionych przez gminy, miasta, powiaty i województwa w ciągu ostatnich trzech lat (2017-2019).

- W ten sposób chcemy uniknąć dużych, chwilowych wahań wskaźnika będącego podstawą rankingu. Wydatki inwestycyjne, zwłaszcza w mniejszych jednostkach, cechują się znaczną cyklicznością. W poszczególnych latach mogą być bardzo wysokie, co wiąże się z realizacją ważnej inwestycji, by potem okresowo spadać do znacznie niższego poziomu. Poza wydatkami zapisanymi w budżecie staramy się uwzględniać także wydatki ponoszone ze środków własnych przez spółki komunalne. W tym celu od kilkunastu lat rozsyłamy ankiety do miast na prawach powiatu. Wiemy skądinąd, że skala działalności inwestycyjnej spółek komunalnych w małych miastach jest znaczenie mniejsza niż w miastach na prawach powiatu, więc skala błędu wynikającego z oparcia się tylko na danych budżetowych jest tam mniejsza. Niestety, oznacza to, że wyniki rankingu nie w pełni oddają sytuację w średnich i małych miastach, w których spółki stanowią istotny element realizacji strategii inwestycyjnych – tłumaczą autorzy rankingu.

W najnowszym rankingu „Liderzy inwestycji 2017-2019" w kategorii gmin miejskich Świdnik zajął najwyższe jak dotąd 30 miejsce, co w porównaniu z poprzednim zestawieniem za lata 2016-18 stanowi skok o 117 pozycji, a za lata 2015-17 aż o 160 pozycji. Zgodnie z wyliczeniami autorów rankingu średnie wydatki inwestycyjne na mieszkańca Świdnika to 1048,70 zł. Dla porównania, w przypadku najwyżej sklasyfikowanych w rankingu Polkowic ta kwota to 2363,08 zł, a w przypadku ostatniego, 267 miejsca w rankingu, które zajęło miasto Sejny to 181, 69 zł. - Znaleźliśmy się na 30 miejscu w Polsce i na pierwszym miejscu w województwie. To na pewno nas cieszy, ale patrzymy na te rankingi z pewnym przymrużeniem oka. Najważniejsze jest, żeby mieszkańcy czuli, że miasto się rozwija i staje się dla nich bardziej komfortowe do życia; aby ludzie chcieli tu mieszkać i się osiedlać. Zależy nam na tym, bo zwiększenie liczy mieszkańców, to rozwój miasta. Po to są też inwestycje, aby ściągać nowych mieszkańców i przedsiębiorców. Cieszymy się z tego awansu, ale mierzymy wyżej i chcielibyśmy, by w kolejnych latach to miejsce Świdnika przesunęło się do pierwszej dziesiątki. Myślę, że jest to wykonalne - mówi **Marcin Dmowski**, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

W rankingu „Wspólnoty" awansował również powiat świdnicki. Zajął w kategorii powiatów 18 miejsce ze średnimi wydatkami inwestycyjnymi w przeliczeniu na jednego mieszkańca w kwocie 363,47 zł. W poprzednim rankingu, dotyczącym lat 2016-2018 powiat miał 35 miejsce, a jeszcze we wcześniejszym, z lat 2015-2017 - 87. Dla porównania, najlepszy z powiatów w zestawieniu (powiat leszczyński w woj. wielkopolskim) wydał na inwestycje prawie 659 zł na mieszkańca, a najniżej sklasyfikowany w rankingu (314 miejsce) powiat górowski (woj. dolnośląskie) - 33,40 zł. **(w)**

ŚWIDNIK. Do końca roku bez podwyżki, ale…

Powiat gotowy iść na swoje

Starostwo Powiatowe w Świdniku porozumiało się z miastem w sprawie przedłużenia umowy najmu lokali w budynku przy ul. Niepodległości 13. Władze miasta zgodziły się również, aby do końca roku czynsz pozostał bez zmian. Jednak poinformowały powiat, aby w przyszłorocznym budżecie uwzględnił jego podwyżkę z 12 na 15 zł od metra kwadratowego. Starosta tłumaczy, że zamierza tę stawkę jeszcze negocjować i dodaje, że nadal aktualny jest pomysł budowy nowej siedziby powiatu.

Przed kilkoma tygodniami pisaliśmy, że z końcem sierpnia wygasła umowa, na podstawie której Starostwo Powiatowe w Świdniku wynajmowało od miasta pomieszczenia w budynku przy ul. Niepodległości 13. Miasto przed jej zakończeniem wysłało do starostwa pismo informujące, że zamierza podnieść czynsz za wynajem. Jak tłumaczyli przedstawiciele ratusza wynikało to z rosnących kosztów utrzymania i funkcjonowania budynku.

- Sprawdziliśmy stawki, jakie starostwo stosuje wobec lekarzy, którym wynajmuje swoje lokale przy al. Lotników Polskich. To 20 zł za mkw. Opierając się na tej kwocie, zaproponowaliśmy starostwu czynsz w wysokości 15 zł za mkw., co w naszej ocenie wciąż jest preferencyjną kwotą - mówił wówczas w rozmowie z nami wiceburmistrz Świdnika, **Marcin Dmowski**.

Z kolei starosta świdnicki, Łukasz Reszka, tłumaczył, że już od kilku miesięcy czynił starania, aby miasto uwzględniając pomoc covidową, dotychczasową dobrą współpracę oraz to, że starostwo przeprowadziło w budynku remont, który kosztował ok. 52 tys. zł, zgodziło się zwolnić powiat z czynszu najpierw za 3, a potem za 2 miesiące.

- Przedstawiłem również naszą propozycję warunków nowej umowy. W związku z tym, że oferta pomniejszenia czynszu o wartość wykonywanych remontów i prac, które podniosły wartość nieruchomości, nie doczekała się pozytywnej odpowiedzi, zaproponowałem obniżenie obecnej wysokości czynszu z 12 do 9 zł i przyjęcie zasady, że jako wynajmujący będziemy wykonywać i finansować remonty. Zaproponowany przeze mnie okres umowy to 1 września 2020 - 31 grudnia 2023 r. - mówił starosta.

Po upływie blisko miesiąca Ł. Reszka otrzymał odpowiedź, że koszty przeprowadzonych przez powiat remontów nie zostaną uwzględnione w opłatach czynszowych. Niedługo później powiat otrzymał kolejne pismo z miasta. Ratusz przychylił się w nim do zawarcia nowej umowy najmu, ale przy podwyższonej stawce czynszu: z 12 do 15 zł za mkw. plus VAT. Starosta tłumaczył, że nie mógł zgodzić się na taką stawkę w trakcie roku budżetowego.

- Zaproponowałem więc, aby obecna stawka czynszu pozostała bez zmian do końca roku, a o ewentualnej podwyżce możemy rozmawiać przygotowując budżet na przyszły rok - mówi Ł. Reszka.

Czynsz najmu pomieszczeń zajmowanych na siedzibę starostwa do końca roku się nie zmieni, ale od nowego roku miasto zapowiada podwyżkę z 12 do 15 zł za mkw

Na ostatniej sesji Rada Miasta Świdnik wyraziła zgodę, aby przedłużyć starostwu umowę najmu pomieszczeń przy ul. Niepodległości 13 na kolejne trzy lata.

Jak informuje wiceburmistrz Marcin Dmowski burmistrz **Waldemar Jakson** przychylił się do prośby starosty Reszki i zgodził się, aby do końca tego roku czynsz pozostał na dotychczasowym poziomie. Jednak od 2021 roku powiat ma płacić już nie 12 a 15 zł z mkw.

- Jestem zadowolony, że na razie obowiązuje nas ta sama stawka. Jesteśmy przygotowani na ponoszenie tych wydatków. Natomiast prosiłem burmistrza, abyśmy przed zawarciem nowej umowy zasiedli do stołu i negocjowali stawkę, ale w piśmie, które otrzymałem z Urzędu Miasta wiceburmistrz zwraca uwagę, aby w przyszłym roku zabezpieczyć środki w kwocie 15 zł za mkw. Traktuję to pismo jako punkt wyjściowy do negocjacji, które do końca roku pozwolą nam na wypracowanie wspólnego stanowiska i zawarcie nowej umowy - Ł. Reszka.

Chcą być u siebie

Mimo że powiat ma zgodę na dalsze użytkowanie budynku przy ul. Niepodległości jego władze nie zarzucają pomysłu budowy nowej siedziby.

- Jest taki pomysł, aby skończyć z tym wynajmem i czynszem, i wybudować własny urząd. Koszty utrzymania będą podobne do tych kosztów, które ponosimy teraz, a zostanie nam w budżecie niemal 300 tys. zł rocznie, które teraz pochłania czynsz, a które w przyszłości można byłoby przeznaczyć np. na szpital – mówi **Łukasz Reszka**.

Starosta tłumaczy, że taka inwestycja nie obciążyłaby budżetu. Środki na budowę nowej siedziby (a potrzeba byłoby na to wg wstępnych kalkulacji ok. 20 mln zł) Starostwa Powiatowego można by było pozyskać z rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych oraz sprzedaży powiatowych działek.

- Nie odbywałoby się to kosztem żadnej inwestycji - przekonuje starosta. - Mielibyśmy po raz pierwszy budynek użyteczności publicznej, który powstałby z montażu finansowego nieobciążającego budżetu i niewymagającego kredytowania.

Nowa siedziba mogłaby stanąć na terenach należących do starostwa przy ul. Kusocińskiego.

- Można byłoby tam przenieść nie tylko starostwo, ale też wszystkie powiatowe instytucje: weterynarię, nadzór budowlany, czy Sanepid i zrobić powiatowe centrum obsługi. W jednym miejscu mieszkańcy mogliby załatwić wszystkie sprawy. Na pewno podniosłoby to jakość obsługi - przekonuje starosta.

M.in. o pomyśle budowy nowej siedziby starosta Reszka rozmawiał w minionym tygodniu z **Piotrem Patkowskim**, wiceministrem finansów.

- Rozmawialiśmy o planach i priorytetach inwestycyjnych. Najważniejsze są drogi, bo w powiecie wciąż jest wiele takich, które wymagają remontu, a druga ważna rzecz to właśnie budowa urzędu, co w perspektywie kilku lat pozwoliłoby wygenerować spore oszczędności. Rozmawialiśmy również o najważniejszych inwestycjach, na które chcielibyśmy przeznaczyć drugą transzę środków z Funduszu Inwestycji Lokalnych. Tu naszym priorytetem będzie rozbudowa Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, aby stał się powiatowym centrum dla dzieciaków z niepełnosprawnościami oraz ulica Dworcowa. Chcemy to jak najszybciej sfinalizować. Dostałem zapewnienie, ze strony pana ministra o ewentualnym wsparciu w sprawie tych słynnych dwóch działek, które zostały po stronie PKP - mówi Ł. Reszka.

(w)

ŚWIDNIK. Będą zmiany w zarządzie SM w Świdniku

Wiceprezes odchodzi

Grzegorz Matacz, wiceprezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, z końcem roku odchodzi z pracy. Powodów tej decyzji nie chce zdradzić, podobnie jak władze spółdzielni.

Funkcję wiceprezesa do spraw technicznych **Grzegorz Matacz** objął na przełomie lipca i sierpnia 2018 roku, w tym samym czasie, kiedy na stanowisko prezesa spółdzielni powołano miejską radną **Katarzynę Denis**. Wcześniej przez wiele lat zajmował stanowisko kierownika działu technicznego i cieszył się sympatią podległych mu pracowników.

W ostatnich tygodniach członkowie spółdzielni informowali nas, że wiceprezes planuje odejście z pracy.

- Ponoć będzie pracował jeszcze tylko kilka tygodni. Dlaczego? Nie wiemy. Nikt nas o tym nie informuje. Na tym ostatnim „walnym" też nie sposób było się czegoś dowiedzieć. Prawdopodobnie ma już dość tej pracy albo podpadł i dostał ultimatum. Trochę szkoda. Pracował w spółdzielni przez kilkanaście lat i znał się na swojej robocie. Spółdzielnia ponoć już szuka kogoś, kto go zastąpi - mówi jeden z naszych Czytelników.

W rozmowie z nami wiceprezes Matacz tłumaczy, że nie chce komentować swojego odejścia ze spółdzielni, ani jego przyczyn. Potwierdza jedynie, że z końcem roku rozstaje się z SM.

Zarząd spółdzielni pytany o powody rezygnacji wiceprezesa, nie odniósł się do sprawy.

(w)

Na blisko kilometrowym odcinku ulicy Zana od ZUS-u do Leclerca nie ma ani jednego drzewa

RURY. Rada apeluje i pyta o drzewa przy Zana

Betonowa pustynia się zazieleni?

O posadzenie nowych drzew wzdłuż ulicy Zana na odcinku od Filaretów do ronda Nauczycieli Tajnego Nauczania (koło Leclerca) apeluje Monika Kwiatkowska z klubu radych Krzysztofa Żuka.

- Drzewostan na tym odcinku Zana praktycznie nie istnieje. Proszę, aby nasadzenia objęły obie strony ulicy – pisze **Monika Kwiatkowska** w interpelacji do władz Lublina, które na razie nie odniosły się do tego pomysłu.

Była przewodnicząca zarządu dzielnicy Rury ma jeszcze więcej uwag. – Proszę także o zrealizowanie projektu z Zielonego Budżetu 2018 roku -„ Zielona przystań na Zana", który znalazł się na liście rezerwowej i niestety nie został objęty realizacją w tym roku – apeluje radna.

Projekt „Zielona przystań" ma związek z prośbą o posadzenie nowych drzew na odcinku Zana od Filaretów do ronda koło Leclerca. – Przewiduje nasadzenia na rogu ulic Zana i Jana Sawy w okolicach przystanku MPK i znajdującej się tam drogerii Rossmann – tłumaczy M. Kwiatkowska, która oceniła, że „to miejsce jest asfaltową pustynią, przez którą dziennie przechodzą setki mieszkańców, w tym osób starszych". – Odrobina cienia rzucanego przez posadzone drzewa i ławka postawiona dla chwilowego odpoczynku byłaby dużym wytchnieniem – dodała radna. Również do tego pomysłu miasto jeszcze się nie odniosło.

GR

Chętnych jest pięciu

Węzeł na Osmolickiej tańszy o połowę?

Pięć ofert wpłynęło w przetargu na budowę węzła przesiadkowego przy ulicy Osmolickiej, czyli miejsca, które ma „integrować transport samochodowy i pieszy z komunikacją miejską". Złożone oferty mieszczą się w kwocie, jaką zaplanowało miasto, dlatego wszystko wskazuje na to, że uda się wybrać wykonawcę. Węzeł przy Osmolickiej będzie jednym z siedmiu tego typu obiektów w mieście.

Na zrealizowanie inwestycji miasto chce wydać maksymalnie ok. 3,5 mln złotych brutto. Do Zarządu Dróg i Mostów wpłynęło pięć ofert, wszystkie zmieściły się w tej kwocie. Najtańszą ofertę złożyło Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów, które zaproponowało ok. 1,8 mln złotych brutto, a najdroższą – spółka WOD-BUD z Kraśnika, która zażyczyła sobie ponad 2,5 mln złotych. Wszystko wskazuje na to, że uda się wyłonić wykonawcę, ale na oficjalne rozstrzygnięcie przetargu musimy jeszcze poczekać.

Przy ul. Osmolickiej powstanie pętla dla dwóch autobusów oraz przeznaczony do krótkiego postoju parking typu Kiss&Ride. Na terenie węzła pojawi się także wiata oraz wyświetlacz informacji pasażerskiej. – Pętla będzie oświetlona i wyposażona w monitoring, a teren odwodniony. Dla lepszego skomunikowania węzła przebudowany zostanie odcinek ul. Osmolickiej i Prawiednickiej. W ramach inwestycji wykonawca zbuduje również chodniki i przejścia dla pieszych – wylicza **Justyna Góźdź** z biura prasowego ratusza. Prace mają się zakończyć najpóźniej we wrześniu 2021 roku.

W Lublinie powstanie w sumie 7 węzłów przesiadkowych. Prace trwają już na ul. Żeglarskiej, Zbożowej i Franczaka Lalka. Ich zakończenie planowane jest na koniec czerwca 2021 r. Będą to węzły z nowymi pętlami dla komunikacji miejskiej oraz parkingami dla samochodów i rowerów. Dobiega końca postępowanie dotyczące budowy węzłów na os. Poręba przy ul. Granitowej oraz przy al. Kraśnickiej. Do ogłoszenia został jeszcze przetarg na budowę parkingu przy ul. Grenadierów.

Budowa węzłów przesiadkowych jest realizowana w ramach projektu unijnego. Całkowita wartość zadania to ponad 62 miliony złotych, z czego prawie 85% stanowią środki pozyskane z Unii Europejskiej.

GR

Sygnalizatory już nie straszą swoim wyglądem i mają działać bezawaryjnie

CZECHÓW. Światła w końcu przestały straszyć

Święcą pełnym blaskiem

Strasząca wyglądem i awaryjna sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu al. Kompozytorów Polskich z ul. Braci Wieniawskich i ul. Kameralną została kompleksowo wyremontowana. Od dawna wnioskowali o to mieszkańcy i rada dzielnicy.

– Sygnalizacja na tym skrzyżowaniu była zbudowana w 1995 roku i jej remont był już konieczny ze względu na stan okablowania oraz stalowych konstrukcji wsporczych – informuje **Justyna Góźdź** z lubelskiego ratusza. - Zakres prac modernizacyjnych obejmował wymianę masztów stalowych, okablowania, wykonanie nowych uziemień, remont kanalizacji teletechnicznej oraz przełożenie latarni sygnalizacyjnych na nowe maszty – wylicza J. Góźdź.

Remont kosztował miasto blisko 100 tys. zł.

MK

Pędzą już nie tylko po chodnikach, a przepisów wciąż nie ma

Hulajnogą między samochodami

W Lublinie coraz częściej można spotkać osoby, które poruszają się hulajnogą elektryczną po jezdni. To co najmniej nierozsądne – napisał do nas jeden z Czytelników. Sęk w tym, że przepisy w dalszym ciągu nie określają statusu hulajnóg.

Amatorów jazdy na hulajnodze możemy spotkać już nie tylko na chodnikach, ale również coraz częściej na jezdni

- W Lublinie coraz częściej można spotkać osoby, które poruszają się hulajnogą elektryczną po ulicy. Taka sytuacja ma miejsce np. na ulicy Kazimierza Wielkiego, w rejonie Globusa. Jeżdżenie hulajnogą między samochodami jest nierozsądne – napisał do nas jeden z Czytelników, który zauważył, że „wszyscy dopiero oswajamy się z nowym środkiem transportu". – Na hulajnodze elektrycznej dużo łatwiej o wywrotkę niż np. na rowerze – wystarczy wpaść w dziurę, czy choćby zbyt gwałtownie nacisnąć hamulec. Konsekwencje takiego zdarzenia na drodze mogą być opłakane – przestrzega.

Czy jazda hulajnogą po jezdni jest zgodna z przepisami? Komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie tłumaczy, że przepisy ustawy prawo o ruchu drogowym w dalszym ciągu nie określają statusu hulajnóg elektrycznych. – Najczęściej osoby korzystające z tego typu urządzeń są traktowane jako piesi i mogą korzystać z chodników i ulic zgodnie ogólnymi zasadami. Pomimo nieokreślonego statusu hulajnogi, jako osoby znajdujące się na drodze, są oni zobowiązani do przestrzegania podstawowych zasad bezpieczeństwa – tłumaczy Gołębiowski. Chodzi o zapisy ustawy, które stanowią, że „uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są zobowiązani zachować ostrożność, unikać działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego".

Czy w Lublinie często dochodzi do wypadków lub kolizji z udziałem hulajnóg elektrycznych? Komisarz Gołębiowski przyznaje, że policja nie prowadzi takich statystyk. – Czynności na miejscu wypadku lub kolizji z udziałem użytkownika hulajnogi elektrycznej są realizowane w oparciu o ogólne zasady, mając na względzie, że każde takie zdarzenie ma charakter indywidualny – wyjaśnia rzecznik KMP w Lublinie.

Grzegorz Rekiel

Głupi obywatelu, lepiej siedzieć cicho, czyli sprawy małżeństwa lubelskich emerytów cd.

Poskarżyli się na sąsiadów i… ściągnęli sobie na głowę komornika

Głupi obywatelu, gdybyś w mateczniku siedział, to, by się o Tobie komornik nie dowiedział –ironizuje rodzina państwa B., choć wcale nie jest jej do śmiechu, bo przegrała ze swoimi sąsiadami sprawę sądową o pozostawianie przez nich psów bez nadzoru i teraz komornik dokonuje z ich rachunku egzekucji ponad 2, 5 tys. złotych tzw. kosztów sądowych.

O sprawie państwa B. (nazwisko do wiadomości redakcji), starszego małżeństwa z Węglina, pisaliśmy w ubiegłym roku. Kilka lat temu B. zwrócili uwagę na zachowanie swoich sąsiadów. Jeden z nich pozwalał, by jego pies godzinami przebywał „bez nadzoru" na balkonie, a drugi nie pilnował swojego czworonoga, który włócząc się samopas po osiedlowej alejce, miał „terroryzować" idące do szkoły dzieci.

Pan B. w obu sprawach złożył zawiadomienie do Straży Miejskiej. Zgłoszenie nie było anonimowe, a Straż Miejska poprosiła go o dodatkowe dowody do zgłoszenia, a także o złożenie zeznań. Dowody - liczne fotografie (z datami dziennymi i godzinami) obu zwierząt widzianych zarówno na balkonie, jak i na ulicy, państwo B. dostarczyli.

Straż Miejska skierowała w tej sprawie wniosek do sądu. W trakcie procesu sąsiedzi obwinionych osób, utrzymywali, że ani przetrzymywanie psa na balkonie, ani puszczanie czworonoga samopas po osiedlu nie miało miejsca, dlatego sprawa skończyła się uniewinnieniem.

Pan B., wniósł apelację, nie zgadzając się z wyrokiem sądu rejonowego. Została ona przez Sąd Okręgowy pozostawiona bez rozpoznania. Na początku ubiegłego roku do skrzynki państwa B., trafiło sądowe pismo nakazujące panu B., jako oskarżycielowi posiłkowemu, zwrócenie uniewinnionej przez sąd sąsiadce, właścicielce lubiącego wędrówki po ulicy psa, kosztów procesu i wynajęcia adwokata.

Sprawa ma dalszy ciąg, dlatego niedawno państwo B. po raz kolejny skontaktowali się z naszą redakcją. – Do akcji przystąpił komornik, który dokonuje egzekucji ponad 2, 5 tys. złotych z emerytury mojego męża oraz z naszego wspólnego konta bankowego. Tyle kosztuje w Lublinie zgłoszenie do Straży Miejskiej notoryczne naruszanie przez właścicielkę psa obowiązku nadzoru nad nim – denerwuje się **pani Jolanta B**. – Całą tę sprawę można określić parafrazując werset z księgi Pana Tadeusza „Dyplomatyka i łowy: „ Głupi obywatelu, gdybyś w mateczniku siedział, to, by się o Tobie komornik nie dowiedział" a tak to „Sam tego chciałeś Grzegorzu Dyndało" – dodaje rozgoryczona pani Jolanta B. Do tematu wrócimy.

GR

Dzięki zaangażowaniu szkolnej społeczności „16" zyskała kolejny nowy obiekt

Boisko mini, ale satysfakcja ogromna

Zakończyła się przebudowa mini boiska do piłki nożnej na terenie kompleksu sportowego Szkoły Podstawowej nr 16 im. Fryderyka Chopina mieszczącej się przy ul. Poturzyńskiej. Inwestycja kosztowała blisko 280 tys. zł.

Nowe boisko jest dostępne nie tylko dla uczniów, ale również okolicznych mieszkańców

Mogła zostać zrealizowana dzięki głosom lublinian w poprzedniej edycji Budżetu Obywatelskiego. Zakres robót był w tym wypadku szeroki i obejmował właściwie budowę nowego boiska w miejscu dotychczasowego. – W ramach tej inwestycji wykonano prace rozbiórkowe starego boiska oraz wykonano podbudowę pod nową nawierzchnię. Położono nową sztuczną trawę, wykonano ogrodzenie, oświetlenie oraz dojścia i dojazdy do obiektu. Zamontowano nową infrastrukturę sportową – informuje **Monika Głazik** z biura prasowego Urzędu Miasta Lublin. – Prace realizowała wybrana w przetargu firma Safeplace, a ich wartość wyniosła blisko 280 tys. zł.

To pierwsza inwestycja jaką udało się zrealizować SP nr 16 dzięki zaangażowaniu całej społeczności szkolnej. Wcześniej dzięki środkom z Budżetu Obywatelskiego „Szesnastka" wyremontowała bieżnię wraz z oświetleniem oraz wybudowała nowy plac zabaw dla najmłodszych uczniów.

– Projekty obywatelskie są bardzo ważne zarówno dla społeczności szkolnej, gdyż dzięki nim jest możliwa realizacja zajęć lekcyjnych, pozalekcyjnych oraz świetlicowych na świeżym powietrzu, jak i dla mieszkańców Czechowa, którzy chętnie korzystają z naszych obiektów sportowych – podkreśla **Ewa Barszcz**, dyrektor SP nr 16.

Marek Kościuk

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe samorządowców cd.

Co ma dyrektor w powiecie?

Prezentujemy kolejną część oświadczeń majątkowych świdnickich samorządowców. Tym razem kolej na szefów powiatowych jednostek organizacyjnych.

Anna Wójcik, dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Krzesimowie, zgromadziła na koncie ok. 5,7 tys. zł. Ma mieszkanie o pow. 78,65 mkw. i wartości 450 tys. zł. Jako szefowa DPS w Krzesimowie zarobiła w ubiegłym roku 68,4 tys. zł, dochód z tytułu zatrudnienia w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Lublinie - 4,4 tys. zł, dochód osiągnięty z Domu Dziecka „Oficyna" w Woli Gałęzowskiej - 427 zł. Auto: Ford C-Max z 2009 r. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup mieszkania - 39,4 tys. euro. Wszystkie składniki mienia stanowią małżeńską wspólnotę majątkową.

Jacek Kamiński, dyrektor Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Świdniku, odłożył 147 tys. zł (wspólność małżeńska). Posiada dom w segmencie o pow. 110 mkw. i wartości 400 tys. zł (współwłasność małżeńska), działkę rolną (1,34 ha) o wartości ok. 12 tys. współwłasność w 1/6, łąkę (0,34 ha, ok. 2,5 tys. zł) - współwłasność w 1/6, dom o pow. 265 mkw. na działce 7,5 a o wartości 1,1 mln zł (wspólność małżeńska), drewniany dom jednorodzinny o pow. 118 mkw. z budynkiem garażowym na działce 4,6 a o wartości ok. 35 tys. zł - współwłasność w 1/6. W ubiegłym roku jako dyrektor SP ZOZ zarobił blisko 188 tys. zł. Jeździ Audi A6 z 2011 r. Spłaca kredyt hipoteczny o wartości 40 tys. zł zaciągnięty na budowę domu.

Janusz Kukiełka, p.o. dyrektora Domu Pomocy Społecznej w Świdniku, wspólnie z żoną zaoszczędził 491 tys. zł. Ma mieszkanie o pow. 38,9 mkw., którego wartość szacuje na ok. 218 tys. zł (wspólnota małżeńska). Ma również prawa do 1/3 mieszkania o pow. 58,33 mkw. i wartości ok. 160 tys. zł. Jako szef DPS w Świdniku zarobił w 2019 r. 66 tys. zł. Jeździ Mitsubishi ASX z 2019 r.

Anna Goral, dyrektor Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku, ma 60 tys. zł oszczędności, dom o pow. 180 mkw. i wartości 500 tys. zł, działki o pow. 15 i 4 a o łącznej wartości 70 tys. zł. Jako dyrektor PCEZ zarobiła w ubiegłym roku ok. 113 tys. zł. Wszystkie składniki stanowią wspólność majątkową.

Małgorzata Giglewicz, dyrektor Placówki Opieki nad Dzieckiem i Rodziną „Nasz Dom" w Rybczewicach Drugich, zgromadziła na koncie ok. 1,2 tys. zł. Ma dom o pow. 160 mkw. i wartości 400 tys. zł. Z tytułu umowy o pracę osiągnęła dochód w kwocie ok. 63 tys. zł. Jeździ Nissanem Note z 2013 r. i Dacią Sandero z 2011 r. Spłaca kredyt w wysokości ok. 33 tys. zł. Wszystkie składniki mienia stanowią współwłasność małżeńską.

Stanisław Stefańczyk, dyrektor I Liceum Ogólnokształcącego w Świdniku, odłożył ok. 120 tys. zł (współwłasność małżeńska). Nieruchomości: mieszkanie (56,65 mkw.) o wartości 250 tys. zł (współwłasność małżeńska), gospodarstwo rolne (5,02 ha) - 40 tys. zł oraz działki: o pow. 1,96 ha (własność), 0,67 ha (udział w 1/4) i 2,39 ha (własność w 1/2). Ma także garaż o pow. 18 mkw. (15 tys. zł) i udział w garażu podziemnym o wartości 20 tys. zł (oba garaże stanowią wspólność małżeńską). Jako dyrektor I LO zarobił w minionym roku 107 tys. zł, 59 tys. zł otrzymał z tytułu emerytury i 48 zł z tytułu praw autorskich. Ma Toyotę Corollę z 2017r.

Dariusz Szałaj, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Świdniku, zaoszczędził około 116 tys. zł. Ma dwa domy: o pow. 130 mkw. i wartości 450 tys. zł i o pow. 90 mkw. i wartości 80 tys. zł. Inne nieruchomości: działka (0,23 ha) o wartości 4 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia zarobił w ubiegłym roku ok. 93 tys. zł. Ma Hondę Civic z 2009 r. Wszystkie składniki mienia stanowią współwłasność małżeńską.

Elżbieta Krupa, dyrektor w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Świdniku, odłożyła na koncie 30 tys. zł. Ma dom (140 mkw.), którego wartość wycenia na ok. 450 tys. zł (wspólnota małżeńska). Inne nieruchomości: gospodarstwo rolne (1,15 ha) z domem i zabudowaniami o wartości 300 tys. zł - własność męża, pole orne - 0,96 ha, o wartości 18 tys. zł - darowizna od rodziców. Dochody: umowa o pracę - 104 tys. zł, umowa zlecenie - 1,2 tys. zł. Auta: Volkswagen Fox z 2009 r. i Renault Megane z 2005 r. (wspólnota małżeńska). Spłaca kredyt hipoteczny na budowę domu do spłaty pozostało 45 tys. zł oraz kredyt gotówkowy - do spłaty pozostało 20 tys. zł.

(opr. w)

Śmietniczek brakuje między innym przy chodniku pomiędzy budynkami Szkoły Podstawowej nr 3

ŚWIDNIK. Załatwią „od ręki"

Deficyt śmietniczek

O ustawienie dodatkowych koszy na śmieci w kilku punktach miasta prosi w imieniu mieszkańców radny Marcin Magier. Miasto zapowiada, że niebawem zostaną zamontowane.

Chodzi o dodatkowe pojemniki przy ulicy Kopernika, a dokładnie przy chodniku pomiędzy budynkami Szkoły Podstawowej nr 3 oraz w rejonie ulic Targowej i Witosa.

- W rejonie chodnika przy szkole SP nr 3 nie ma żadnego kosza na śmieci, a jest to miejsce z dużym natężeniem ruchu pieszego, chętnie wybierane do rodzinnych spacerów oraz wyjść z psami. W związku z tym pojemniki służą zarówno do wyrzucania śmieci, ale i psich nieczystości. Część właścicieli czworonogów nie sprząta po swoich pupilach, tłumacząc ten fakt właśnie brakiem dostępu do koszy na śmieci - mówi radny **Marcin Magier** (klub burmistrza Jaksona).

W odpowiedzi na interpelację radnego, ratusz odpisał, że niebawem we wskazanych miejscach pojawią się nowe śmietniczki. Ich ustawienie zostało już zlecone przedsiębiorstwu Pegimek.

(w)

ŚWIDNIK. Bliżej po lekturę i kulturę

Więcej niż biblioteka

Filia nr 1 Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej w Świdniku zaprasza do swojej nowej siedziby przy ul. Ratajczaka 7 nie tylko po książki.

FOT. FACEBOOK.COM/BIBLIOTEKAWSWIDNIKU

Od tygodnia biblioteka zaprasza do nowej siedziby Filii nr 1 przy ul. Ratajczaka 7

Wcześniej filia mieściła się w niewielkim budynku przy ul. Racławickiej i jej lokalizacja, jak również warunki lokalowe, już od dawna nie przystawały do potrzeb mieszkańców i dzisiejszych standardów.

- Miasto zaczęło rozwijać się na wschód i południe, powstały tam i nadal powstają nowe osiedla, całkowicie pozbawione instytucji kultury. Dlatego poszukiwaliśmy nowej lokalizacji dla Filii nr 1. Przenosiny wymuszał też zły stan dotychczasowej siedziby, z wąskimi drzwiami i barierami architektonicznymi oraz zalecenia przeciwpożarowe. W związku z tym otrzymaliśmy, podobnie jak inni najemcy: ognisko muzyczne i gabinet medycyny pracy wypowiedzenie umowy najmu. Dzięki przychylności prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku otrzymaliśmy jednak czas na znalezienie nowej siedziby. Taka okazja pojawiła się po rezygnacji z lokalu przy ul. Ratajczaka przez dotychczasowego najemcę, prowadzącego tutaj siłownię. Otrzymaliśmy zgodę burmistrza i rady miasta na zmianę lokalizacji, a miasto zapewniło środki na adaptację pomieszczeń, nowe meble i wyposażenie - mówi **Piotr Jankowski**, dyrektor MPBP w Świdniku.

Prace adaptacyjne trwały kilka tygodni, a ich efekt można zobaczyć, choć właściwszym wydaje się słowo podziwiać, od ubiegłego tygodnia. Na budynku umieszczono świecący szyld „Biblioteka", taki sam jaki możemy zobaczyć nad wejściem do głównej siedziby biblioteki. Cały budynek jest przeszklony, dlatego w środku zamontowano klimatyzację, a niektóre okna zostały oklejone pracami świdnickiego artysty **Pawła Kasperka**. Ich tematyka nawiązuje do literatury dziecięcej i młodzieżowej - „Przypadków Robinsona Crusoe", „Szewczyka Dratewki" czy „Wakacji z duchami". Nowa siedziba biblioteki jest trzykrotnie większa od poprzedniej, więc utworzono tu również dodatkowo odział dziecięcy.

Kierownikiem placówki została **Aleksandra Majewska**, tegoroczna laureatka Nagrody im. Anny Platto, przyznawanej najlepszym bibliotekarzom w województwie, która dotychczas kierowała filią biblioteki w świdnickim szpitalu.

Nowa filia ma być miejscem, do którego świdniczanie będą mogli przyjść nie tylko wypożyczyć książki. Placówka ma pełnić również rolę swoistego ośrodka kultury dla mieszkańców okolicznych bloków i domków. Odbywać się tu będą zajęcia dla różnych grup wiekowych, a także wystawy, spotkania i koncerty.

- Będzie tutaj działał również Klub Młodego Technika, korzystający z możliwości drukarki 3D, który zgodził się wspierać konstruktor i wynalazca Krzysztof Komenda. Będą też warsztaty, zajęcia z rękodzieła, wystawy i koncerty. Planujemy również uruchomienie Koła Gospodyń Miejskich – prezentuje ofertę placówki dyr. Jankowski.

(w)

ŚWIDNIK. Plany na „Czwórkę"

Nowe skrzydło dla przedszkolaków

Urząd Miasta Świdnik przymierza się do rozbudowy oddziałów przedszkolnych przy SP nr 4. Chodzi o to, by przedszkolaki miały więcej miejsca i bardziej komfortowe warunki do nauki i zabawy. Inwestycja ma kosztować około 2 mln zł, a pieniądze na nią magistrat zamierza pozyskać z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Projekt i pozwolenie na budowę nowego skrzydła w Szkole Podstawowej nr 4, które pomieściłoby dwie dodatkowe sale, są już gotowe. Z nowych pomieszczeń korzystałyby dzieci z oddziałów przedszkolnych, zwalniając tym samym sale na pierwszym piętrze, które z kolei mogłyby być użytkowane przez uczniów szkoły podstawowej.

- Zależy nam, aby dzieci uczęszczające do naszych placówek miały coraz lepsze warunki. Ta inwestycja pozwoliłaby w zdecydowany sposób poprawić komfort i standardy lokalowe - mówi **Ewa Jankowska**, sekretarz miasta.

Przy okazji prac budowlanych związanych z powiększeniem oddziałów przedszkolnych, wymieniony mógłby zostać także system ogrzewania. A to przełożyłoby się na oszczędności, bo w czasie ferii zimowych, kiedy uczniów nie ma w szkole wystarczyłoby ogrzewać tylko część przedszkolną, a nie jak dotąd cały budynek.

Koszt inwestycji obliczono na około 2 mln zł i o właśnie taką kwotę dotacji ratusz stara się w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Władze miasta zakładają, że jeśli Świdnik otrzyma rządowe wsparcie, prace budowlane zostałyby zrealizowane w przyszłym roku. **(w)**

ŚWIDNIK. Przejść suchą nogą...

Jak miasto może, to pomoże

Mieszkańcy Świdnika skarżą się na zapadnięty chodnik przy blokach Niepodległości 29 i Kosynierów 15, który po deszczu zamienia się w wielką kałużę. Miasto zapewnia, że postara się rozwiązać ten problem.

Interpelację w sprawie remontu chodnika w imieniu mieszkańców złożył radny **Marcin Magier** (klub radnych **Waldemara Jaksona**). Radny zwrócił się do burmistrza z pytaniami, jaki byłby szacunkowy koszt przebudowy chodnika i w jakim terminie można byłoby przeprowadzić te prace.

- Ten chodnik stanowi drogę łączącą klatki schodowe okolicznych zabudowań z ul. Niepodległości, co sprawia, że stanowi on główny szlak komunikacji pieszej w tym rejonie osiedla - tłumaczy radny.

Wiceburmistrz **Marcin Dmowski** zapewnia, że urzędnicy sprawdzą, czy teren, o którym mowa jest własnością Urzędu Miasta. Jeśli tak, poprawią zniszczone przejście.

- Poprawa infrastruktury, która jest w złym stanie leży nam na sercu. Zmieniamy Świdnik, krok po kroku i takie sprawy też oczywiście są ważne. Przyjrzymy się temu problemowi i postaramy się go rozwiązać - mówi wiceburmistrz.

(w)

Po deszczu na chodniku tworzy się wielka kałuża

W Lublinie ogłoszono dobre wiadomości dla pacjentek cierpiących na nowotwory ginekologiczne

Kongres nadziei kobiet

Rak jajnika, rak szyjki macicy, rak sromu czy rak piersi to najczęstsze z nowotworów określanych jako ginekologiczne. Możliwości i wyzwania w dziedzinie onkologii tych nowotworów, ich profilaktyka, nowoczesne terapie oraz opieka nad chorymi w dobie pandemii były przedmiotem odbywającego się w Lublinie VI Kongresu Polskiego Towarzystwa Ginekologii Onkologicznej. Uwzględniono tu również najnowsze doniesienia z kongresu ESMO.

Prof. dr hab. med. Jan Kotarski, prezes Polskiego Towarzystwa Ginekologii Onkologicznej

Co roku na te schorzenia umiera 6 tys. Polek, z czego najwięcej, ponad 2,5 tys. z powodu raka jajnika. Co rok też kongres PTGO w lubelskim Uniwersytecie Medycznym gromadzi setki lekarzy specjalistów z całego świata by temu zaradzić. Podobnie było i teraz, mimo zmienionej formy spotkania - online. W trakcie kilkudziesięciu godzin wykładów i prezentacji poznawali najnowsze doniesienia w swej dziedzinie. Program Kongresu obfitował w zagadnienia profilaktyki i leczenia najczęściej występujących u kobiet nowotworów – również w okresie ciąży.

Dominujący motyw przewodni w obecny czas był oczywisty: wpływ pandemii covid na diagnostykę i leczenie pacjentek z nowotworami ginekologicznymi.

- Ostatnie 3 lata przyniosły w nauce bardzo duży postęp. Podczas tegorocznego Kongresu skupiliśmy się na najnowszych doniesieniach z onkologii w ginekologii. Do grona wykładowców zaprosiliśmy wybitnych polskich specjalistów, ale także gości z Europy i Stanów Zjednoczonych. Grono ekspertów zostało poszerzone o inne specjalizacje: onkologia kliniczna, radioterapia, chirurgia onkologiczna, genetyka czy patomorfologia. Mam nadzieję, że tak szerokie spojrzenie pomoże nam dziś uwzględniać nowe możliwości i wyzwania ginekologii onkologicznej na najbliższy trudny czas – komentuje prof. dr hab. med. **Jan Kotarski**, prezes Polskiego Towarzystwa Ginekologii Onkologicznej, na co dzień kierownik I Katedry i Kliniki Ginekologii Onkologicznej i Ginekologii UM w Lublinie.

Co nowego w profilaktyce?

Podczas Kongresu zaprezentowano projekt „Kolposkopia 2020". Ma on pozwolić na opracowanie najbardziej kompleksowych wytycznych, odnoszących się do wszystkich aspektów nowoczesnej prewencji wtórnej raka szyjki macicy, z akcentem na szczególną rolę kolposkopii. Ta metoda pozostaje najważniejszym narzędziem potwierdzającym ryzyko zmian prekursorowych raka, z jednoczesnym uwzględnieniem polskich uwarunkowań. Projekt opracowano z myślą o oportunistycznym modelu prewencji wtórnej raka szyjki macicy poza finansowaniem ze środków publicznych (realizowanym w ramach prywatnej opieki ginekologicznej). Jednak może on być całościowo lub w części wykorzystany w modelu organizowanym w ramach opieki publicznej – twierdzą eksperci.

- Pacjentek zgłaszających się do specjalistów z zakresu ginekologii onkologicznej jest w Polsce niestety coraz więcej. Wśród chorób nowotworowych najczęściej diagnozowany, bo trzeci pod względem częstości zachorowań na świecie, jest rak szyjki macicy. W Polsce nowotwór ten dotyka głównie pacjentki miedzy 50 a 60 rokiem życia, jednak w ostatnich latach zauważa się więcej zachorowań w grupie wiekowej pomiędzy 35 a 44 rokiem życia – przyznaje prof. Kotarski. - Kolejny niemalże równie częsty nowotwór narządów rozrodczych kobiet to rak jajnika, zwany też nie bez powodu cichym i podstępnym zabójcą. Niestety, nie istnieją żadne skuteczne badania i testy profilaktyczne pozwalające wykryć rak jajnika w jego wczesnym i bezobjawowym stadium. Niemniej jest to nowotwór, o którym coraz głośniej podczas międzynarodowych kongresów, a na Kongresie PTGO uwzględnialiśmy bieżące doniesienia w jego przebiegu – dodaje profesor.

Polska daleko w tyle

To piąty pod względem częstości występowania nowotwór złośliwy u kobiet na świecie. Niestety na tle państw Unii Europejskiej, Polska charakteryzuje się wysoką zapadalnością i wciąż niskim współczynnikiem wyleczenia. Dlatego też grupa ekspertów i organizacji pacjentów zrzeszonych w ramach inicjatywy #KoalicjaDlaŻycia Osób z Mutacją w Genach BRCA opracowała postulaty, których realizacja może poprawić sytuację polskich pacjentek.Wśród postulatów koalicji znajdują się: 1. diagnostyka molekularna dostępna dla każdej chorej na raka jajnika z wykorzystaniem optymalnego narzędzia diagnostycznego jakim jest Next-Generation Sequencing (NGS); 2. poprawa jakości i dostępności kompleksowego leczenia; 3. stosowanie skutecznych, zgodnych z europejskimi standardami metod leczenia raka jajnika na jak najwcześniejszym etapie.

- W Polsce rak jajnika jest diagnozowany rocznie niemalże u czterech tysięcy kobiet. Dzięki aktywnym działaniom podejmowanym przez ekspertów zaangażowanych w inicjatywę #KoalicjiDlaŻycia, o sytuacji kobiet zmagających się z tym nowotworem jest coraz głośniej.

A chcemy mieć realny wpływ na wydłużenie ich życia i wiemy, że jest to możliwe – mówi prof. dr hab. n. med. **Anita Chudecka-Głaz** z Kliniki Ginekologii Operacyjnej i Onkologii Ginekologicznej Dorosłych i Dziewcząt, Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie. - Wspomniane gremium wspiera działania koalicji. Obecnie stoimy dodatkowo przed wyzwaniem światowej pandemii covid, której aktualne fazy wzbudziły w pacjentkach onkologicznych wiele obaw. To kolejne doświadczenie, które tylko utwierdziło lekarzy w przekonaniu, że zarówno wdrażanie nowych technologii w opiece zdrowotnej, jak też zmiany w programach lekowych są w kraju niezbędne.

W ostatnich latach na szczęście dokonał się znaczący postęp w zakresie diagnostyki molekularnej w ramach leczenia raka jajnika, zwłaszcza w grupie pacjentek z potwierdzoną mutacją w genach BRCA1/2.

Doniesienia z ESMO 2020

Najnowsze wyniki badań przedstawione na European Society for Medical Oncology wykazały, że leczenie podtrzymujące chorych na nowo zdiagnozowany rak jajnika, które zapewnia lek olaparyb powoduje, iż niemal połowa pacjentek (48,3%) przeżywa bez progresji choroby 5 lat, czyli aż o 3,5 roku dłużej niż obecnie w stosunku do braku leczenia podtrzymującego (placebo). Ponadto z uwagi na ograniczony do 24 miesięcy czas leczenia, udostępnienie olaparybu w pierwszej linii okazuje się być wersją bardziej ekonomiczną niż refundowane obecnie leczenie tym preparatem w nawrocie, gdzie leczenie trwa do czasu progresji (średnio ponad 40 miesięcy).

- Wszystkie działania, jakie podejmujemy mają na celu przynieść naszym pacjentkom nadzieję na lepsze samopoczucie i realnie wydłużyć ich życie. Dobitnym potwierdzeniem, że jesteśmy w stanie to zrobić są wyniki badań przedstawione właśnie na ESMO 2020. Olaparyb w leczeniu podtrzymującym nie tylko przynosi długotrwałe efekty, ale daje również szansę na trwałą remisję – komentuje dr hab. n. med. **Radosław Mądry**, kierownik Oddziału Ginekologii Onkologicznej Szpitala Przemienienia Pańskiego w Poznaniu. - Co więcej, jak się okazuje, nie tylko skuteczność, ale i koszty leczenia są bardziej korzystne. Dlatego tak ważne jest by wprowadzić to leczenie w pierwszej linii działań.

Okres pandemii SARS-CoV-2 wymaga od onko-ginekologów nie tylko dodatkowej mobilizacji w związku z zagrożeniem epidemiologicznym, lecz także perspektywicznego myślenia o odległych jego konsekwencjach. Wiążą się one z praktycznym zahamowaniem lub odroczeniem większości procedur diagnostycznych i terapeutycznych w zakresie prewencji wtórnej nowotworów. Znalazło to doraźną realizację w tymczasowych rekomendacjach dla skriningu raka szyjki macicy w Polsce w dobie pandemii.

Rak jajnika, rak szyjki macicy, rak sromu czy rak piersi to najczęstsze z nowotworów określanych jako ginekologiczne. Większość z nich można skutecznie leczyć i wydłużać życie pacjentek – pod warunkiem, że zmiany nowotworowe zostaną rozpoznane na wczesnym etapie zaawansowania i wdrożone zostanie nowoczesne, skuteczne leczenie. I to właśnie wyzwanie jakie stawia sobie Polskie Towarzystwo Ginekologii Onkologicznej by wspólnymi siłami polepszyć jakość opieki nad kobietami, które zostały dotknięte ginekologiczną chorobą nowotworową, uwzględniając szczególną sytuację pandemii covid, która wymaga dodatkowej mobilizacji w związku z tym zagrożeniem i perspektywicznego myślenia o odległych jej konsekwencjach.

Oprac. Marek Rybołowicz

Światowy Dzień Dawcy Szpiku

Podziel się szpikiem, uratuj komuś życie

Na świecie jest już ponad 37 mln potencjalnych dawców szpiku. – To imponująca liczba, ale wciąż kropla w morzu potrzeb - przypomina Fundacja DKMS propagująca ideę dawstwa szpiku na całym świecie i prowadząca bazy dawców w przypadającym 13 października Światowym Dniu Dawców Szpiku (World Marrow Donor Day).

W Polsce co 40 minut, a na świecie co 27 sekund ktoś dowiaduje się, że cierpi na białaczkę lub inny nowotwór krwi. Dla wielu pacjentów hematoonkologicznych często jedyną szansą na powrót do zdrowia jest przeszczepienie krwiotwórczych komórek macierzystych od „bliźniaka genetycznego", czyli niespokrewnionego dawcy szpiku. Światowy Dzień Dawców Szpiku to święto wszystkich tych, którzy bezinteresownie dołączyli do bazy dawców szpiku, żeby zwiększyć szansę na uratowanie życia swojemu „bliźniakowi genetycznemu", a także tych dawców, którzy już pomogli Pacjentom cierpiącym na nowotwór krwi lub inną chorobę wymagającą przeszczepienia. To także szczególny dzień dla DKMS, ponieważ aż ponad 10 milionów dawców pochodzi właśnie z ich 7 baz.

Globalna idea dawstwa szpiku

W światowej bazie dawców szpiku figuruje już 37 156 384 dawców szpiku, którzy dołączyli do swoich krajowych rejestrów. Wszystko po to, by - w razie potrzeby - pomóc swojemu „bliźniakowi genetycznemu", który być może mieszka na drugim końcu świata, a być może po sąsiedzku. Prawdopodobieństwo znalezienia „bliźniaka genetycznego" dla konkretnego chorego wynosi 1:20 000, a przy rzadkim genotypie - nawet 1: kilku milionów. - Właśnie dlatego tak ważne jest, by baza dawców szpiku nieustannie się powiększała, ponieważ każda osoba, dołączająca do bazy, zwiększa szansę na uratowanie komuś życia – podkreślają przedstawiciele Fundacji DKMS, do której należy obecnie 7 krajów: Polska, USA, Wielka Brytania, Niemcy, Chile, Indie oraz RPA.

Efektem tej międzynarodowej współpracy, niosącej pomoc pacjentom potrzebującym przeszczepienia krwiotwórczych komórek macierzystych, jest 10 337 805 potencjalnych dawców szpiku, którzy dołączyli do 7 baz DKMS, a już 87 795 z nich stało się dawcą faktycznym i podarowało komuś szansę na drugie życie.

Dawstwo szpiku w trakcie pandemii

Pandemia Covid-19 spowodowała duże utrudnienia i była ogromnym wyzwaniem dla światowej transplantologii. Jednak nawet w jej trakcie DKMS działał, by móc dotrzeć z pomocą do chorych, wymagających przeszczepienia. Nie byłoby to możliwe, gdyby nie dawcy szpiku, którzy pomimo sytuacji, wyrazili gotowość do wzięcia udziału w procedurze. W okresie od marca do sierpnia odbyło się łącznie 3 646 pobrań materiału przeszczepowego od dawców, zarejestrowanych we wszystkich bazach DKMS. Ogromny udział w tym mieli polscy dawcy, bo aż 603 pobrania, to zasługa właśnie ich, a w tym okresie aż 168 polskich pacjentów otrzymało szansę na powrót do zdrowia. Obecnie nasz krajowy rejestr Poltransplant, znajduje się na 3. miejscu w Europie i 5. na świecie, natomiast w polskiej bazie dawców szpiku Fundacji DKMS jest obecnie ponad 1,7 mln potencjalnych dawców szpiku, z których aż 8305 stało się dawcą faktycznym. Dotychczas, krwiotwórcze komórki macierzyste trafiły do 1632 pacjentów z Polski i 6673 z zagranicy.

Obalić krążące mity

Wokół dawstwa szpiku narosło wiele mitów. Pierwszym z nich jest ,że: „szpik pobiera się z kręgosłupa". – To absolutnie nieprawda – podkreślają przedstawiciele DKMS. - W większości przypadków, bo aż w 85%, krwiotwórcze komórki macierzyste pobiera się od dawcy z krwi obwodowej, czyli za pomocą tzw. aferezy, która przypomina procedurę oddania krwi – tylko trwa dłużej. W pozostałych 15% pobieramy szpik z talerza kości biodrowej, a nie z kręgosłupa.

Mit drugi: Oddanie szpiku boli. – Odczuwanie bólu to kwestia bardzo indywidualna, natomiast dawcy faktyczni, którzy poddali się procedurze, zazwyczaj nie zgłaszają dolegliwości bólowych. W przypadku pobrania komórek macierzystych z krwi obwodowej (aferezy), jedynym dyskomfortem może okazać się moment wkłucia wenflonów w ręce, ale trwa on tylko chwilę i później dawca spokojnie spędza czas na fotelu. Także w okresie mobilizacji komórek krwiotwórczych przed ich pobraniem mogą wystąpić tzw. objawy grypopodobne – pobolewanie kości, stany podgorączkowe, bóle głowy – wyjaśnia dr **Tigran Torosian** z DKMS. - W przypadku pobrania szpiku z talerza kości biodrowej dawca nie czuje bólu, ponieważ zabieg odbywa się w znieczuleniu ogólnym – kilka dni po pobraniu może odczuwać niewielki ból lub dyskomfort w okolicy samego wkłucia, podobny do stłuczenia.

Mit trzeci. Oddanie szpiku wpływa negatywnie na zdrowie dawcy. – On też nie ma nic wspólnego z rzeczywistością. Nasz organizm ma ogromne zdolności regeneracyjne, a krwiotwórcze komórki macierzyste mnożą się przez całe życie człowieka, dając początek innym krwinkom, dlatego nie może nam ich zabraknąć, jeśli jesteśmy zdrowi. W przypadku pobrania krwiotwórczych komórek macierzystych z krwi obwodowej dawca oddaje „nadmiar", który organizm wyprodukował dzięki przyjmowaniu czynnika wzrostu, na kilka dni przed donacją. Nie ma to wpływu na prawidłowe funkcjonowanie naszego szpiku po donacji. Jeśli chodzi o pobranie szpiku z talerza kości biodrowej, to organizm dawcy regeneruje się w czasie 2-3 tygodni po pobraniu, wracając do stanu sprzed oddania, więc i w tym przypadku nie możemy mówić o żadnej „stracie" – zapewnia dr Torosian.

- Dzień Dawcy Szpiku to dla nas najważniejszy dzień w październiku. Dlatego w imieniu Fundacji DKMS chcemy powiedzieć wszystkim Dawcom – dziękujemy Wam za to, że bezinteresownie pomagacie osobom, dla których „bliźniak genetyczny" jest często jedyną szansą na zdrowie i życie – podkreśla **Magdalena Przysłupska**, rzecznik prasowy Fundacji DKMS.

Opr. RD
na podstawie
materiału Fundacji DKMS

Prof. WSSP Małgorzata Gorzel, dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu

Nowy kierunek magisterski na WSSP

Kosmetologia na najwyższym poziomie

- Decyzją Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego od 14 października br. nasza uczelnia uzyskała uprawnienia do kształcenia na studiach II stopnia na kierunku kosmetologia – informuje doc. Henryk Stefanek, Kanclerz i Prezydent Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie.

Kosmetologię, jako kierunek nauki, zapoczątkował 10 lat temu Uniwersytet Medyczny w Łodzi. WSSP w Lublinie wkrótce dołączyła do tego grona, przez wiele lat kształcąc absolwentów na poziomie licencjatu. O wysokim poziomie nauczania na lubelskiej uczelni zaświadcza już ponad 400 absolwentek, chociaż zdarzają się też mężczyźni, tego kierunku. Pracują w branży beauty w Polsce i na świecie odnosząc duże sukcesy.

Utworzenie studiów magisterskich na kierunku kosmetologia o profilu praktycznym jest odpowiedzią na zmieniające się wyzwania rynku pracy, gdzie zapotrzebowanie na specjalistów posiadających pogłębioną wiedzę z zakresu kosmetyki oraz pielęgnacji zdrowia i urody jest w Polsce coraz większe.

- Dużym plusem programu kształcenia w WSSP w Lublinie będzie niewątpliwie typowo praktyczny charakter studiów, co rzadko się zdarza na studiach uzupełniających. W programie zaplanowano dużą liczbę godzin w pracowniach kosmetycznych, które pozwolą studentom pogłębiać umiejętności diagnozowania stanu skóry, rozróżniania defektów skórnych i w końcu planowania i przeprowadzania zabiegów kosmetycznych, w tym zaawansowanych terapii z użyciem nowoczesnej aparatury kosmetologicznej i właściwie dobranych kosmetyków – mówi prof. WSSP **Małgorzata Gorzel**, dziekan Wydziału Nauk o Zdrowiu. - Ciekawymi przedmiotami wydają się być: trychologia , onkologia skóry, ortopodologia czy też nowoczesne terapie kosmetologiczne. Na uwagę zasługuje panel przedmiotów związanych z profilaktyką w kosmetologii, która w dobie obecnej sytuacji epidemicznej, pojawiania się nieznanych wcześniej, groźnych chorób takich jak SARS, czy COVID-19, wydaje się być niezbędna dla zawodów promedycznych takich jak kosmetologia – dodaje pani profesor.

Absolwent kosmetologii WSSP w Lublinie, dzięki uzyskanemu wykształceniu z wielu dyscyplin naukowych (nauki o zdrowiu, nauki medyczne, nauki farmaceutyczne) oraz opanowaniu złożonych umiejętności praktycznych i wiedzy teoretycznej w dziedzinie pielęgnowania urody i opóźniania procesu starzenia skóry, będzie posiadał kwalifikacje niezbędne do właściwego planowania i świadomego przeprowadzania zabiegów kosmetycznych, w tym zaawansowanych terapii kosmetycznych z użyciem nowoczesnej aparatury. **LT**

Jedna z pamiątek po odwołanej Nocy Kultury pozostaje

Walka postu z karnawałem w pandemii

Jeśli ktoś jest bardzo zawiedziony odwołaniem październikowej Nocy Kultury w Lublinie, być może poczuje się lepiej oglądając charakterystyczny akcent, który pozostał po tej nieodbytej imprezie w przestrzeni lokalnej starówki.

Organizowany (od 14 lat) festiwal Noc Kultury to prawdziwa eksplozja wydarzeń artystycznych w przestrzeni Lublina: koncertów, spektakli plenerowych, sztuk wizualnych. To co rok tysiące uśmiechniętych ludzi spacerujących ulicami miasta w poszukiwaniu niezapomnianych wrażeń. Jednak panująca zaraza pokrzyżowała plany organizatorom, tego wszystkiego w bieżącym roku nam zabrakło…

Noc Kultury przewidziana na wieczory 9 i 10 października 2020 została w ostatniej chwili odwołana z uwagi na dramatycznie postępujący rozwój epidemii, na wprowadzenie tzw. żółtej strefy w całym kraju. Dziś, gdy tkwimy już w strefie czerwonej nikogo to nie dziwi.

Żal jedynie trudu, jaki zadali sobie organizatorzy festiwalu oraz jego artyści, by w tych warunkach dopiąć swego – umilić lublinianom jesienną nostalgię. Rozmieszczone na czas festiwalu instalacje artystyczne w staromiejskiej przestrzeni zdecydowano rozebrać, nim jeszcze zobaczyła je publiczność. Wszystkie, poza jedną…

To „Walka postu z karnawałem" - ekspozycja przygotowywana z mozołem przez **Jarosława Koziarę**. Ten znany artysta wizualny czuwał szerzej nad oprawą estetyczną Nocy Kultury, której nie zdołaliśmy się przyjrzeć. Jednak przygotowywał też własną pracę – niedokończoną z powodu decyzji o odwołaniu imprezy. Z kilku względów zdecydowano się ten projekt kontynuować.

- Tegoroczna Noc Kultury miała odbyć się pod hasłem Miastoczułość. Mieliśmy spoglądać na nasze miasto inaczej niż zwykle: dostrzec w nim to, co na co dzień ukryte, zachwycić się rzeczami, które za dnia nie zawsze są doskonałe – mówiła **Joanna Wawiórka-Kamieniecka**.

Przygotowana na Noc Kultury instalacja pozostanie tam do końca miesiąca

Dlaczego akurat to dzieło? - Instalacja jest wymownym komentarzem tego, co się dzieje wokół nas. Przecież chcielibyśmy normalnie funkcjonować, cieszyć się życiem i realizować marzenia, a znów nadszedł czas przymusowej izolacji i lęku przed drugim człowiekiem. „Dusza moja pragnie postu, ciało karnawału!" – pisał Jacek Kaczmarski w utworze zainspirowanym obrazem „Walka karnawału z postem". Podczas pandemii taka walka postu z karnawałem toczy się w każdym z nas – wyjaśnia **Agata Fijuth-Dudek** z Warsztatów Kultury.

I tak oto Koziara zawiesił na fasadach dwóch vis a vis kamienic kurtki, płaszcze, palta i futra - w sumie kilkadziesiąt, oraz w kontrze do nich karnawałowe kreacje. Zawierają one złowieszcze krucze dzioby – symbol epidemii panujących w dawnych czasach, tak przecież aktualny Anno Domini 2020. Całość podświetlona na czerwono sprawia duże wrażenie, wzbudza refleksje. Instalację możemy oglądać od piątku (16 października 2020) na kamienicach przy ulicy Grodzkiej, opodal placu po Farze. Będzie tam przez dwa tygodnie. - Oprócz przygnębiających klimatów postu mamy tam również akcenty karnawałowe – radosne – pociesza plastyk, który tworzy nie tylko aluzyjne instalacje, lecz też scenografie koncertów i spektakli, plakaty, okładki płyt, kostiumy.

XVI-wieczny obraz „Walka karnawału z postem" Pietera Bruegla Starszego skrywa wiele alegorii, nasuwających jak najbardziej współczesne skojarzenia. Autor na niewielkiej powierzchni ukazał rozmaitość zwyczajów: pokus i zagrożeń związanych z okresem przejścia między potrzebą upustu pragnień a czasem postnych wyrzeczeń. Aluzje do bieżącej sytuacji epidemicznej nie są więc przypadkowe.

Marek Rybołowicz

Pokażą i opowiedzą, jak Lublin zmienił się od początku XX wieku

Ostatnie sto lat z dziejów miasta

Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN" zaledwie przed tygodniem zaprezentował niezwykle ciekawy projekt „Lubin w czasach zarazy", a już za chwilę w sieci pojawi się kolejny, tym razem opowiadający o ostatnich stu latach z dziejów Koziego Grodu.

- Lublin tworzą jego mieszkańcy. Dlatego warto opowiedzieć historię miasta widzianą ich oczami - mówi o nowym projekcie **Piotr Lasota**, jeden z koordynatorów. Ostatnie sto lat miasta będzie można obejrzeć na specjalnie tworzonym portalu, na którym zaprezentowane zostaną zebrane kolekcje rodzinne i opowieści ich właścicieli. Na portalu znajdzie się prawie 3000 fotek!

- Zaprezentowane będą w duchu historii mówionej. Zdjęcia niosą ze sobą szczególną wartość kiedy ich właściciele opowiadają o tym, co przedstawiają. Te opowieści są topograficznie pozycjonowane. Dzięki nim możemy śledzić obraz zmian, jakich doświadczał Lublin przez ostatnie sto lat – dodaje Piotr Lasota.

Jedną z opracowanych już kolekcji z życia powojennego Lublina, autorstwa **Jerzego Wocia** można obejrzeć na stronie internetowej teatrnn.pl/lublin1918-2018/kolekcja-jerzego-wocia/.

Dzięki zgromadzonym przez Teatr NN materiałom stworzone zostanie również szczegółowe kalendarium rok po roku, z podziałem na trzy kategorie: Ludzie, Miejsca, Wydarzenia.

- Dla jednych będzie to sentymentalna podróż w czasie i wspomnienie z dzieciństwa oraz młodości, dla innych materiał do badań i możliwość zapoznania się z historią miasta – podkreślają autorzy projektu, dofinansowanego ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu Kultura w sieci.

Pełną wersję portalu „Lublin 1918-2018. 100 lat miasta w fotografii i wspomnieniach" będzie można obejrzeć już od 28 października na teatrnn.pl/lublin1918-2018/. **BS**

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
19 października (poniedziałek) Tarapaty 2 8:30, 14:00, Pinokio 10:00, Tajemniczy ogród 10:00, 15:45, Banksterzy 15:30, 20:00, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 17:30, Szarlatan 17:45, 19:45
20 października (wtorek) Tarapaty 2 9:15, 14:00, Pinokio 10:00, Tajemniczy ogród 11:00, 15:45, Banksterzy 15:30, 20:00, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 17:30, Szarlatan 17:45, 19:45
21 października (środa) Tarapaty 2 9:15, 14:00, Pinokio 10:00, Tajemniczy ogród 11:00, 15:45, Banksterzy 15:30, 20:00, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 17:30, Szarlatan 17:45, 19:45
22 października (czwartek) Tajemniczy ogród 11:00, 15:45, Pinokio 13:15, Tarapaty 2 14:00, Banksterzy 15:30, 20:00, 25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy 17:30, Szarlatan 17:45, 19:45

„Szarlatan" – czesko-polsko-irlandzko-słowacki dramat obyczajowy z 2020 roku w reżyserii Agnieszki Holland można już obejrzeć w kinie Bajka

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
19 października (poniedziałek) Tajemniczy ogród 13:00, Trolle 2 15:00, 17:00, Banksterzy 19:15
20 października (wtorek) Trolle 2 8:15, Tajemniczy ogród 10:00, Banksterzy 12:00
21 października (środa) Tajemniczy ogród 13:00, Trolle 2 15:00, 17:00, Banksterzy 19:15
22 października (czwartek) Tajemniczy ogród 13:00, Trolle 2 15:00, 17:00, Banksterzy 19:15
23 października (piątek) Trolle 2 15:30, Tajemniczy ogród 17:30, Banksterzy 19:30
24 października (sobota) Trolle 2 15:30, Tajemniczy ogród 17:30, Banksterzy 19:30
25 października (niedziela) Trolle 2 15:30, Tajemniczy ogród 17:30, Banksterzy 19:30

MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 10
Kino czynne. Repertuar na stronie multikino.pl/repertuar/lublin/

CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, TEL. (81) 533-25-25 I AL. WITOSA 32, TEL. (81) 443 58 58
Kino czynne. Repertuar na stronie cinema-city.pl/kina/lublinplaza

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN, TEL. (81) 532 42 44
22 października (czwartek) Ich czworo godz. 19:00
23 października (piątek) Ich czworo godz. 19:00
24 października (sobota) Ich czworo godz. 19:00
25 października (niedziela) Ich czworo godz. 19:00

TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN, TEL. (81) 466 59 25
19 października (poniedziałek) Kino w Teatrze Starym „Portret kobiety w ogniu" godz. 15:30, godz. 18:00
20 października (wtorek) Bitwa o kulturę. Alfabet Andrzeja Seweryna godz. 18:00
21 października (środa) „ABSOLUTNIE, czyli Bończyk śpiewa Młynarskiego" godz. 19:00
25 października (niedziela) Filmowa niedziela „Słynny najazd niedźwiedzi na Sycylię" godz. 17:00

TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN, TEL. 81 532 32 25
20 października (wtorek) Słowik i Babka Natura godz. 9:30, 11:30
21 października (środa) Słowik i Babka Natura godz. 9:30, 11:30
22 października (czwartek) Słowik i Babka Natura godz. 9:30, 11:30
23 października (piątek) Słowik i Babka Natura godz. 9:30, 11:30
25 października (niedziela) Słowik i Babka Natura godz. 12:00

TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN, TEL. (81) 532 96 65
23 października (piątek) Hallo Szpicbródka godz. 18:00
24 października (sobota) Hallo Szpicbródka godz. 18:00

FILHARMONIA LUBELSKATEL. (81) 531 51 20
23 października (piątek) Koncert symfoniczny: Ludwig van Beethoven godz. 19:00
24 października (sobota) „Hommage a Nelson Mandela" godz. 18:00

Wymogi sanitarne

Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych, w tym imprez i warsztatów odbywających się na świeżym powietrzu, obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Każdy uczestnik wydarzenia zobowiązany jest do wypełnienia oświadczenia o stanie zdrowia, które należy dostarczyć do organizatora bezpośrednio przed wydarzeniem lub wypełnić na miejscu.
Oświadczenia są do pobrania na stronach internetowych placówek. Podczas samych imprez obowiązuje zaś noszenie maseczek i przestrzeganie wytycznych organizatorów co do zachowania dystansu.

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi A4 B6 Sline 2,0b 01r. st. bdb., 7.500zł, Tel. 739 406 413

Autolaweta Iveco Daily 08r. 2,3hpi st. super, 36.000zł, Tel. 739 406 413

BMW 530 XD, 3,0d M-pakiet 235 PS 4x4 skóra 10r. kombi 165000km automat fotele komfort, Tel. 786 968 819

Citroen C3, 1,1b+g szary 142000km 07r. st. bdb. garażowany, 10.200zł, Tel. 794 433 510

Daihatsu Feroza 91r. 1,6b 95KM, 7.500zł, Tel. 605 829 549

Fiat Seicento 1,1b+g sekwencyjny 03r. mpi zadbany bez rdzy kolor niebieski, 3.000zł, Tel. 697 283 511

Mazda 5, van 7os. 05r. 2,0b klima abs kamera 4 koła zapas. drzwi rozsuwane, 12.500zł, Tel. 695 749 933

Mercedes A-klasa 1,4b 02r. srebrny st. db. garażowany komplet kół, Tel. 605 097 434

Mercedes CLS 320, 06r. st. bdb. 290000km, 36.500zł, Tel. 739 406 413

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Corsa C, 1,2d, 06r., 3d, dobrze wyposażony, 4.999zł, Tel. 782 287 607

Opel Corsa D, 1,3cdti ekonomiczny 5d kolor morski 155000km, 21.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Corsa E, 15r. 1,4b+g 5d srebrny 170000km salon Polska, 26.900zł, Tel. 505 725 074

Opel Meriva 1,6b+g srebrny bdb. wyposażony opony zimowe 11.000zł, Tel. 509 498 970

Opel Zafira 1,8b+g 00r. full opcja st. bdb. nowa butla gazowa przegląd OC NW do 2021r., Tel. 698 951 664

Peugeot 306, 2,0hdi kombi 99r. srebrny 23500km w ciągłej eksploatacji st. db., 2.550zł, Tel. 725 826 944

Peugeot 508 SW 1,6hdi 16r. szary 60000km, 49.000zł, Tel. 668 092 358

Seat Ibiza 08r. 1,2b po opłaceniu OC st. db., 7.500zł, Tel. 825 639 835

Seat Leon 1,8b 125k 02r. st. bdb., Tel. 661 082 907

Seat Leon 1,8b 125KM 02r. +opony zimowe st. bdb., aktualny przegląd i opłaty, Tel. 661 082 907

Seat Mii (Skoda Citigo) 16/17r. 1,0b 5d czerwony 23000km salon Polska, 24.900zł, Tel. 505 725 074

Skoda Octavia II, 1,9d 105KM srebrny 234000km garaż. klima 2es el h czujniki cofania, Tel. 517 490 156

Smart 0,8cdi 00r. uszkodzone sprzęgło nowe wtryski egr turbo, tanio, Tel. 608 109 698

Toyota Avensis 2,0, wszystkie dodatki st. idealny 1wł. kupiony w ASO, 69.000zł, Tel. 500 021 807

Toyota Corolla Verso 03r. diesel srebrny st. bdb. zadbany czujniki cof., 8.500zł, Tel. 503 749 018

Toyota Yaris 01r. 1,0 bezwypadkowy 8 nowych opon klimatyzacja abs srebrny, 7.900zł, Tel. 792 464 275

VW Golf III, 1,6b 95r. st. db. zielony bez rdzy zadbany, Tel. 609 213 285

VW Golf III, 1,6b+g h szd cz garażow. ubezpieczony st. db. aktualny przegląd, 2.800zł, Tel. 784 367 885

VW Golf IV, 1,0b+g srebrny hatchback st. bdb. nowy rozrząd akumulator, Chełm, 8.400zł, Tel. 518 405 415

VW Jetta 16r. 2,0tdi czarny salon Polska 120000km, 39.900zł, Tel. 505 725 074

VW New Beetle garbus 2,0b+g 01r. czarny, 8.600zł; rower z silnikie, Sach spalinowym, Tel. 691 742 826

VW Passat 95r. 1,9tdi ubezpieczony, Tel. 601 407 619

VW Passat B5 kombi 97r. 1,9tdi hak opłacony, 2.500zł, Tel. 504 932 863

AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Alufelgi BMW 16" z oponami Michelin Cross Climate całoroczne, Tel. 604 125 947

CB radio +antena 120cm, Tel. 509 945 209

Elektryczna antena samochodowa 80zł; radia samochodowe 3szt. po 35zł, Tel. 515 089 521

Felgi aluminiowe 205/55/16 do Golf IV, Seat, inne (opony gratis), 460zł, Tel. 515 089 521

Felgi stalowe 15" 4śruby st. bdb., Tel. 509 945 209

Felgi stalowe 15" 5x112 ET37, felgi aluminiowe 15" 5x112 ET39 wz. 2003r. ładne, Tel. 504 287 508

Felgi stalowe 15", 4x108, 4szt., Tel. 516 182 404

Fotelik samochodowy, 50zł, Tel. 505 996 061

Koła 13" 4szt. opony 155/70/13 M+S, rozstaw szp. 80mm, otwór 58mm st. bdb., 200zł, Tel. 724 602 071

Koła 2szt. 175/70/13 Dębica wielosezonowe, 120zł za 2szt., Tel. 506 291 700

Koło dojazdowe VW Audi 5x112 nowe z pokrowcem, 300zł, Tel. 516 575 224

Mercedes B-klasa 07r. cały na części, środek zadbany, uderzony w lewy tył, 5.500zł, te. 504 194 690

Nowe opony zimowe na alusach VW Audi 195/65/15, Tel. 518 132 192

Opony Dębica Passio 165/65/13, Tel. 504 377 961

Opony zim. Krisalp po 1 sez. 225/45/17, 900zł; koło zapas. do BMW 225/60/15, 100zł, Tel. 602 111 731

Opony zima lato 145/70/13, 2017r. 4szt., 150zł, Tel. 885 534 069

Opony zimowe bieżnikowane 205/60/16 st. bdb., 250zł, Tel. 608 040 879

Opony zimowe Kormoran +felgi stalowe 155/80/13 st. bdb. 4szt. 280zł, Tel. 502 567 313

Prądnica z regulatorem kompletna do Fiata 126p, 160zł, Tel. 692 342 502

Prądnica z regulatorem kompletnym Fiat 126p, 160zł, Tel. 692 342 502

Reflektory do Fiata 126p 2sz. z żarówkami H4, Tel. 505 996 061

Silnik +skrzynia komplet 1,9dti st. bdb. Renault Megane, 850zł, Tel. 508 159 132

SPRZEDAM INNE

SPRZEDAM INNE

Sprzedam łóżko ortopedyczne, fotel toaletę na kółkach, balkonik na kółkach, Tel. 511 824 595

Sprzedam wiertarko-wkrętarko Maktec, stan idealny, Tel. 696 806 881

Sprzedam fotel- toaletę na kółkach, nieużywana, Tel. 511 824 595

Sprzedam balkonik na kółkach z hamulcem i siedziskiem, Tel. 511 824 595

Sprzedam łóżko ortopedyczne, stan bardzo dobry, Tel. 511 824 595

Sprzedam piec c.o. na olej opałowy ze zbiornikiem Buderus, Tel. 517 407 140

Sprzedam piec c.o. Sas 17kW węgiel drewno miał, bez podajnika, ze sterownikiem, 2.500zł, Tel. 608 884 689

Sprzedam kamień polny gruby drobny, 40zł/tona, Tel. 795 821 149

Sprzedam piec centralnego ogrzewania na olej opałowy Buderus ze zbiornikiem, Tel. 517 407 140

Sprzedam piec gazowy „Świebodzice" 1 sezon używany (budynek 100m2), Tel. 609 153 721

Sprzedam grzejniki Purmo 10szt., od 50zł; bojler 140l ocieplony z uchwytami, 70zł, Tel. 570 331 807

Sprzedam grzejniki żeliwne 13 żeberek wys. 60cm 2szt., Tel. 608 120 884

Sprzedam kocioł c.o. st. bdb. węgiel drewno inne 9kW +pompa licznik wiatrak - Semrau, 2.300zł, Tel. 506 446 134

Sprzedam płyty drogowe - sprzedam, Tel. 609 150 543S

przedam pralkę automatyczną 6 kg, otwierana od góry, stan bardzo dobry, cena 280 zł do uzgodnienia Tel. 666 696 298

Sprzedam wełnę mineralną, większą ilość, cena 8 zł/m, Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wynajmę zabytkową bryczkę z uprzężą, cena 7000 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 mkw lub zamienię, cena 50 zł/mkw, Tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem, cena 10 zł/mb, Tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z lamy, na bóle kręgosłupa i kończyn, cena 300 zł, Tel. 604 858 729

Kostkę brukową 34mkw czerwona i żółta. Świdnik, Tel. 601 380 435

Sprzedam, wynajmę lub zamienię przyczepę campingową lub dwuosiową, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Wigry 3, stan dobry, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Dwa komplety nart austriackich (jasna zieleń, karbon, tytan), stan bdb. Tel. 603 910 334

Sprzedam lub wynajmę barakowóz na kołach, cena 4000 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Obraz (widok) Morskie oko, cena 230 zł. Tel. 530 126 793

Sprzedam bale topolowe różnej grubości, cena 220 zł/m3, Tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi pancerne do schronu klejowego, cena 1100 zł, Tel. 604 858 729

Sprzedam rower, niemiecką damkę, cena 320 zł do negocjacji, Tel. 604 858 729

Bale sosnowe z rozbiórki stodoły. Lublin. Tel. 512 682 679

Tanio drzewo opałowe, c. 90 zł/m3. Tel. 604 858 729

Opryskiwacz do ciągnika 400-litrowy, 12-metrowy, nowy. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Orzechy włoskie, 200 kg. Cena 2 zł/kg. Janowice k/Świdnika. Tel. 81 759 53 27

Matera przeciwodleżynowy AJRFLO250F, cena 120 zł. Tel. 505 060 601

Trzy tony pszenicy, cena 40 zł za 100 kg. Janowice koło Świdnika. Tel. 81 758 53 27

Elektryczny wózek inwalidzki max. udźwig 140kg +ładowarka do akumulatora 2.500zł, Tel. 720 773 501

Góral niemiecki, rama 20" koła 28", aluminiowy 550zł, Tel. 793 951 040

Rower damka koła 28" niemiecki bardzo mało używany 600zł, Tel. 519 105 232

Rower dziecięcy koła 16" fioletowo-biały st. bdb. 220zł, Tel. 505 996 061

Rower Maxim różowy damka koła 24" st. bdb. przerzutki Shimano koszyczek 380zł, Tel. 500 486 835

Autom. kocioł c.o. 15-35kW na ekogroszek +podajnik strażak moduł zaworu 3.500zł, Tel. 500 243 975

Uzdatniacz wody pitnej. Świdnik. Tel. 784 561 351

Ciągnik C360, brona wahadłowa, siewnik Poznań, kultywator i inne maszyny rolnicze. Świdnik. Tel. 784 561 351

Drzwi wejściowe z szybką pionową drewniane z futryną z demontażu rozmiar 90cm, Tel. 602 629 188

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Automatyka do bram!
GARAŻE WZMOCNIONE
781-088-977 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

elewizor powyżej 65 cali na gwarancji, Tel. 604 858 729

W dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, Tel. 604 858 729

Antyki artefakty monety odznaki obraz porcelana inne starocia, Tel. 781 943 519

Antyki monety militaria znaczki pocztówki płyty medale, Tel. 605 541 416

Aparaty foto bagnety monety złote srebr. pamiątki wojsk. obrazy zegarki mech. inne, Tel. 796 273 327

Apartament, mieszkanie (blok, kamienica) w Chełmie, może być do remontu, Tel. 511 218 024

Auto do 30.000zł kupię, Tel. 607 324 996

Blachę trapez z demontażu - kupię, Tel. 508 159 132

Fiat 125p Polonez Fiat 126p Maluch Skoda Łada i inne z lat 80-tych i starsze, Tel. 500 200 066

Fiata 125p Poloneza Nysę do remontu, Tel. 505 468 817

Grunt rolny siedlisko na wsi do 20km od Chełma, Tel. 505 468 817

Halę, magazyn w Chełmie lub bliskiej okolicy na działce do 4000m2, Tel. 505 379 192

Hełmy bagnety pamiątki wojskowe, Tel. 515 541 641

Kabinę MF255 do Perkins koło zamachowe ciągnika C360 C330 Białoruś lub silnika samoch., Tel. 506 819 187

Kawalerkę w Chełmie blok lub kamienica (parter, I, II, III piętro) - zdecydowanie, Tel. 505 379 192

Kawalerkę w Chełmie może być do kapitalnego remontu, Tel. 511 218 024

Kombajn Claas Senator 3,6m heder silnik Perkinsa 6-cylindrowy 18.000zł, Tel. 501 740 599

Konstrukcję hali stalowej (kompletną) wymiary 30 x 12 x 5m lub podobne, Tel. 505 379 192

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

Kupię garaż w śródmieściu Lublina, blisko ul. Chopina. Tel. 81 743 61 58

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, Tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku" przy ul. Krępieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię naczepę z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, Tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekoracje CPN (czołg, śmigłowce, amfibia itp.) , Tel. 604 858 729

Pilarki uszkodzone Husqvarna Stihl Makita Dolpima, Tel. 785 231 548

Przyczepę do remontu zarejestrowaną towarową lub kempingową Niewiadów tanio, Tel. 600 024 936

Quada na chodzie lub do remontu w rozsądnej cenie własny transport i załadunek, Tel. 790 287 128

Rynny dachowe metalowe z demontażu - kupię, Tel. 783 694 626

Skup aut - osobowe, busy jeżdżące lub uszkodzone wyrejestrowane, Tel. 510 445 019

Skupujemy motocykle, antyki, starocie, pamiątki z PRL, Tel. 698 693 846

Stare motocykle części pozostałości, Tel. 515 541 641

Zakupię ciągnik sprzęt rolniczy C-330 C-360 lub inny, Tel. 781 270 206

USŁUGI

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel. 661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel. 506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam M-40, 60mkw w Siedlcach do remontu, os. Młynarska, blisko kościół, cerkiew, przychodnia, Tel. +44 795 529 03 13

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel. 604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel. 604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel. 604 858 729

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel. 691 636 371

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Sprzedam kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym lub zamienię. Tel. 691 636 371

Sprzedam dwa mieszkania z kamienicą 94 i 78,5 m2, ul. Krakowskie Przedmieście 30, Lublin. Tel. 691 636 371

REKLAMA

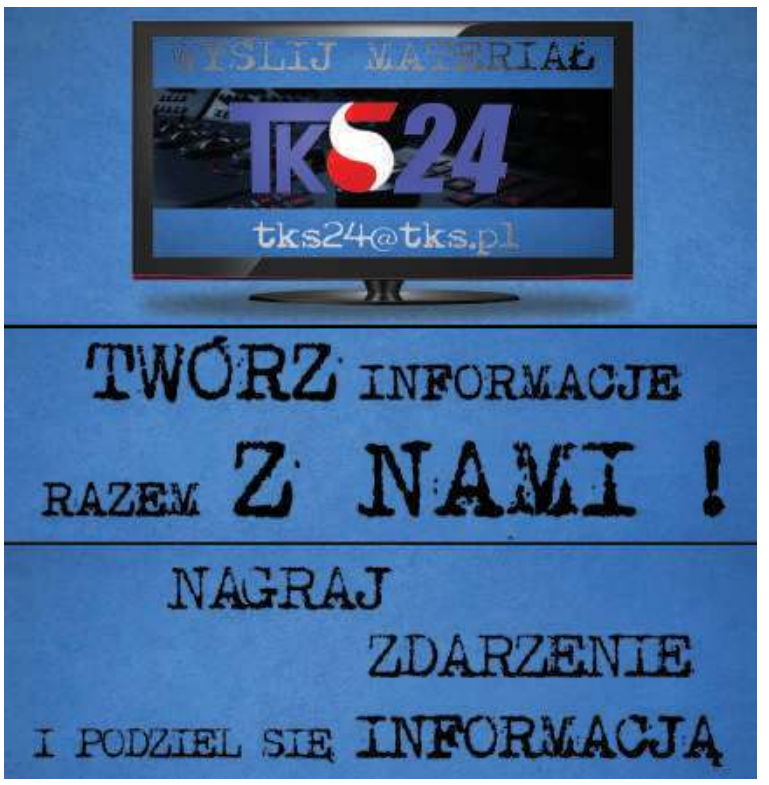

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel. 605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel. 797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel. 605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel. 512 986 050

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 94 m2 w kamienicy w Lublinie przy deptaku na 4 mieszkania (dwupokojowe). Tel. 691 636 371

Kawalerkę w Rejowcu Fab. zamienię lub sprzedam. Tel. 691 636 371

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m^2 w Lublinie, na mniejsze ok. 40m^2, 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel. 691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel. 506 949 083

Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe w Świdniku, Tel. 510 116 404

Wynajmę lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, cena do uzgodnienia, Tel. 504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel. 601 241 712

Wynajmę lokal 15m2, dobra lokalizacja, okolice targu, może być na biuro lub usługi. Tel. 504 281 006

Wynajmę mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel. 601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

PRACA

PRACA – SZUKAM

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel. 604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel. 887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel. 691 666 068

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel. 888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie. Tel. 511 198 493

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kupon ogłoszeniowy

nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

PGNIG SUPERLIGA KOBIET

4. kolejka: Młyny Stoisław Koszalin - MKS Perła Lublin 28:23 (12:12) * KPR Ruch Chorzów - MKS Zagłębie Lubin **26:36 (12:20)** * MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. - Start Elbląg **27:26 (13:13)** * mecz: KPR Gminy Kobierzyce - EUROBUD JKS Jarosław z uwagi na potwierdzone przypadki Covid-19 w zespole gości został odwołany.

1. Zagłębie	5	12	132-115
2. MKS Perła	**5**	**12**	**143-132**
3. Piotrcovia	5	8	140-123
4. Koszalin	5	8	133-121
5. Start	5	7	131-130
6. Kobierzyce	4	6	102-96
7. EUROBUD JKS	3	1	70-98
8. Ruch	4	0	98-134

W następnej kolejce - 24 października: Perła - Ruch (12:20).

ENERGA BASKET LIGA

9. kolejka: GTK Gliwice - Pszczółka Start Lublin **85:80** * Polpharma Starogard Gd. - Legia Warszawa **90:97** * niedzielny mecz: Polski Cukier Toruń - Anwil Włocławek zakończył się po zamknięciu tego wydania * Arged BMSlam Stal Ostrów Wlkp. - King Szczecin odbędzie się 21.10, a PGE Spójnia Stargard - Enea Astoria Bydgoszcz cztery dni później * spotkania: HydroTruck Radom - Zastal Enea BC Zielona Góra, Asseco Arka Gdynia - MKS Dąbrowa Górnicza i Śląsk Wrocław - Trefl Sopot zostały przełożne na inne terminy.

Awansem z 10. kolejki

Polski Cukier - Asseco Arka **94:79.**

Niedzielny mecz: Pszczółka Start - King zakończył się po zamknięciu tego wydania

1. Legia	9	16	765-688
2. Trefl	9	15	748-664
3. Pszczółka	**9**	**15**	**692-662**
4. King	8	14	616-613
5. Zastal	7	13	619-530
6. GTK Gliwice	8	13	678-676
7. Asseco Arka	8	12	631-629
8. Stal	7	11	522-548
9. Polski Cukier	8	11	662-696
10. Śląsk	6	10	486-442
11. Astoria	8	10	657-706
12. HydroTruck	8	10	600-653
13. Anwil	6	9	493-478
14. PGE Spójnia	7	9	521-530
15. Polpharma	8	9	628-724
16. Dąbrowa	6	6	435-514

W następnej kolejce - 31 października: Pszczółka - Legia (17:35).

ŻUŻEL

Speedway of Nations znowu dla Rosjan

Reprezentanci Rosji wygrali finał Speedway of Nations rozgrywany na torze przy Al. Zygmuntowskich w Lublinie. Drugie miejsce zajęli Polacy, a trzecie Duńczycy.

Z uwagi na kapryśną aurę zamiast dwudniowych zmagań żużlowcy rywalizowali jedynie w sobotę i to też nie udało się odjechać całych zawodów. Rywalizację została zakończona po 14 wyścigach. Rosjanie i Polacy zgromadzili po czterech seriach po 23 punkty. **Emil Sajfutdinow** i **Artiom Łaguta** w bezpośrednim biegu wygrali jednak z **Bartoszem Zmarzlikiem** i **Szymonem Woźniakiem,** i to im przyznane zostało zwycięstwo. To kolejna, trzecia już z rzędu, wygrana Rosjan w tych prestiżowych rozgrywkach!

Nie było mocnych na parę Motoru

Żużlowa reprezentacja Polski, w składzie z **Jakubem Jamrogiem** i **Wiktorem Trofimowem**, którzy w ostatnim sezonie jeździli w barwach Motoru, zdobyła zloty medal Mistrzostw Europy Par!

Na torze w Terenzano Jamróg zdobył 17 punktów, a Trofimow 8. Polacy (w składzie był jeszcze **Mateusz Cierniak**, ale nie wystartował w żadnym biegu) o dwa punkty wyprzedzili Łotyszy i o 4 Francuzów.

Szczypiornistki MKS Perła przegrały po raz pierwszy w sezonie 2020/21

Miłe złego początki, a koniec...

Szczypiornistki MKS Perła Lublin przegrały 23:28 z Młynami Stoisław Koszalin w wyjazdowym meczu 5. kolejki PGNiG Superligi Kobiet. Dla mistrzyń Polski to pierwsza porażka w obecnym sezonie. - Za każdym razem popełniamy dużo prostych błędów - mówi o przyczynach piątkowej przegranej Kim Rasmussen, trener lubelskiej drużyny.

Mistrzynie bardzo dobrze rozpoczęły spotkanie w Koszalinie. Choć do rywalizacji musiały przystąpić bez **Jaqueline Anastacio**, najskuteczniejszej swojej zawodniczki, drugiej w klasyfikacji strzeleckiej szczypiornistki ligi, która na środowym treningu zwichnęła drugiego palca w prawej ręce i została w Lublinie, szybko zdołały wypracować kilkubramkową przewagę. W dużej mierze było to zasługą **Aleksandry Rosiak** i **Marty Gęgi**, po których trafieniach MKS Perła w 10. minucie prowadził już 6:2. Jeszcze w 17. minucie, grając w osłabieniu, mistrzynie wygrywały różnicą czterech goli (9:5). Niestety, na tym koncertowa gra MKS się zakończyła. W 21. minucie koszalinianki rzuciły bramkę kontaktową na 8:9, a **Kim Rasmussen** poprosił o czas. Na niewiele się to jednak zdało, bo po powrocie na parkiet gospodynie doprowadziły remis. W 26. minucie koszalinianki wyszły pierwsze w tym meczu prowadzenie, a na 11:10 trafiła ze środka boiska do pustej bramki **Hanna Rycharska**. Ostatecznie jednak pierwsza część gry zakończyła się remisem, 12:12.

Na początku drugiej części po dwa gole dla miejscowych zdobyły **Anna Mączka** i **Natalia Volovnyk**. W 34. minucie gospodynie wygrywały już 16:12. Lublinianki nie rezygnowały wprawdzie z walki, ale miejscowe pozwoliły im tylko dwukrotnie na zniwelowanie strat do jednego trafienia (19:18 i 20:19).

FOT. MKS PERŁA LUBLIN

Aleksandra Rosiak rozpoczęła piątkowe spotkanie od dwóch goli. Dzięki jej trafieniom oraz Marty Gęgi w 10. minucie nasz zespół wygrywał z gospodyniami już 6:2

- Zaczęliśmy bardzo dobrze, ale trudno jest grać na tym samym poziomie przez 60 minut, gdy nie ma się możliwości rotacji. W tym meczu brakowało nam Jaqueline Anastacio, której kontuzja jest dla nas dużą stratą. Oprócz tego bardzo szybko z gry wypadła **Natalia Nosek**, co znacznie utrudniło nam zadanie. Nie mamy jednak żadnej wymówki - mówił po meczu w Koszalinie trener Kim Rasmussen.

MŁYNY STOISŁAW KOSZALIN – MKS PERŁA LUBLIN 28:23 (12:12)

Młyny Stoisław: Filończuk, Krebs - Mączka 8, Urbaniak 4, Volovnyk 4, Rycharska 4, Smolinh 4, Andriichuk 3, Somionka 1, Mazurek, Zagrajek, Nowicka, Borysławska.

MKS Perła: Razum, Gawlik, Wdowiak - Gęga 9, Królikowska 4, Malović 4, Rosiak 3, Nocuń 1, Tatar 1, Gadzina 1, Nosek, Balsam, Więckowska, Szarawaga.

Kary - Koszalin: 16 minut, **MKS Perła:** 8 minut.

W siatkarskiej TAURON 1. Lidze Mężczyzn

Wierzbicki i spółka ograli Avię

W meczu na szczycie TAURON 1. Ligi Mężczyzn siatkarze świdnickiej Avii przegrali we Wrocławiu z eWinner Gwardią 1:3. Od piątku to zespół ze stolicy Dolnego Śląska zajmuje pierwsze miejsce w tabeli rozgrywek. „Żółto-niebiescy" spadli na drugie miejsce.

Spotkanie rozpoczęło się świetnie dla drużyny ze Świdnika, która grała skutecznie w ataku, a także dobrze czytała grę gospodarzy na siatce, wyprowadzając skuteczne kontrataki. Świdniczanie szybko odskoczyli rywalom i (7:4, 12:8), by później już kontrolować przebieg wydarzeń na parkiecie (16:10, 13:20 i wreszcie 25:17).

Drugi set od serii świetnych zagrywek zaczął **Mateusz Biernat** i gospodarze wygrywali już 3:0. Później gwardziści utrzymywali 4-5 punktową przewagę, aż do samego końca tej partii (25:20). Ciężar gry w ataku na swoje barki wziął **Damian Wierzbicki**. Atakujący, który w poprzednim sezonie występował w LUK Politechnice Lublin po meczu po raz czwarty z rzędu odebrał statuetkę dla najlepszego zawodnika!

Kolejny seta obie drużyny rozpoczęły od równej gry punkt za punkt (2:2 i 4:4). W połowie partii podopieczni **Witolda Chwastyniaka** zdołali nawet odskoczyć wrocławianom (13:11 i 15:12), ale ci nie poddali się i w niezwykle zaciętej końcówce przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę (26:24).

Równie emocjonująca była ostania partia. Od połowy seta gra toczyła się punkt za punkt. Ostatecznie atut własnej hali i wsparcie kibiców wykorzystali miejscowi, którzy zwyciężyli 28:26 i w całym spotkaniu 3:1.

FOT. TAURON 1. LIGA MĘŻCZYZN

We Wrocławiu serca do walki świdniczanom nie zabrakło, pokonać gospodarzy jednak się nie udało

EWINNER GWARDIA WROCŁAW – POLSKI CUKIER AVIA ŚWIDNIK 3:1 (17:25, 25:20, 26:24, 28:26)

Gwardia: Lubaczewski (7), Siwicki (10), Gibek (21), Wierzbicki (27), Biernat (1), Olczyk (9), Michułka (libero) oraz Szymeczko, Pietruczuk (1), Malicki i Frąc (1).

Avia: Boruch (8), Nowak (1), Sługocki (9), Rećko (11), Swodczyk (11), Rawiak (12), Kuś (libero) oraz Walawender (3) i Żywno.

Pozostałe mecze 5. kolejki: Lechia Tomaszów Maz. - Visła Bydgoszcz **2:3 (31:29, 30:28, 22:25, 18:25, 9:15)** * MCKiS Jaworzno - Mickiewicz Kluczbork **0:3 (24:26, 27:29, 21:25)** * mecze: BBTS Bielsko-Biała - LUK Politechnika Lublin, Olimpia Sulęcin - BAS Białystok, ZAKSA Strzelce Opolskie - KPS Siedlce zostały przełożone * AZS AGH Kraków - Norwid Częstochowa odbędzie się 4 listopada * pauzował Krispol Września.

1. Gwardia	4	12	12-3
2. Avia	**5**	**10**	**12-8**
3. Visła	3	8	9-2
4. BBTS	3	8	9-3
5. LUK Politechnika	**2**	**6**	**6-0**
6. Olimpia	2	6	6-1
7. Norwid	3	5	7-6
8. Lechia	4	4	8-11
9. ZAKSA	3	3	5-7
10. Krispol	3	2	4-8
11. BAS	4	2	4-12
12. KPS Siedlce	1	0	1-3
13. Mickiewicz	3	3	4-6
14. AZS AGH	2	0	1-6
15. MCKiS	4	0	0-12

W następnej kolejce - 24 października: Polski Cukier Avia - Olimpia (17:00), LUK Politechnika - Lechia (18:00).

Jesienny cykl City Trail odwołany

Biegacze przegrali z pandemią Covid-19

Zaplanowany na niedzielę bieg City Trail nad Zalewem Zemborzyckim nie odbył się. Organizatorom na przeszkodzie stanęły obostrzenia związane z pandemią Covid-19 i znalezieniem się Lublina w czerwonej strefie.

- Jeszcze w środę byliśmy przekonani, że zawody zorganizujemy, ale niestety sytuacja wygląda, jak wygląda – decyzje rządowe podejmowane w związku z rozwojem epidemii koronawirusa oceniamy jako spontaniczne, co wyklucza planowanie jakichkolwiek wydarzeń (na rozporządzanie, na podstawie którego mielibyśmy zorganizować jutrzejsze zawody nadal czekamy). Teoretycznie jutrzejszy i niedzielny bieg moglibyśmy zorganizować, ale spodziewamy się, że lada dzień zostanie wprowadzony zakaz organizacji wydarzeń sportowych, a traktujemy City Trail jako całość, więc postanowiliśmy nie rozpoczynać cyklu, by nie wprowadzać totalnego zamieszania - napisali w piątek organizatorzy do uczestników cyklu. - Nie chcemy wchodzić w dyskusje o pandemii, o tym, jak groźną chorobą jest Covid-19, o przekłamaniu statystyk. Nie jest to naszą rolą. Naszą rolą, którą sami sobie narzuciliśmy jest dbanie o Wasze zdrowie i sprawność. To dlatego zabraliśmy się za organizację biegów. Aktualna sytuacja nie pozwala nam z czystym sumieniem zapraszać Was do realizacji naszej wspólnej pasji. Organizując zawody w tej niepewnej sytuacji, jaka jest nie tylko w Polsce, ale na całym świecie, zwyczajnie czulibyśmy, że ryzykujemy zdrowiem – Waszym lub Waszych bliskich. Odpowiedzialność za organizację biegów częściowo spoczywa także na naszych Partnerach – przede wszystkim są to Nationale-Nederlanden oraz Salomon, z którymi wspólnie podjęliśmy decyzję o odwołaniu jesiennych biegów.

Co dalej? - Zgodnie z regulaminem, wszystkie opłaty startowe automatycznie zostaną przepisane na biegi wiosenne, których terminy opublikujemy w najbliższych tygodniach. Wszystkie zimowe aktywności zostają aktualne – miejmy nadzieję, że w grudniu ruszymy z treningami i biegami indywidualnymi na naszych trasach. Ponadto – jeśli tylko na początku 2021 roku sytuacja związana z pandemią będzie opanowana, planujemy organizować City Trail także w kolejnych wiosennych miesiącach – w kwietniu, maju i czerwcu – formuła i szczegóły będą powstawać, jak tylko planowanie tych biegów będzie miało sens - zapewnia **Piotr Książkiewicz** z City Trail. **MAG**

FOT. PIOTR REJMER

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Akademickie Mistrzostwa Województwa Lubelskiego

Konrad Pupiec najlepszy w historycznym turnieju E-SPORT FIFA 21

Konrad Pupiec z Politechniki Lubelskiej wygrał turniej E-SPORT FIFA 21, pierwszy w historii zmagań studentów w ramach Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego.

Do rywalizacji w turnieju zgłosiło się dwunastu graczy z czterech lubelskich uczelni. Turniej został podzielony na fazę grupową i pucharową. Po blisko pięciu godzinach rywalizacji i dobrej zabawy poznaliśmy zwycięzcę turnieju FIFA 21. Okazał się nim **Konrad Pupiec** z Politechniki Lubelskiej, który w meczu finałowym pokonał 4:2 **Rafała Tabułę** z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Kolejne dwa miejsca zajęli również studenci UMCS Lublin po emocjonującej walce i wygranej 4:3 trzeci był **Andrzej Borysiewicz**, a czwarty **Grzegorz Grzywaczewski**.

MAG

Brązowy medal dla brydżystów Politechniki

Politechnika Lubelska zdobyła brązowy medal podczas rozgrywanych w Warszawie Akademickich Mistrzostw Polski w brydżu sportowym - turniej teamów.

Lubelska ekipa w składzie: **Jakub Gajewski, Paweła Zaprawa, Przemysław Golba, Damian Ulewicz, Wojciech Okuniewski** i **Piotr Waniurski** sięgnęła także po srebrny medal w klasyfikacji uczelni technicznych.

MAG

W mistrzostwach Polski w kickboxingu w formule K1 Rules

Srebro i brąz dla reprezentantów SKKB Politechniki Lubelskiej

Dwa medale w rozgrywanych w Ełku mistrzostwach Polski w kickboxingu seniorów i juniorów w formule K1 Rules zdobyli reprezentanci Sportowego Klubu Kick-Boxing Politechniki Lubelskiej!

W formule K1 w kat. wag. do 57 kg wśród seniorów srebrny medal wywalczył **Cezary Osieł**, a wśród juniorek starszych w kat. do 52 kg po brąz sięgnęła **Anna Dudek**.

- Czarek walkę o finał wygrał przed czasem z **Szymonem Zgodą** z Palestry Warszawa, a finał po zaciętym boju przegrał na punkty z **Piotrem Stępieniem** z MUKSW FF Sport Opoczno. Z kolei Ania przegrała walkę o finał z **Dominiką Chylińską** z Oświęcimskiego Klubu Karate, która później została mistrzynią Polski wygrywając również walkę finałową - relacjonuje **Tadeusz Poljański**, trener i prezes SKKB PL.

Udział w zawodach Sportowego Klubu Kick-Boxing Politechniki Lubelskiej był możliwy dzięki dotacji z Miasta Lublin. **MAG**

Zapraszają młodzież i dzieci na treningi

Sportowy Klub Kickboxingu Politechniki Lubelskiej zaprasza dzieci i młodzież w wieku 10-18 lat na bezpłatne treningi w ramach programu Klub 2020 i sportowa szkoła w SP nr 21 przy ulicy Zuchów 1.

Zajęcia we wtorki i piątki o godz. 18:00.

Choć finały Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Lubelskie 2020 w boksie jeszcze się nie rozpoczęły, zawodniczki Berej Boxing Lublin są już pewne, że z Kraśnika wrócą z dwoma medalami!

Weronika Bochen broni złota

Od wtorku do soboty młodzi pięściarze i pięściarki z całego kraju rywalizować będą w Kraśniku w finałach 26. Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Lubelskie 2020. W gronie walczących o medale nie zabraknie przedstawicieli klubów z Lublina - Berej Boxing Lublin, MKS Kalina i Starej Szkoły Boksu. Choć zmagania rozpoczną się dopiero jutro, już dziś wiemy, że reprezentanci okręgu lubelskiego wywalczą w zawodach minimum trzy medale!

Pewne podium są już dwie zawodniczki Berej Boxing - **Weronika Bochen** i **Julia Sanuleta** (na zdjęciu z trenerem Pawem Berejowskim) oraz **Emilia Kościelska** z Gwarka Łęczna. - Wszystko przez to, że w finałach dziewcząt w każdej kategorii występują tylko po cztery zawodniczki, wyłonione z eliminacji. To oznacza, że każda ma już co najmniej brązowy medal - mówi **Paweł Berejowski**, trener pracujący na co dzień w Berej Boxing oraz Gwarku i dodaje: - Nasze dziewczęta do Kraśnika pojadą jednak na pewno po coś więcej. Weronika Bochen wygrała rywalizację przed rokiem w Ostrowcu Świętokrzyskim i teraz będzie broniła złota. W finale chciałyby zaboksować także dwie pozostałe nasze zawodniczki - zapewnia szkoleniowiec.

W turnieju chłopców reprezentantów Lublina i okręgu lubelskiego zobaczymy w 6 z 13 rozgrywanych kategorii. Jako ciekawostkę warto odnotować start w wadze do 48 kg **Kapcra Berejowskiego** z Berej Boxing, który niedawno zdobył srebrny medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w... zapasach! Pozostali reprezentanci LOZB, którzy będą walczyć w Kraśniku w finałach 26. OOM: **Artur Bielak** (Berej Boxing) - 46 kg, **Krystian Mendzelewski** (MKS Kalina) - 57 kg, **Albert Kowalski** (Stara Szkoła Boksu) - 60 kg, **Artur Dębek** (Berej Boxing) - 63 kg i **Michał Kosicki** (MKS II LO Chełm) - 75 kg. **BAS**

SUZUKI BOXING NIGHT III

Reprezentacyjny boks w Lublinie!

To będzie wielkie święto pięściarstwa w Lublinie. 23 października w Centrum Spotkania Kultur odbędzie się gala boksu olimpijskiego Suzuki Boxing Night III, w ramach której rozegrane zostaną mecze Polska – Czechy kobiet i Polska – Chorwacja mężczyzn. Niestety, z uwagi na obostrzenia związane z pandemią Covid-19 kibice zmagania będą mogli obejrzeć jedynie przed telewizorem.

W meczu kobiet, w reprezentacji Polski prowadzonej przez **Karolinę Michalczuk**, legendę lubelskiego i polskiego boksu, byłą mistrzynię świata i dwukrotną mistrzynię Europy, olimpijkę z Londynu, walczyć będą: **Sandra Drabik** z **Janą Šejdovą** (51 kg), **Sandra Kruk** z **Lenką Bernardovą** (57 kg), **Aneta Rygielska** z **Lenką Volejníkovą** (60 kg) i **Karolina Koszewska** z **Martiną Schmoranzovą** (69 kg).

W meczu Polaków z Chorwatami w ringu zobaczymy m.in. lublinianina **Adama Kulika**. Zawodnik Starej Szkoły Boksu w kat. +91 kg zmierzy się z aktualnym mistrzem Chorwacji **Luką Pratljaczicem**.

W pozostałych pojedynkach boksować będą **Damian Durkacz** z **Dijego Mamiciem** (63 kg), **Michał Jarliński** z **Petarem Cetniciem**, **Łukasz Zyguła** z **Marko Żeljiko** (69 kg), **Bartosz Gołębiewski** z **Gabrijelem Veoczicem**, **Daniel Adamiec** z **Noa Jeżekiem** (75 kg), **Mateusz Goiński** z **Matejem Uremovicem** (81 kg) i **Tomasz Niedźwiecki** z **Tonim Filipicem** (91 kg). **BAS**

Udany występ ekipy ze Świdnika w mistrzostwach Polski dzieci i kadetów młodszych w kickboxingu w formułach pointfighting i light-contact

Tuzin medali dla danowców

Niezwykle udanie w rozgrywanych w Węgrowie mistrzostwach Polski dzieci i kadetów młodszych w kickboxingu w formułach pointfighting i light-contact startowali reprezentanci LKSW Dan ze Świdnika. Podopieczni Piotra Bernata (trener główny), Bartłomieja Daniela, Łukasza Staińskiego i Piotra Żołędzia zdobyli 12 medali: 2 złote, 3 srebrne i 7 brązowych medali.

W szranki mimo obostrzeń epidemiologicznych stanęły ekipy aż 27 klubów zrzeszonych w Polskim Związku Kickboxingu. Barwy LKSW Dan Świdnik reprezentowała dwunastka zawodników.

Pierwszego dnia rozgrywano walki pointfighting. Kategorią LKSW Dan okazała się -37 kg kadetów młodszych, gdzie wystąpiła trójka danowców zajmując miejsca od pierwszego do trzeciego! W walce finałowej **Kacper Głowienka** pokonał **Jana Hawrysza** 11:8, trzecie miejsce po przegranym z Kacprem półfinale zajął **Bartosz Sadowski**. Warto dodać, że z 17 zawodnikami była to najliczniejsza kategoria turnieju, a na dodatek – po dwie walki eliminacyjne nasi reprezentanci wygrali przed czasem: w pięciu pojedynkach padł wynik 10:0, w szóstym - 11:1. Również trójka naszych zawodników stanęła na podium kategorii -32 kg, ale tym razem nie udało się zdobyć złota - drugi był Igor Głowienka, a brązowe medale zdobyli Kacper Kuraś i **Olaf Steć**. Brąz w kategorii -42 kg zdobył **Maksymilian Szłapa**. Drugiego dnia swoje wyniki z pointfighting powtórzyli **Igor Głowienka** i **Kacper Kuraś**, zdobywając srebro i brąz w light-contact.

FOT. ŁUKASZ KASPROWICZ

Podium w pointfighting w kategorii do 37 kg, Pierwsze miejsce zajął Kacper Głowienka, drugie Jan Hawrysz, a trzecie Bartosz Sadowski

Brąz wśród dziewcząt -42 kg w tej formule wywalczyła **Hanna Czubacka**. Jan Hawrysz po efektownie wygranych dwóch pojedynkach uległ w półfinale zawodnikowi z Częstochowy. Ten jednak nie miał szans w finale przeciwko Kacprowi Głowience, który zdominował kategorię -37 kg. Po dwóch walkach wygranych przed czasem przez przewagę techniczną w półfinale Kacper pokonał znakomitego **Marsela Castalano** z Bartoszyc jednogłośnie na punkty, zaś finał skończył ponownie przed czasem przez RSC - po efektownym kopnięciu rywal nie wyszedł do drugiej rundy. Ten występ przyniósł mu także statuetkę dla najlepszego zawodnika light-contact.

- Z oczywistych przyczyn starty w tym roku są specyficzne - mówi główny trener LKSW Dan **Piotr Bernat**. - Mistrzostwa Polski w poszczególnych kategoriach - normalnie odbywające się na wiosnę - zostały skumulowane w zupełnie nietypowym okresie, przygotowania nie były łatwe. Dodatkowo nasza ekipa kadetów młodszych została wzmocniona grupą nowych zawodników, którzy zmienili barwy klubowe w wakacje. Tak naprawdę ciągle uczymy się siebie nawzajem - zawodnicy i szkoleniowcy. Cieszy jednak fakt, że współpraca układa się znakomicie, a nasi najmłodsi błyskawicznie się zintegrowali. Start w Węgrowie oceniamy pozytywnie, choć rzecz jasna, niektóre walki mogły wypaść lepiej. Musimy jednak pamiętać, że ponadpółroczna przerwa w startach nikomu, a zwłaszcza mniej doświadczonym zawodnikom nie wyszła na zdrowie. Wspaniałą robotę wykonali zawodnicy z kategorii -37 kg. Kacper Głowienka na zawodach był prawdziwym dominatorem, zbierał świetne oceny nie tylko za wygrane, ale przede wszystkim za poziom techniczny walk. Jego pojedynek z Marselem Castalano w półfinale light-contact niektórzy uznawali za najlepszą walkę turnieju. Janek Hawrysz miał szanse na finał w light-contact, ale warto dodać, że w ogóle zadebiutował w tej formule na zawodach kickboxingu i miał to być start wyłącznie kontrolny - stąd brąz jest bardzo dużym sukcesem. W pointfighting finał z Kacprem Głowienką był naszym marzeniem i do niego właśnie doszło - chłopcy razem przygotowywali się do startu i o wyniku finału zadecydowała dyspozycja dnia, a dokładniej rzecz biorąc determinacja Kacpra. Brązowy medalista w kategorii -37 kg pointfighting Bartosz Sadowski także zasłużył na wysoką ocenę - w walce o wejście na podium również pokonał Marsela Castalano po trudnym pojedynku. Igor Głowienka, Kacper Kuraś, Olaf Steć, Maks Szłapa, Hania Czubacka mają jeszcze duże rezerwy i dużo do nauki, tym bardziej cieszą medalowe pozycje. Z osób, którym nie udało się wejść na podium, najwyższą ocenę przyznaję **Oldze Krawczyk**, która przegrała ćwierćfinał dopiero po dogrywce. Olga trenuje w małej sekcji naszego klubu w Piaskach, gdzie bardzo trudno jej o sparingpartnerów. **Maja Besztak, Marysia Skiba** i **Bartek Blacha** trenują ambitnie i liczę na to, że jeśli koronawirus nie będzie nam zakłócał przygotowań, w 2021 roku cała ekipa będzie walczyła znacznie lepiej.

Działalność LKSW Dan wspiera Gmina Miejska Świdnik. **MAG**

Dwunastoosobowa ekipa LKSW Dan Świdnik w rozgrywanych w Węgrowie mistrzostwach Polski dzieci kadetów i młodszych w kickboxingu w formułach pointfighting i light-contact zdobyła 12 medali: 2 złote, 3 srebrne i 7 brązowych medali

FOT. ŁUKASZ KASPROWICZ

Jan Hawrysz w narożniku z trenerem Piotrem Bernatem

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

9. kolejka: Chojniczanka Chojnice - KKS 1925 Kalisz **3:0** (Kona 6, Ziętarski 24 k, Wachowiak 61) * Stal Rzeszów - Śląsk II Wrocław **0:3** (Makowski 27, Bergier 56 k, 59) * Hutnik Kraków - Skra Częstochowa **3:1** (Świątek 55, Linca 58, Sobala 86 - Nocoń 70 k) * Górnik Polkowice - Znicz Pruszków **4:0** (Wacławczyk 4, Szuszkiewicz 19, Fryzowicz 48, Terpiłowski 9) * Pogoń Siedlce - Olimpia Grudziądz **0:1** (Janczukowicz 15) * mecze: Sokół Ostróda - Garbarnia Kraków, GKS Katowice - Błękitni Stargard i Lech II Poznań - Olimpia Elbląg zostały odwołane z powodu zagrożenia epidemicznego * niedzielne spotkanie: Bytovia Bytów - Wigry Suwałki zakończyło się po zamknięciu tego wydania * **pauzował: Motor Lublin** (w sobotę lublinianie zagrali mecz sparingowy z rezerwami, który wygrali 6:0).

1. Chojniczanka	9	19	17-7
2. Polkowice	8	18	19-7
3. Wigry	7	18	13-4
4. Stal Rzeszów	9	17	14-7
5. Skra	9	16	12-9
6. GKS Katowice	7	14	15-9
7. Bytovia	8	12	13-9
8. KKS Kalisz	8	12	11-10
9. Śląsk II	8	11	11-10
10. Znicz	9	11	7-14
11. Sokół	8	10	11-12
12. Hutnik	9	10	13-18
13. Grudziądz	9	10	8-16
14. Błękitni	8	10	7-15
15. Pogoń	8	7	13-16
16. Motor	**8**	**7**	**9-12**
17. Garbarnia	7	6	8-13
18. Elbląg	8	3	6-12
19. Lech II	7	3	12-19

W następnej kolejce - 24 października: Motor Lublin - Bytovia (17:00).

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE

Grupa 1

13. kolejka: Bizon Jeleniec - Opolanin **0:6** * mecze: Włodawianka - POM Iskra Piotrowice, Lutnia Piszczac - Huragan Międzyrzec Podl., Sparta Rejowiec Fab. - Lublinianka, Start Krasnystaw - Orlęta Łuków zakończyły się po zamknięciu tego wydania * Powiślak Końskowola - Górnik II Łęczna przełożony na 27 października.

1. Huragan	12	28	29-9
2. Lublinianka	**12**	**22**	**21-15**
3. Opolanin	12	22	27-20
4. Włodawianka	12	21	27-14
5. Lutnia	12	20	17-17
6. Powiślak	11	20	27-18
7. POM Iskra	12	15	18-17
8. Górnik II	11	14	14-13
9. Sparta	12	12	7-25
10. Bizon	13	11	15-25
11. Start	12	9	11-18
12. Orlęta	11	5	9-31

W następnej kolejce - 24 października: Lublinianka - Lutnia Piszczac (11:00).

Grupa 2

13. kolejka: Granit Bychawa - Victoria Żmudź **1:0** * Tomasovia - Unia Hrubieszów, Huczwa Tyszowce - Gryf Gmina Zamość, Łada 1945 Biłgoraj - Kryształ Werbkowice, Grom Różaniec - Unia Białopole zakończyły się po zamknięciu tego wydania * mecz: Świdniczanka Śidnik Mały- Kłos Gmina Chełm odwołany z powodu zagrożenia epidemicznego.

1. Tomasovia	12	34	47-4
2. Victoria	13	29	20-7
3. Świdniczanka	12	23	34-15
4. Granit	13	21	20-13
5. Grom	12	19	22-11
6. Gryf	12	17	13-18
7. Huczwa	12	17	21-20
8. Kryształ	12	16	17-13
9. Unia H.	12	14	11-17
10. Kłos	12	11	10-23
11. Unia B.	12	3	14-40
12. Łada	12	3	4-52

W następnej kolejce - 25 października: Unia Hrubieszów - Świdniczanka (14:00).

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: X Jesienna Liga Orlikowa Ogniska TKKF Omega

Kumple wciąż bez strat

Nie było niespodzianek w rozegranych w minionym tygodniu spotkaniach X Jesiennej Ligi Orlikowej organizowanej przez Ognisko TKKF Omega. Prowadząca w rywalizacji ekipa FC Kumple odniosła kolejne, siódme zwycięstwo! Kolejne dwie wygrane do swojego dorobku dopisało także AleTaxi.

Miniony tydzień był niezwykle udany dla ekipy AleTaxi. Taksówkarze pewnie wygrali dwa mecze i wciąż liczą się w walce o Jesienny Puchar Lublina

W drużynie FC Balon w ubiegłym tygodniu gościnnie zagrał **Janusz Cybula** z Białegostoku (na zdjęciu z bratem Arielem). Niestety, pomoc na niewiele się zdała, zarówno mecz z Omegą, jak i ZURB zakończyły się porażkami FC Balon.

FC KUMPLE - WP WO OMEGA 13:0

Bramki: Patryk Grzegorczyk 6, Paweł Bugała 4, Bartłomiej Ślepowroński 3.

FLN LABEL – SPIŻARNIA 8:1

Bramki: Kacper Zgrajka 3, Paweł Gaś 2, Krzysztof Zarzycki 2, Bartosz Gajo - Grzegorz Ostrowski.

ALETAXI – FLN LABEL 7:3

Bramki: Arkadiusz Sidor 3, Mateusz Gawryszczak, Wojciech Czernicki, Marcin Orłowski - Przemysław Zarzycki, Bartosz Gajo, Kacper Zgrajka.

FC BALON - OMEGA 3:5

Bramki: Marcin Mojsiejuk 2, Andrzej Demczuk - Bartosz Marczak 3, Andrzej Marczak, Patryk Mitrut.

ALETAXI – SPIŻARNIA 10:1

Bramki: Mateusz Siedlecki 2, Marcin Orłowski 2, Arkadiusz Sidor 2, Mateusz Gawryszczak 2, Wojtek Czernicki, Grzegorz Bartnik - Grzegorz Ostrowski.

FS BALON – ZURB 1:4

Bramki: Marcin Mojsiejuk - Sławomir Bucoń 2, Sylwester Rozdzialik, Patryk Górski.

1. FC Kumple	7	21	60-9
2. AleTaxi	8	21	60-15
3. ZURB	7	18	30-18
4. Omega	8	13	26-35
5. FLN LABEL	11	7	26-48
6. FC Balon	8	6	22-28
7. Spiżarnia	9	6	16-52
8. WPWO Omega	6	3	6-41

NAJLEPIEJ STRZELAJĄ:

22 gole - Paweł Bugała (FC Kumple)

19 - Patryk Stadnicki (ZUBR)

12 - Wojtek Czernicki (AleTaxi), Marcin Orłowski (AleTaxi), Bartosz Marczak (Omega)

11 - Mateusz Siedlecki (AleTaxi)

W Pucharze Polski na szczeblu LZPN

Świdniczanka oddała mecz walkowerem

Świdniczanka, beniaminek piłkarskiej IV ligi, nie zagra w półfinale Pucharu Polski na szczeblu LZPN. Podopieczni trenera Pawła Pranagala mecz ćwierćfinałowy z Granitem Bychawa oddali walkowerem. Powód? Braki kadrowe!

Z czterech spotkań 1/4 finału dotychczas udało się rozegrać tylko jedno. Awans do półfinałów, po wygranej 5:1 z KS Drzewce, uzyskała Stal Kraśnik. Mecz: Błękit Cyców - Avia Świdnik dwukrotnie z powodu zagrożenia epidemicznego był już przekładany. Nie udało się go rozegrać 7 października, ani też tydzień później.

Spotkanie: Wisła Puławy - Lewart Lubartów odbędzie się 20 października.

Piłkarze Avii Świdnik już miesiąc bez wygranej w III lidze

Po raz czwarty bez zwycięstwa!

Piłkarze Avii Świdnik wciąż nie mogą wrócić na zwycięską ścieżkę! W meczu 15. kolejki piłkarskiej III ligi podopieczni trenera Łukasza Mierzejewskiego zremisowali u siebie 2:2 z Wisłą Sandomierz. To kolejny, już czwarty, mecz świdnickiej drużyny bez wygranej.

Gospodarzom znowu nie można było odmówić chęci, ba od 17. minuty po akcji **Kamila Oziemczuka** i trafienia **Wojciecha Białka** wygrywali nawet 1:0.

Niestety, później role się odwróciły. Goście wyrównali tuż po przerwie z rzutu karnego, a w 65. minucie po trafieniu **Kamila Bełczowskiego** wyszli nawet na prowadzenie.

Avia długo nie czekała jednak z wyrównaniem. Minęło kilka minut i remis oraz cenny punkt uratował **Damian Szpak**.

MAG

AVIA ŚWIDNIK – WISŁA SANDOMIERZ 2:2 (1:0)

Avia: Sobieszczyk – Kursa, Dobrzyński, Mykytyn, Drozd, K. Mroczek (83 Górka), Uliczny, D. Niewęgłowski, B. Mroczek, Oziemczuk (67 Ceglarz), Białek (67 Szpak).

Bramki: 1:0 Białek 17, 1:1 Kmiotek 50 z rzutu karnego, 1:2 Bełczowski 65, 2:2 Szpak 70.

Pozostałe mecze 15. kolejki: Podlasie Biała Podl. - Siarka Tarnobrzeg **3:2** * KSZO 1929 Ostrowiec Św. - Lewart Lubartów **2:0** * Jutrzenka Giebułtów - Chełmianka **0:1** * Korona II Kielce - Hetman Zamość 1:1 * Orlęta Radzyń Podlaski - Wisła Puławy **0:4** * Stal Stalowa Wola - Stal Kraśnik **2:0** * Cracovia II - ŁKS Łagów **2:0** (Wiśniewski 59, Dias 81) * mecze: Wólczanka W. Pełkińska - Wisłoka Dębica, Sokół Sieniawa - Podhale N. Targ zakończyły się po zamknięciu tego wydania * pauza: KS Wiązownica.

1. Wisła Puławy	15	38	40-17
2. Sandomierz	14	29	25-13
3. Sokół	14	28	27-9
4. Stal St. Wola	14	26	29-16
5. Wólczanka	13	26	35-19
6. ŁKS Łagów	15	25	24-19
7. Avia	**14**	**24**	**35-15**
8. Siarka	14	21	22-16
9. Podhale	12	21	20-13
10. KSZO	14	19	22-16
11. Chełmianka	14	18	15-19
12. Wisłoka	13	16	12-15
13. Lewart	14	15	17-18
14. Cracovia II	15	15	14-17
15. Stal Kraśnik	15	15	16-25
16. Orlęta	15	15	14-32
17. Podlasie	13	14	20-35
18. Korona II	13	13	22-26
19. Jutrzenka	13	12	12-34
20. Wiązownica	14	11	14-34
21. Hetman	14	4	11-38

W następnej kolejce - 25 października: KS Wiązownica – Avia (14:00).

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Młoda Omega dała radę Tsunami

Sześć zespołów wzięło udział w 15. turnieju z cyklu Pucharu Solidarności, rozgrywanym na Orliku przy Szkole Podstawowej nr 52 w Lublinie. Najlepszy okazał się zespół WP WO Omega, który w finale pokonał 2:0 Tsunami. Bramki zdobyli Bartek Tokarski i Piotr Krysa.

W meczu o 3. miejsce FC Drzewce I wygrał z Legionem Felin 4:2, a o 5. lokatę FC Drzewce II zwyciężyły 5:0 Pszczółki. Najlepszym zawodnikiem został **Mariusz Dudziak** (Omega Przyjaciele), bramkarzem **Mikołaj Szkutnik** (Legion Felin), a strzelcem **Maciej Kamiński** (FC Drzewce), zdobywca 5 bramek.

Zespół WP WO Omega, zwycięzcy 15. turnieju z cyklu Pucharu Solidarności pozują do pamiątkowego zdjęcia z prezesem Zbigniewem Furmanem (z lewej), pomysłodawcą i organizatorem piłkarskich zawodów

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Omega zaprasza zespoły do udziału w 28. Mistrzostwach Lublina w futsalu

- Zapraszamy do rywalizacji drużyny osiedlowe, zakładów pracy, marketów itp., studentów, a także uczniów szkół średnich - mówi Zbigniew Furman, prezes Ogniska TKKF Omega. - Jednym zdaniem wszystkich, którzy zdołają zorganizować zespół i chcą z nami aktywnie spędzać zimowe wieczory – dodaje .

Szczegółowe informacje pod nr tel. **501 755 707.** Zwycięzca rozgrywek zdobędzie tytuł halowego mistrza Lublina w futsalu oraz prawo udziału w walce o wojewódzki tytuł najlepszej drużyny Lubelszczyzny w futsalu, a także w eliminacjach Pucharu Polski w futsalu.

W ostatniej edycji (2019/20) najlepsza okazała się ekipa Brak Tlenu, a o jej końcowym sukcesie zadecydowała wygrana w ostatnim spotkaniu z Osadą! Największą niespodzianką XXVII Mistrzostw Lublina była postawa Prusaków. Pierwszy występ tej drużyny w halowych rozgrywkach przyniósł jej trzecie miejsce! Na dodatek w bezpośredniej walce o podium okazali się lepsi od obrońców trofeum, ekipy AleTaxi.

Wyróżnienia indywidualne otrzymali **Jakub Twardzik** z Osady (najlepszy zawodnik), **Ariel Cybula** z Prusaków (najlepszy bramkarz).

BAS

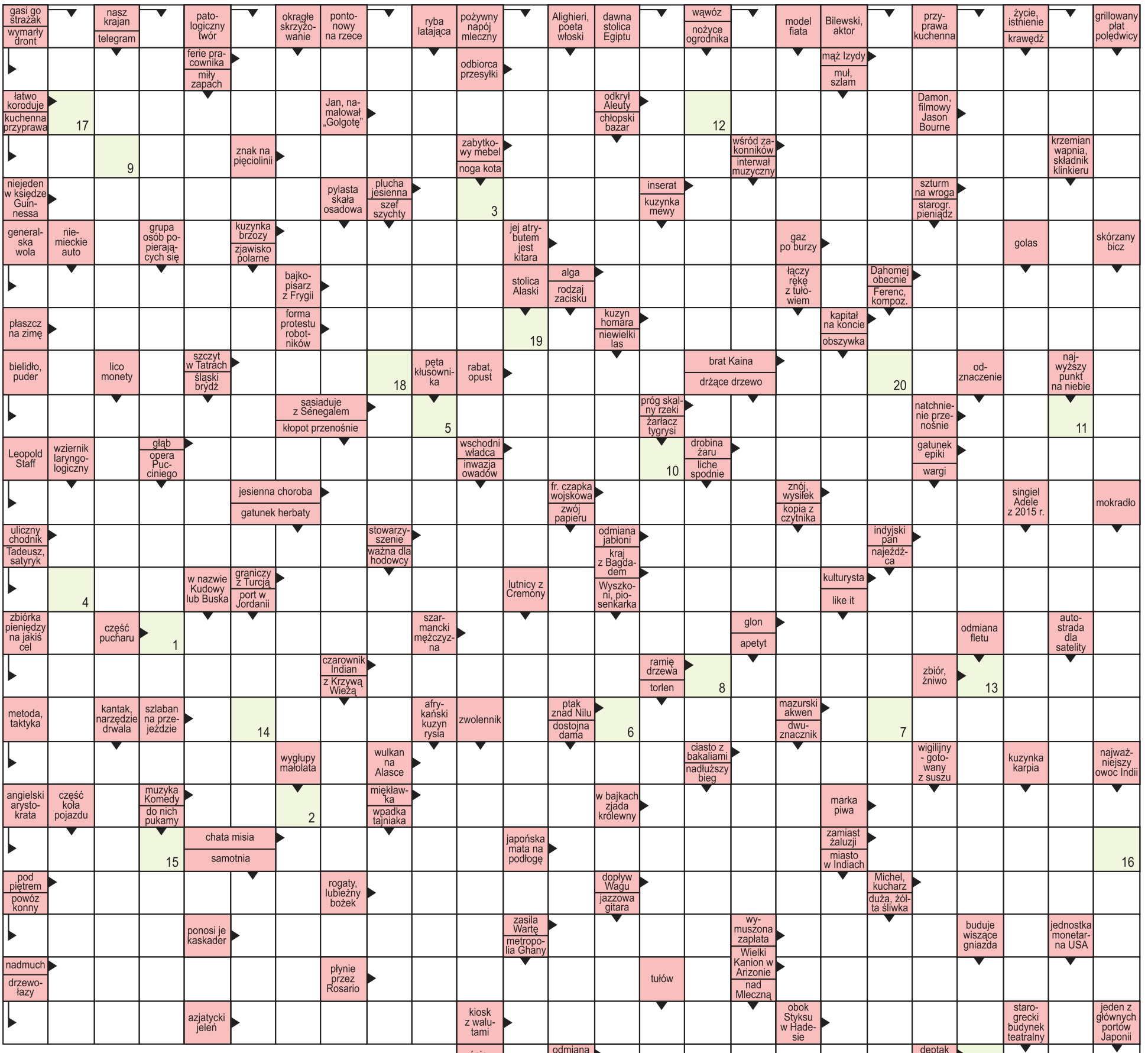

Rozwiązanie krzyżówki wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

AKFON
www.akfon.pl
APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR • SPRZEDAŻ • SERWIS
Lublin, al. Sikorskiego 3, tel. 81 446 58 60, Lublin, ul. Juranda 9 (przychodnia)
Zapraszamy: Pn.-Pt. 9-17, So 9-14
NFZ Rejestracja telefoniczna

TAXI z SMS
609 26 96 26
WYŚLIJ ADRES

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 27 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

nowy tydzień tygodnik lokalny

KUPON - krzyżówka 42/2020

stówka co tydzień!

100 zł za rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 40/2020 otrzymuje **Irena Sykuła** (Chełm), a nagrody niespodzianki - **Halina Granat** (Białopole) i **Jacek Mazurek** (Chełm)